Zabytek

Dawnej Mowy Polskiej.

W POZNANIU,
CZCIONKAMI LUDWIKA MERZBACHA.
1857.

Zabytek

Dawnej Mowy Polskiej.

Księgozbiór
Romualda Erzepkiego.

31 STY 2001

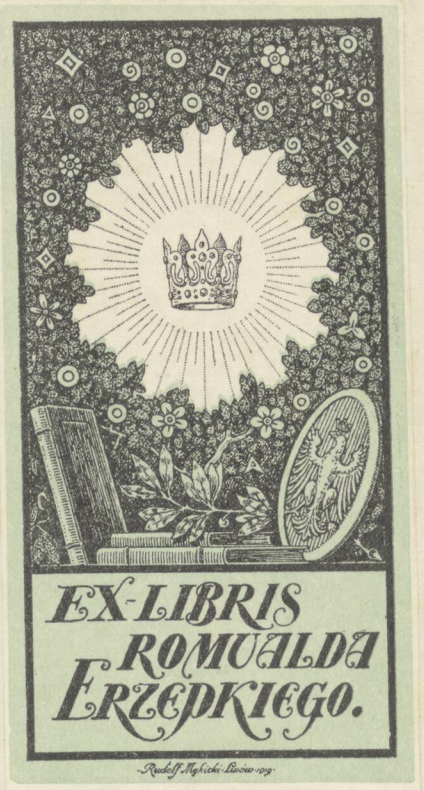

Zabytek

Dawnej Mowy Polskiej.

Zabytek

Dawnej Mowy Polskiej.

W POZNANIU,
CZCIONKAMI LUDWIKA MERZBACHA.
1857.

999296 III

Bibl. UAM
85 K331

JEGO MOŚCI KSIĘDZU

BRODZISZEWSKIEMU

BISKUPOWI THEMISCYREŃSKIEMU,
SUFFRAGANOWI GNIEŹNIEŃSKIEMU, PRAŁATOWI METROPOLII GNIEŹNIEŃSKIÉJ,
PROBOSZCZOWI ŻNIŃSKIEMU, PRZEŁOŻONEMU NAD BIBLIOTEKĄ
ARCHIKATEDRALNĄ, KAWALEROWI ETC.

JAŚNIE WIELMOŻNEMU PANU I DOBRODZIEJOWI.

Jaśnie Wielmożny Mości Xięże Biskupie Dobrodzieju!

Lat trzydzieści i kilka już upłynęło od czasu, kiedy raczyłeś, Najprzewielebniejszy Panie, wspierać mnie w poszukiwaniu zabytków naszéj przeszłości, kiedy obdarzyłeś mnie nieocenionymi skarbami, a mianowicie kodexem polskiego przekładu psalmów Dawidowych, dawniejszym od wszystkich znanych onego druków.

Jako Biskup ułatwiłeś mi sposobność korzystania z zabytków mowy ojczystéj, przechowanych w księgozbiorze Metropolii Gnieźnieńskiéj.

Składam Ci dziś, Najprzewielebniejszy Xięże Biskupie, owoc własnych łask Twoich, wydając treść i podobizny powierzonych mi kazań oraz concordancye polskich tłomaczeń psalmu Super flumina. Mój przyjaciel pan L. Jagielski podjął się téj pracy.

Jaśnie W. M. X. Biskupie! Moja wdzięczność była długi czas tylko osobistą, a głębokie poszanowanie dla Twojéj osoby, tylko koniecznym wypływem bliższéj znajomości. — Ale kiedy wielkie nieszczęście, ten niemylny probierczy kamień wartości człowieka i narodów, było dotknęło Kościół Katolicki w W. X. Poznańskiém, a Ty, zacny Panie, umiałeś w duchu pokory, połączonéj z niezłomną stałością, wskrzesić w oczach naszych święte przykłady żywotu męczenników pierwotnego Kościoła, od téj chwili wdzięczność i uwielbienie ku Twojéj osobie stały się długiem narodowym. Wiem zaiste iż dla uczczenia takich zasług nie mam prawa do mówienia imieniem moich spółrodaków, ale najmocniéj przekonany jestem, iż oni wszyscy jednozgodnie przyznają się do hołdu i tego głębokiego uszanowania, z którym mam honor się pisać

Jaśnie Wielmożnego Xiędza Biskupa Dobrodzieja

Kornik, dnia 1go Lipca 1857.

najniższy sługa

Działyński.

Xit puer natus est, dzathky mile, ysze gakotho vy szamy dobrze vecze, y teszevy o themtho *czȯsto* slychacze gdisczyszȯ kthoremv krolevy albo xȯszȯczu szin narodzy tedicz vȯcz pofszythkemv krolefstw posly beszȯ a tho orȯdze *ony* pouedagȯcz ysciszȯ gest *bil* kroleuicz narodzyl, *a* takesczy svȯczy angely szȯcztho ony bily vczynily *isze* gdisszȯ xt. gest byl narodzyl, *tedicz vȯcz* yszecz ony o gego narodzenu szȯcz nam bily pouedaly Anapouetrzu slothke pene szȯcz ony bily speueualy a rzekȯcz tako, chuala bȯcz bogu nauiszszokosczy amir boszy bȯcz naszemu ludu dobre vole, Apstocz svȯty lucasz thato sloua movy rzekȯcz tako ysze gaceszm namnegszy poszel oth milego xpa a pouedamci ga tho vam fszythkiim xpianom..... i tesze slugam bosziim isczyszȯ natosza nasz sbauiczel gest *bil* narodzyl skrolefniy nebeske asdzeuicze panniy marie, choscy on tentho svath othkupicz ma Apsto gdisciszȯ xt gest byl nathentho svath narodzil tedy vȯcz krolefstwo nebeszke takocz gest ono bilo barszo *velikiim* nebeszkiim veszeliim napelnono

Christus puer natus est. Dziatki miłe, iże jako to wy sami dobrze wiecie i teże wy o tem to *często* słychacie, gdyści się któremu królewi albo książęciu syn narodzi, tedyć więc po wszytkiemu królewstwu posły bieżą, a to orędzie *oni* powiedając, iżci się jest *był* królewicz narodził; *a* takieżci święci anjeli sąć to oni byli uczynili, *iże* gdyż się Kryst jest był narodził, *tedyć więc* iżeć oni o jego narodzeniu sąć nam byli powiedali, a na powietrzu słodkie pienie sąć oni byli śpiewewali a rzekąc tako: Chwała bądź Bogu na wysokości, a mir boży bądź naszemu ludu dobre wole. A przez toć święty Łukasz tato słowa mówi rzekąc tako, Iże jaćeśm namniejszy poseł od miłego Krysta, a powiedamci ja to wam wszytkim, Krześcianom..... i teże sługam bożym, iżci się na to (si*a* del.) nasz zbawiciel jest *był* narodził z krolewny niebieskie a z dziewice panny Maryje, cości on tento świat odkupić ma. A przezto gdyści się Kryst jest był na tento świat narodził, tedy więc królewstwo niebieskie takoć jest ono było barzo *wielkim*

yszeczszǫ gest *ono* ludzem naszemy tako bilo vydzalo gakobiszǫ ono nane obalicz bilo chalo

A tho ftentho czasz gdiszc*y* szǫ knam sznebosz svǫczy angely veszelǫczszǫ bily stǫpoualy, a tho dagǫcz chualǫ krolu nebeszkemu y tesze naszemv xpoui milemv isczy nasz mily ihu xt. narodzilciszǫ gesth on byl ftentho czasz gdisczy stare latho schodzy anoue przichodzy pstho isbiczszǫ on naszkonczenv svatha vkaszal przycz knam,

A teszczy nasz xpt mily gestc*y* szǫ on ftentho czasz byl narodzil gdisczy dna przybiua anoczy vbiua, *tego dla* ysze ktoricz clouek ven verzy tenczy bǫdze veszuan kuuekuge svathlosczy krolefstva nebeskego, tesczy xt. gesthcy on posnan *bil* svathlosczǫ psto isczy on nebo y szemǫ osfecza, Aszaprafdǫcz by tentho clouek byl barszo greszny, genszeby *on* othtetho svathloszczy nebil osfeczon fgego duszii Apsto ktoric*z* clouek medzynamy chebycz fgego duszy thǫto svatloszczǫ osveczon proszysz *thy* dzysza xpa genszeczszǫ gest *bil* gako dzysza narodzyl arzekǫcz tako, mog mily pane bossze proszǫ ga dzysza greszny clouek thuego miloszerdza aby my thy raczyl mogǫ greszno duszǫ thvim miloserdzym osfeczycz a svǫthim gǫ duchem napelniy, *tako* isbichc*y* ga nathemtho svecze tako thobe sluszyl gakobichc*y* ga svoge duszy nalasl sbauene apothem krolefstwo nebeske Apsto chemly mi thamo my greszny *ludze* do tegotho veszela krolefstwa nebeskego prycz, tegoc*z* my szamy szobǫ nemoszemiy dostǫpicz atho presz daru ducha svǫtego

niebieskim weselim napełniono, iżeć się jest ono ludziem na ziemi tako było widziało, jakoby się ono na nie obalić było chciało. A to w tento czas, gdyśc*i* są k'nam z niebios święci anjeli weseląc się byli zstępowali, a to dając chwałę królu niebieskiemu i teże naszemu Krystowi miłemu. Iżci nasz miły Jezus Kryst narodziłci się jest on był w tento czas, gdyści stare lato schodzi a nowe przychodzi, przezto, iżbyć się on na skończeniu świata ukazał przyjć k'nam.

A teżci nasz Kryst miły jestc*i* się on w tento czas był narodził, gdyści dnia przybywa a nocy ubywa, *tego dla*, iże który człowiek weń wierzy, tenci będzie wezwan ku wiekuje światłości królewstwa niebieskiego. Teżci Kryst jestci on poznan *był* światłością przezto, iżci on niebo i ziemię oświeca. A zaprawdęćby ten to człowiek był barzo grzeszny, jenżeby on od teto światłości niebył oświecon w jego duszy. A przezto któryć człowiek miedzy nami chce być w jego duszy tąto światłością oświecon, prosiż *ty* dzisia Krysta, jenżeć się jest *był* jako dzisia narodził, a rzekąc tako: Mój miły panie Boże, proszę ja dzisia grzeszny człowiek twego miłosierdzia, aby mi ty raczył moją grzeszną duszę twym miłosierdzim oświecić, a świętym ją duchem napełni, *tako*, iżbychc*i* ja na temto świecie tako tobie służył, jakobychc*i* ja swoje duszy nalazł zbawienie, a potem królewstwo niebieskie. A przezto chcemli my tamo, my grzeszni *ludzie*, do tegoto wesela królewstwa niebieskiego przyjć, tegoć my sami sobą niemożemy dostąpić, a to

A tesze prespomocy panniy marie Apsto *my* vczeczmiszǫ dzysza kne szauitagǫcz gǫ thǫto modlithfwǫ gakocz gest gǫ bil szauital skrolefstwa nebeskego gabriel angol rzekǫcz tako Sdroua maria, miloscisz pelna, bog stobǫ Bog ftroczy gediny oczeczecz (czytaj oczecz) sziin duch

przez daru Ducha świętego, a teże przez pomocy panny Maryje. A przez to *my* ucieczmy się dzisia k'nie zawitając ją tąto modlitwą, jakoć jest ją był zawitał z królewstwa niebieskiego Gabriel anjoł rzekąc tako: Zdrowa Maryja, miłościś pełna, Bóg z tobą, Bóg w trójcy jedyny, Ociec, Syn, Duch.

Puer natus est nobis, dzathky mile, ysze gako*cz* dzysza dobre vestczy y dobre nouinij szǫcz bily ony thimtho vernm xpianom przyneszony chosczy one tegotho aduentu milego xpa szǫ xobe prigǫcz bily poszǫdaly Oua fpirue nedzele tegotho aduentu poszǫdaliszǫ verny xpiani priscza gego *a* rzekǫcz tako *isze* przydzy*thy* knam nasz mily pane bosze abythy dale nemǫskal Atedy vǫcz gest*cy* giim *tho* bilo pres svǫtego angola tako othpouedzano isczy vasz pan, tocz gest *nasz mily* xt, sdalekichcy stron prydze *on* kvam adalecz on *iux* nebǫdze mǫskal, *alecz* Vefthore nedzely gescze vy bily slyszely kakocz on fdzen szǫdnij naszǫd przydze auelikacz on sznamona czynicz bǫdze Aliecz ftrzecze nedzelǫ svǫty pauel vydzǫc *on* milego xpa isczyszǫ on knam przyblisza mouilczy gest on nam bil thato sloua rzekǫcz tako *Isze* veszelczeszǫ vy tego dla isczy on iusze kvam gydze, Aliecz fczora pefne vesczy szǫ nam bily pouedzany rzekǫcz tako isczy iutrze przdze donasz mily xpt, chosczy on vasz ma swǫ smerczǫ odkupicz Aliecz dzisza gescze pefnegsze nouiniy szǫcz *ony* nam bily pres posla nebeskego przyneszoniy *atho* gdisczy gest on

Puer natus est nobis. Dziatki miłe, iże jakoć dzisia dobre wieści i dobre nowiny *są* były ony tymto wiernym Krześcianom przyniesiony, cości oni tegoto adventu miłego Krysta są k'sobie przyjąć byli pożądali. Owa w pirwę niedzielę tegoto adventu pożądali są wierni Krześciani przyścia jego *a* rzekąc tako: *Iże* Przyjdzi *ty* k'nam, nasz miły panie Boże, aby ty dale niemieszkał. A tedy więc jest*ci* jim *to* było przez świętego anjoła tako odpowiedziano, iżci wasz pan, toć jest Kryst *nasz miły*, z dalekichci stron przyjdzie *on* k'wam, a daleć on *już* niebędzie mięszkał. *Aleć* we wtore niedzieli jeszcze wy byli słyszeli, kakoć on w dzień sądny na sąd przyjdzie, a wielkać on znamiona czynić będzie. Aleć w trzecię niedzielę święty Paweł widząc *on* miłego Krysta, iżci się on k'nam przybliża, mówiłci jest on nam był tato słowa, rzekąc tako: *Iże* Weselcie się wy, tego dla, iżci on już k'wam idzie. Aleć wczora pewne wieści są nam były powiedziany rzekąc tako: Iżci jutro przyjdzie do nas miły Kryst, cości on was ma swą śmiercią odkupić. Aleć dzisia jeszcze pewniejsze nowiny sąć *ony* nam były przez posła nie-

nam bil tako pouedal ysze tocz ga vam dzysza velike veszele sgavam chosczy ono fszythkemu *svathu* ludu bǫdze na uczeszene, tego dla, ysczyszǫ dzysza nam mili xt natentho svath *iest* bil narodzil Apstocz thogiste veszele bilocz gest ono velike, atho ku chvorakemu rosdzelenv,

Anapiruecz gest*ci* ono kuwyszokoszczy bilo velike pstho isczy gest ono odszeme asz do neba bilo doszǫglo afszythky angoly gestcy ono bilo vveszelilo Aprestocz svǫczy angely takocz ony szǫ bily velikim veszeliim napelneny yszecz ony sznebosz naszemǫ szǫ bily knam stǫpyly asfveć veszele pastirzom szǫcz *ge* ony bily pouedzely,

Afftorecz thogisthe veszele gest ono bilo pkel rosbilo afszytky svǫthe gest*cy* ono sznego bilo vipusczylo,

Trzeczecz thogiste veszele kudlugosczy gestcy ono bilo velike psto isszǫ gest ono od fchodu sluncza asz doszapadu bilo rosczǫglo Apstocz thy *to* trzy kroleue choszcy szǫ *oni* nafchod sluncza sfa krolefsswa bily mely *tycz* szǫ *czy* ge ony bily opusczyly adomilego xa. szǫć ony svelikimj dary bily przygachaly, tesczy tho giste veszele gest*ci* szǫ ono bilo doszapada sluncza *tako* roszyrzylo isczy tentho gisty czeszarsz gemusczy gest bilo tho ymǫ Augustus dzano gest*cy* on bil frzyme mathkybosze obrasz naprzecif slunczu vydzal a stegoczto vydzena gest*cy* on bil barszo veszol y gest*cy* on milemu xpoui *mirǫ* kadzydlo bil oferoual aotich*cy*masth nigednecz czy any chualy szobe czynicz gest *on* bil nedal,

bieskiego przyniesiony, *a to* gdyści jest on nam był tako powiedział: Iże toć ja wam dzisia wielkie wesele zjawiam, cości ono wszytkiemu *światu* ludu będzie na ucieszenie, tego dla, iżci się dzisia nam miły Kryst na tento świat *jest* był narodził. A przeztoć to iste wesele byłoć jest ono wielkie, a to ku czworakiemu rozdzieleniu.

A napirweć jest*ci* ono ku wysokości było wielkie, przez to, iżci jest ono od ziemie aż do nieba było dosięgło, a wszytki anjoły jestci ono było uweseliło. A przeztoć swięci anjeli takoć oni są byli wielkim weselim napełnieni, iżeć oni z niebios na ziemię są byli k'nam zstąpili, a sweć wesele pastyrzom ząć *je* oni byli powiedzieli.

A wtóreć to iste wesele jest*ci* ono było piekieł rozbiło, a wszytki święte jest*ci* ono z niego było wypuściło.

Trzecieć to iste wesele ku długości jestci ono było wielkie, przez to, iżci się jest ono od wchodu słuńca aż do zapadu było rozciągło. A przeztoć ty *to* trzy królewie, cości są *oni* na wchód słuńca swa królewstwa byli mieli, *tyć* ząci je oni byli opuścili, a do miłego Krysta ząć oni z wielkimi dary byli przyjachali. Teżci to iste wesele jest*ci* się ono było do zapada słuńca *tako* rozszyrzyło, iżci tento isty cesarz, jemużci jest było to imię Augustus dano, jest*ci* on był w Rzymie Matki Boże obraz naprzeciw słuńcu widział, a z tegoć *to* widzenia jest*ci* on był bardzo wesoł, i jest*ci* on miłemu Krystowi *mirrę* kadzidło był ofierował. A odtych*ci*miast nijedne czci ani chwały sobie czynić jest *on* był niedał.

Cuartecz tho giste veszele bilocz gest ono kuszyrokosczy velike psto isczy gest ono fszyszczek swath bilo ogarnǫlo Apstocz szaprafdǫ narodzene tegotho dzeczǫthka naszego ihu xpa bilocz gest ono velikego vszythka itesze velikego veszela apstocz szǫ dzisza msza naprothku tako poczyna puer, ysze dzeczǫthko gest*cy* szǫ *ono* narodzylo nam A tesze sziin boszy gest*cy* on nam byl dzan

Alie kakecz tho dzeczǫthko gest bilo yszecz szaprafdǫ gest*cy* ono dzyfne bilo tesczy gest ono velebne slachethne y tesze milosczyue bilo Tesczy gest ono szamo fszobe difne bilo, tesczy ono naszemy gest difne bylo difnecz tesze ono gest medzy sverzǫthy bilo, difnecz tesze *gest* ono nanebe y fslunczu i fkaszldem stvorzenv gest*ci* ono *difne* bilo A napirfnecz gest ono szamo fszobe difne bilo psto iszecz then*to krol* genszecz gest bil barszo viszoky tenczyszǫ gest *on* dzysza vczinil *barso* niszky i tesze stari i mlody velky y maly bogaty y ubodzy apstocz tentho krol neba yszeme genszecz gest barszo vyszoky gegosczy *visokoscy* nigeden angol ani nygedno stvorzene doszǫcz *go ono* nemosze tenczisz*ǫ* *jest on* dzysza vczynil tako nisky y tako skromny ysczyszǫ gest on bil na malem mastku, tocz gest fgaslach przepusczycz poloszyl [sic]

A tako vǫcz gdisz tentho czeszarz Augustus gest*ci* on bil ftentho czasz nadefszytkiim svathem panal bil tedy vǫcz chal*cy* gest on tho *bil* przeuedzecz velecz gest on szem masth grodof fszy y tesze ludzy pod szobǫ

Czwarteć to iste wesele byłoć jest ono ku szyrokości wielkie, przezto, iżci jest ono wszyściek świat było ogarnęło. A przeztoć zaprawdę narodzenie tegoto dzieciątka naszego Jezu Krysta byłoć jest ono wielkiego użytka i teże wielkiego wesela. A przeztoć się dzisia msza na przodku tako poczyna, Puer, iże dzieciątko jestci się *ono* narodziło nam, a teże syn boży jest*ci* on nam był dan.

Ale kakieć to dzieciątko jest było? Iżeć zaprawdę jest*ci* ono dziwne było. Teżci jest ono wielebne, szlachetne, i teże miłościwe było, teżci jest ono samo w sobie dziwne było, teżci ono na ziemi jest dziwne było, dziwneć teże ono jest miedzy zwierzęty było, dziwneć teże *jest* ono na niebie i w słuńcu, i w każdem stworzeniu jest*ci* ono dziwne było. A na pirwneć jest ono samo w sobie dziwne było przez to, iżeć ten*to król*, jenżeć jest był barzo wysoki, tenci się jest *on* dzisia uczynił barzo nizki, i teże stary i młody, wielki i mały, bogaty i ubodzi. A przeztoć tento król nieba i ziemie, jenżeć jest barzo wysoki, jegożci *wysokości* nijeden anjoł ani nijedno stworzenie dosiąc *go ono* nie może, tenci się *jest on* dzisia uczynił tako nizki i tako skromny, iżci się jest on był na małem miastku, toć jest w jasłach, przepuścić położył (przepuścił położyć?) A tako więc gdyż tento cesarz Augustus jest*ci* on był w tento czas nadewszytkim światem panał był, tedy więc chciał*ci* jest on to *był* przewiedzieć, wieleć jest on ziem, miast, grodów, wsi i teże ludzi pod sobą

mal byl a tako vǫcz gescy on to bil prikasal abycz fszeliky clouek do tegǫtho mastha bethlehem przysetl *bil* a szobǫ thǫto dan przynosl *bil* gaszczy gest *ona* rzimskemv czeszarzevy dacz byla mana *A* tedi vǫcz Joseph chǫcz *on* tethǫ kaszny posluszen bicz posetl*cy* gest *on* bil do tegotho mastha bethlehem smariǫ gasz*cy* gesth ona ftentho czasz bila brzemenna

Ateszczy ony szǫ szobǫ volu y osla vedli bily, volu tego dla sz*ǫcz* ony szobǫ vedly byly isbycz gy ony *biły* przedaly a czinsz czeszarzeui *giim oni* szaplaczyly a ostathktek szobe na strauǫ szachoualy aliecz osla pst*ocz* szǫ gy ony szobǫ byly pogǫly isbicz *oni* strauǫ nanjm szobe *bily* noszyly, albo tesze gdisbiszǫ bila maria vtrudzyla tedyczby vǫcz ona bila nan fszadla aby*cz ona* sfvim nogam bila malo othpoczynǫla A *vocz* tedy vol y oszel szǫcz ony bily milego xa posznaly a poclǫknǫfszy *oni* nasfa kolana pred nim sz*ǫcz* mu ony bily chualǫ daly yszecz kalsde stworzene gdisczy ono ma porodzicz szuka*cz ono* szobe przebithku gdesbicz ono fnem othpoczynǫlo ytesze *svog* pokog *ono thamo* malo, gakocz ptaskowe szukagǫcz ony gnaszda szobe asverzǫtha barloga, y kalsdacz *tesze* neuescza thvarsz nemoszecz bicz ona tako vboga, ysze gdiszczy ona porodzicz ma tedicz vǫcz ona przedthim *to* szobe *ona* komorǫ naimue gdesbicz ona fne leszala, y tesze svog pokog *ona thamo* mala Aliecz maria gdisczy *gest ona* svego szinka porodicz bila mala takocz gest ona vboga bila, yszecz ona szadnego penǫdza negest*cy* ona bila mala chosmiał był. A tako więc jeści on to był przykazał, abyć wszelki człowiek do tegoto miasta Betlehem przyszedł *był*, a z sobą tę*to* dań przyniósł *był*, jażci jest *ona* rzymskiemu cesarzewi dać (Supinum?) była miana. *A* Tedy więc Józef, chcąc *on* teto każni posłuszen być, poszedł*ci* jest *on* był do tegoto miasta Betlehem z Maryją, jaż*ci* jest ona w tento czas była brzemienna.

A teżci oni są z sobą wołu i osła wiedli byli; wołu tego dla są*ć* oni z sobą wiedli byli, iżbyć ji oni *byli* przedali a czynsz cesarzewi *jim oni* zapłacili, a ostatek sobie na strawę zachowali. Aleć osła przeztoć są ji oni z sobą byli pojęli, iżbyć *oni* strawę na nim sobie *byli* nosili, albo teże, gdyby się była Maryja utrudziła, tedyć by więc ona była nań wsiadła, abyć *ona* swym nogam była mało odpoczynęła. A *więc* tedy wół i osieł sąć oni byli miłego Krysta poznali, a poklęknąwszy *oni* na swa kolana przed nim, są*ć* mu oni byli chwałę dali. Iżeć każde stworzenie, gdyści ono ma porodzić, szukać *ono* sobie przebytku, gdzieżbyć ono w niem odpoczynęło i teże *swój* pokój *ono tamo* miało, jakoć ptaszkowie szukając oni gniazda sobie, a zwierzęta barłoga, i każdać *teże* niewieścia twarz niemożeć być ona tako uboga, iże gdyści ona porodzić ma, tedyć więc ona przedtym *to* sobie *ona* komorę naimuje, gdzieżby ona w nie leżała, i teże swoj pokoj *ona tamo* miała. Aleć Maryja gdyści *jest ona* swego synka porodzić była miała, takoć jest ona uboga była, iżeć ona żadnego pieniądza niejest*ci* ona była

bicz *ona* szobe gospodǫ albo komorǫ *szan* bila nagǫla Acdiszcy *vǫcz* Joseph smariǫ gesta *ona* bila do tegotho mastha bethlehem prisla atedy vǫcz ony nemoglycz szǫ mecz nigedne gospody thamo byly, A tako vǫcz ony slycz szǫ do gednego domo (sic pro domv) pospolnego bily gensze dom gestcy *on* bil medzy dvema domama vczynon, pothgimszecz domem skoth y oslowe szǫcz bily stagaly A tako vǫcz tamo Joseph svemu oslouiy y volkouy gest byl gasly vczinil chosbicz ge on bil nakarmil Acdiszcy vǫcz tentho czasz gesthciszǫ *on* byl przybliszyl yszecz maria svego szynka gest *ona* porodzicz bila mala Alie kakocz koly gest on *Jozef* ftho byl verzyl yszecz maria malacz gest ona szyna porodzycz *była* a dzeuiczǫ szostacz *a* fszegdiincy Joseph podłuk obyczaga neuesczego ku *ge* porodzenu gest byl dve bapcze veszual *nagotoual* choscy gest gedne bylo tho ymǫ Gebal dzano a drudze Salomee A tako vǫcz gdiscy gest bilo sroth noczy dna nedzelnego tedy vǫcz maria gest bila suego sinka porodila y gescij gij ona f gasly natrochǫ szana *bila* polosila Acdisz vǫcz maria gest bila svego szynka milego porodzila tedy vǫcz gebal gest tho ona bila posznala yszecz dzeuicza gest bila porodzila a po porodzenv gest tesze ona dzeuiczǫ bila szostala, A tako vǫcz ona velikiim gloszem gest bila bogu chualǫ dala. Aliecz Salomee gestcy ona temutho bila neuerzyla ychczalaszǫ gest ona sviima rǫkama dothknǫcz tegoto mastha byla tedy vǫcz natichmasth *ge* rǫcze szǫ ge byle uschle Aliecz svǫty angol gest szǫ ge byl vkaszal a rzekǫcz tako

miała, cośbyć *ona* sobie gospodę albo komorę *zań* była najęła. A gdyści *więc* Józef z Maryją jesta *ona* była do tegoto miasta Betlehem przyszła, a tedy więc oni niemoglić są mieć nijedne gospody tamo byli, a tako więc oni ślić są do jednego domu pospolnego byli, jenżeć dom jestci on był miedzy dwiema domama uczynion, pod jimżeć domem skot i osłowie sąć byli stajali. A tako więc tamo Józef swemu osłowi i wołkowi jest był jasły uczynił, cośbyć je on był nakarmił. A gdyści więc tento czas jestci się *on* był przybliżył, iżeć Maryja swego synka jest *ona* porodzić była miała, ale kakoćkoli jest on *Józef* w to był wierzył, iżeć Maryja miałać jest ona syna porodzić *była* a dziewicą zostać, *a* wszegdynci Józef podług obyczaja niewieściego ku *je* porodzeniu jest był dwie babce wezwał, *nagotował*, cości jest jedne było to imię Gebał dano, a drudzie Salomee. A tako więc gdyści jest było śród nocy dnia niedzielnego, tedy więc Maryja jest była swego synka porodziła i jeści ji ona w jasły na trochę siana *była* położyła. A gdyż więc Maryja jest była swego synka miłego porodziła, tedy więc Gebał jest to ona była poznała, iżeć dziewica jest była porodziła a po porodzeniu jest teże ona dziewicą była została. A tako więc ona wielkim głosem jest była Bogu chwałę dała. Aleć Salomee jestci ona temuto była niewierzyła, i chciała się jest ona swyma rękama dotknąć tegoto miasta była. Tedy więc natychmiast *je* ręce są je byłe uschłe. Aleć święty anjoł jest się je był ukazał, a rzekąc

kne ysbiszϕ ona ge dzeczϕthka bila dothknϕla a gednocz ona gest tho bila vczinila aszecz natichmastch gestona zdroua byla Isczy tentho obyczag gest na *temtho* svecze *isze* gdiscy ktorϕ svϕtoscz do mastha przynoszϕ tedycz vϕcz ludze skaplany schorϕguamij srzeliquiamij naprzecif ge vynydzϕ, Achocz nauϕczszϕ czescz ony mogϕ tocz ge *oni* czynϕ Alie gdisczy maria gest bila do bethlehem prisla *atho* noszϕcz tako velikϕ svϕtoscz, tocz gest svego szinka milego gensecz na ssvem svecze przednim negest*ci on* bil svϕthszy tedy vϕcz naprzecif gemu *ny* szadny clouek negest*cy on* vyszetl byl abycz mu ktorϕ czescz byl vczynil

tesczyszϕ gest on dzisza uczinil stary y mlody *tako* ysczy othstuorzena Adamouego asze do narodzena boszego bilocz gest pincz thyszϕcz lath dwe scze lath y dzeuϕcz lath y gesczecz on gest bil starszy yszecz vele lat przethtiim*to* nislicz gest on bil Adama stworzyl asczy gest on przethtim*to* oth poczϕthkϕ (sic) svatha bil tescy tho dzeczϕthko nasz mily xpt nisly*cz* gego matuchna gest on byl starszy psto isczy gest gy ona fchuarthem nacze lecze *bila* poczϕla aliecz fpϕthem nacze lecze gest gy ona bila porodzila Oua gensecz *gest* tako stary byl, tenczyszϕ dzisza gest bil vczinil tako mlody, ysczy dzeczϕthko leszϕcz fgaslach gest ono bilo przeth svϕ *milϕ* mathkϕ plakalo Aliecz fkrolefstwe nebeskem przed svϕthimj angoly gest*cy* szϕ ono bylo smalo, tesczy gest on xt. bil veliky y maly ysze szapradϕ (sic pro szaprafdϕ) takocz gest on byl veliky y moczny *presto* ysczy on ten*to*

k'nie tako, iżby się ona je dzieciątka była dotknęła; a jednoć ona jest to była uczyniła, ażeć natychmiast jest ona zdrowa była.

Iżci tento obyczaj jest na *temto* świecie, *iże* gdyści którą świętość do miasta przynoszą, tedyć więc ludzie z kapłany, z chorągwiami, z reliquiami naprzeciw je wynidą, a coć nawięcszą cześć oni mogą, toć je *oni* czynią; ale gdyści Maryja jest do Betlehem przyszła nosząc tako wielką świętość, toć jest swego synka miłego, jenżeć na świem świecie przed nim niejest*ci on* był świętszy, tedy więc naprzeciw jemu *ni* żadny człowiek niejest*ci on* wyszedł był, abyć mu którą cześć był uczynił.

Teżci się jest on dzisia uczynił stary i młody, *tako*, iżci od stworzenia Adamowego aże do narodzenia Bożego byłoć jest pięć tysiąc lat, dwie ście lat i dziewięć lat, i jeszczeć on jest był starszy, iżeć wiele lat przedtym*to*, niźlić jest on był Adama stworzył, ażci jest on przedtym*to* od początku świata był. Teżci to dzieciątko, nasz miły Kryst, niźlić jego matuchna jest on był starszy, przezto, iżci jest ji ona w czwartem na cie lecie *była* poczęła, aleć w piątem na cie lecie jest ji ona była porodziła. Owa jenżeć *jest* tako stary był, tenci się dzisia jest był uczynił tako młody, iżci dzieciątko, leżąc w jasłach, jest ono było przed swą miłą matką płakało aleć w królewstwie niebieskiem przed świętymi anjoły jest*ci* się ono było śmiało. Teżci jest on Kryst był wielki i mały, iże zaprawdę takoć jest on był wielki i mocny, *przezto* iżci on ten *to* wszyciek świat w swu

fszyczek svath fsvu rǫku gest *gy on* byl sgromadzil a takocz szǫ gest on dzysza byl vczinil maly yszecz szǫ *on* na dw malu mastku bil pomescıl tocz gest fgaslach a v sue maczerze fge svǫthem szyuocze A tako vǫcz gego mila matuchna gdiszc*y* gest gy ona bila porodzyla tedycz vǫcz ona gest bila knemu barszo laskaue mouila a rzekǫcz *gemv* tako *ısze* thy gesz bok mog thy gesz stworzicel mog thy gesz sbauicel mog apstocz ga dzysza thobe *tako* chualǫ gako bogu dagǫ

isczy tentho czesarsz rzymsky chosczmu gest bilo tho ymǫ Octauianus dzano genszecz gest byl barszo mǫdry a f bogu moczny *tako* ysczy rijmane szǫcz gy ony sza boga bily mely Aliecz on fsvem szerczu gest*cy* szǫ *on* byl rosmyslil yszecz on mal gesth vmrzecz bil ynedzal*cy* gest on bil szobe vǫce chualy *tako* gako bogu czinicz bil tedy*cz* vǫcz poslal*cy* gest on byl po gednǫ krolefnǫ chosz*cy* gest ge bylo tho ymǫ Sybilla dzano gasz gest ona barszo mǫdra bila, a oboszem vmǫczenv gest*cy* ona przedthim vele lath byla przepouedala nisly szǫ gest byl xt narodzyl achǫcz on tho othne przeuedecz ysze narodzyliszǫ ktorij clouek nasuecze taky chosbicz on bil nadnm mocznegszy vǫczszy y mǫdrszy, tedycz vǫcz ona *kroleua* barszo mocznǫ [sic] fdzen boszego narodzena gest bila knemu przygachala a sto svich rzyczerof gest ona szobǫ bila mala A tako*cz* vǫcz ona setfszy szim dogego losznicze ukaszala*cz* mu gest ona naprzecif slunczu okrǫk slothy *byla* aftem*cy*tho okrǫdze gest bila dzeuicza barszo pǫkna *szedzala*, a dzeczǫthko *pǫkne*

ręku jest *ji on* był zgromadził. A takoć się jest on dzisia był uczynił mały, iżeć się *on* na dwu mału miastku *jest* był pomieścił, toć jest w jasłach, a w swe macierze, w je świętem żywocie. A tako więc jego miła matuchna gdyś*ci* jest ji ona była porodziła, tedyć więc ona jest była k'niemu barzo łaskawie mówiła, a rzekąc *jemu* tako: *iże* Ty jeś bóg mój, ty jeś stworzyciel mój, ty jeś zbawiciel mój. A przeztoć ja dzisia tobie *tako* chwałę jako Bogu daję.

Iżci tento cesarz rzymski, cości mu jest było to imię Octavianus dano, jenżeć jest był barzo mądry a w bogu mocny, *tako*, iżci Rzymianie sąć ji oni za boga byli mieli, aleć on w swem sercu jest*ci* się *on* był rozmyślił, iżeć on miał jest umrzeć był, i niedał*ci* jest on był sobie więce chwały *tako* jako bogu czynić był; tedyć więc posłał*ci* jest on był po jednę królewnę, cośc*i* jest je było to imię Sybilla dano, jaż jest ona barzo mądra była, a o bożem umęczeniu jest*ci* ona przedtym wiele lat była przepowiedała, niźli się jest był Kryst narodził. A chcąc on to od nie przewiedzieć, iże narodzili się który człowiek na świecie taki, cośbyć on był nad nim mocniejszy, więćszy i mędrszy, tedyć więc ona *królewa* barzo mocno w dzień bożego narodzenia jest była k'niemu przyjachała, a sto swych rycerzów jest ona z sobą była miała. A takoć więc ona szedwszy z jim do jego łożnice ukazałać mu jest ona naprzeciw słuńcu okrąg złoty *była*, a w tem*ci*to okrędze jest była dziewica barzo piękna *siedziała*, a dzieciątko *piękne* jest*ci* ona na

gestcy ona nasfv roku bila noszyla acdiszcy vocz tenthogisty czeszarsz tho vydzene y tentho dzif gestcy gy on bil vsrzal tedycz vocz gest szo on bil themu barszo dzyuoual aglosz sznebosz gestcy on thento bil vslysal a rzekocz mu knemv tako isze tocz dze gest oltarsz nebesky a tako vocz tatho gistha krolefna Sibilla gestcy ona themutho gistemu czeszarzevy tako bila rzecla isczy tho dzeczo gestcy ono voczsze nisly thy kekdy bodesz ynathtobocz ono bodze mocnegsze gesz dzeczo dzeuicza porodzy a po porodzenucz ona dzeuiczo szostane A takocz vocz on czesarsz othsichmasth nedalszo gest bil czeszarzem svacz aliecz milemu xpoui gest on bil sluszyl amiro skadzydlem gest mv on offeroual byl. Apsto greszni clouecze, chesly thy tho uedzecz kakocz xt gestcy on bil vbodzy ftento czasz gdisczy szo gest on bil narodzil Anapiruecz gestcy on byl f domech tako vbodzy, yszecz on szadnego penoszka ftento czasz nemalci gest on bil gdiscziszo gest on byl narodzyl a to chosbicz on szobe gospodo szan nagol byl apstoczszo gest on bil fchuele [sic] f pospolitem domv narodzil fftorecz on gest vodzenu vbodzy byl apstocz gest on prostim szuknem obynon byl tako ysczy gego mila matuchna maria takocz gest ona ftento czasz vboga byla ysczy ona nigednego koszuska nemalacz go gest ona byla a to choscibigy ona pred szimnem bila przycrila Trzececz gest on uestraue tako vbodzy byl yszecz on gedno dna troch mleka vszmal gest byl Cuartecz gest on fposczely tako vbodzy bil yszecz on namnegsze perzinky nemalci gest

swu ręku była nosiła. A gdyści więc tento isty cesarz to widzenie i tento dziw jestci ji on był uźrzał, tedyć więc jest się on był temu bardzo dziwował, a głos z niebios jest ci on tento był usłyszał, a rzekąc mu kniemu tako, ize toć dzie jest ołtarz niebieski. A tako więc tato ista królewna Sybilla jestci ona temuto istemu cesarzewi tako była rzekła, iżci to dziecię jestci ono więcsze niźli ty kiegdy będziesz, i nad tobąć ono będzie mocniejsze, je dziecię dziewica porodzi, a po porodzeniuć ona dziewicą zostanie. A takoć więc on cesarz od sich miast niedał się jest był cesarzem zwać, aleć miłemu Krystowi jest on był służył, a mirę z kadzidłem jestci mu on ofierował był.

A przezto, grzeszny człowiecze, chceszli ty to wiedzieć, kakoć Kryst jestci on był ubodzi w tento czas, gdyści się jest on był narodził? A napirweć jestci on był w domiech tako ubodzi, iżeć on żadnego pieniążka w tento czas niemiałci jest on był, gdyści się jest on był narodził, a to cośbyć on sobie gospodę zań najął był. A przeztoć się jest on był w chlewie w pospolitem domu narodził. Wtóreć on jest w odzieniu ubodzi był, a przeztoć jest on prostym suknem obinion był tako, iżci jego miła matuchna Maryja takoć jest ona w tento czas uboga była, iżci ona nijednego kożuszka niemiałać go jest ona była, a to cościby ji ona przed zimnem była przykryła. Trzecieć jest on we strawie tako ubodzi był, iżeć on jednę dnia trochę mleka uśmiał jest był. Czwarteć jest on w pościeli tako ubodzi był, iżeć on namniejsze pierzynki

ge byl, alisczy gego *mila* matuchna *maria ftento czasz gdiscyszϕ gest on bil narodzil* trochϕ szana gest*cy ona* byla fgasly poden podloszyla Apsto greszny clouecze rospamϕtagszϕ thy nato kakocz xpt gest*cy on* natemtho svecze przeczϕ velyke vbostwo istradϕ cirpal byl apstocz gest on tho byl vczinil, isbichom my vϕcze vbostwo miloualy nisli *tegotho svata* bogadstvo, abicz on *tesze* nasz svim vbostvem vczinil bogathe fkrolefstwe nebeskem, gegosz krolefstwa nebeskego domesczy *nasz* bog froczy gediny oczecz sziin

niemiałci jest *je* był, aliści jego *miła* matuchna *Maryja w tento czas, gdyści się jest on był narodzil*, trochę siana jest*ci ona* była w jasły podeń podłożyła. A przezto, grzeszny człowiecze, rozpamiętaj się ty na to, kakoć Kryst jest na temto świecie prze cię wielkie ubóstwo i stradzę cirpiał był. A przeztoć jest on to był uczynił, iżbychom my więce ubóstwo miłowali niźli *tegoto świata* bogatstwo, abyć on *teże* nas swym ubóstwem uczynił bogate w królewstwie niebieskiem, jegoż królewstwa niebieskiego domieści *nas* Bóg w trójcy jedyny, ociec, syn.

Dzathky mile ysze gako vy tho szamy dobrze vecze ysczy fszythczy ludze na temtho swecze tako dobrze svethsczy gako duchofniy chϕcz ony tego abicz gim ludze czescz y chualϕ czynily Aliecz tichto ludzy gest malo nasuecze chosbicz ony svim duszam szukaly sbauena Apstocz ony tho, cho oth boga poszϕdagϕ tegocz ony szobe neotrzymagϕ Apstocz my greszny ludze neszukagmy szobe nathemtho svecze chualy alie dagmi chwalϕ naszemv panv ihu xpoui natemtho swecze proszϕcz go abiszϕ on nad namy smiloual y takesz nasze grechy othpusczyl nam Apstocz tutha mouij iscy vtegotho krola heroda bylczy gesth geden kaplan gemusczy gest bylo tho ymϕ zacharias dzano, atenczy gesth spokolena xϕszϕczego byl Apstocz tutha vypiszuge ymona krolefska ytesze xϕszϕcza psto isczy ftentho czasz bylicz szϕ kroleue sly Aliecz nasz xt mily szafszecz

Dziatki miłe, iże jako wy to sami dobrze wiecie, iżci wszytcy ludzie na temto świecie, tako dobrze świetscy jako duchowni, chcąć oni tego, abyć jim ludzie cześć i chwałę czynili; aleć tychto ludzi jest mało na świecie, cośbyć oni swym duszam szukali zbawienia, a przeztoć oni to, co od boga pożądają, tegoć oni sobie nieotrzymają. A przeztoć my grzeszni ludzie nieszukajmy sobie na temto świecie chwały, ale dajmy chwałę naszemu Panu Jezusowi Krystowi na temto świecie, prosząc go aby się on nad nami zmiłował i takież nasze grzechy odpuścił nam. A przeztoć tuta mówi, iżci u tegoto króla Heroda byłci jest jeden kapłan, jemużci jest było to imię Zacharias dano, a tenci jest z pokolenia książęcego był. A przeztoć tuta wypisuje imiona królewska i teże książęca, przezto, iżci w tento czas bylić są królewie źli. Aleć nasz Kryst miły zawszeć

gest gim on dobrego cloueka dal byl genszecz gest ge ogich sloscz karal byl Apstocz gakocz tentho krol israhelsky gemusczy gest bilo tho ymǫ Achab dzano naprosbǫ swe kroleue choscy gest ge bylo yezabel dzano, kaszalczy gesth on barszo uele prorokof posczynacz bil Apstocz nasz xt mily poslal gest bil donego tegotho proroka helyasza genszecz gest gi ogego sle skuthky karal byl Atakesczy swǫthy gan tegotho krola heroda o gego sloscz karal gest gy byl, aliecz on gego grosz nebalszǫ gest byl Aszaprafdǫcz na temtho svecze malo takich kaplanof nadze y takesz kasznodzegecz chosbycz ony krole xǫszǫtha y tesze pany bogathe o gich sloscz karaly ge a sznathcy sznamǫ tego gest ysczy szǫ dobrzy kroleue xǫszǫtha y tesze panoue Aliecz kasznodzege szǫ sly psto yszczy ony o gich sloscz neszmegǫ karacz ge Apstocz ony tho czynǫ isczy gim o byskubstwo o probostwo y o kaply pochebugǫ [sic]

Apstocz svǫthy lucasz tutha vyclada y vypiszuge rodzag othcza y maczerze svǫtego gana, isczy oniy przed milim xpem bylycz szǫ dostogny a boga szǫ bogoczy, ysczy ony nebily szǫ luczemerniczy gakocz dzysza ludze nathemtho suecze czynǫ, isciszǫ ony predluczmy vkaszugǫ dobrzy, aliecz ony szǫ pred bodzem sly, Apstocz szǫ gest svǫthy gan sdostognich ludzy byl narodzyl tego dla, isbicz on prafdǫ przepouedal byl, Alie gdybiszǫ on gest bil szeslich ludzy narodzyl tedyczbymv vǫcz oniy nebily verzyly isczy svǫtha helsbetha bylacz gest ona stara Apstocz

jest jim on dobrego człowieka dał był, jenżeć jest je o jich złość karał był. A przez toć jakoć tento król Israelski, jemużci jest było to imię Achab dano, na prośbę swe królewe, cości jest je było Jezabel dano, kazałci jest on barzo wiele proroków pościnać był, a przez toć nasz Kryst miły posłał jest był do niego tegoto proroka Helijasza, jenżeć jest ji o jego złe skutki karał był. A takieżci święty Jan tegoto króla Heroda o jego złość karał jest ji był, aleć on jego groz niebał się jest był. A zaprawdęć na temto świecie mało takich kapłanów najdzie i takież kaznodziejeć, cośbyć oni króle, książęta, i teże pany bogate o ich złość karali je, a znać znamię tego jest, iżci są dobrzy królewie, książęta i teże panowie, aleć kaznodzieje są źli, przezto, iżci oni o ich złość nieśmieją karać je. A przeztoć oni to czynią, iżci jim o biskupstwo, o probostwo i o kapły pochlebują.

A przeztoć święty Łukasz tuta wykłada i wypisuje rodzaj otca i macierze świętego Jana, iżci oni przed miłym Krystem bylić są dostojni, a Boga się bojący, iżci oni niebyli są lucemiernicy, jakoć dzisia ludzie na temto świecie czynią, iżci się oni przed ludźmi ukazują dobrzy, aleć oni są przed Bodziem źli. A przeztoć się jest święty Jan z dostojnych ludzi był narodził, tego dla, iżbyć on prawdę przepowiedał był; ale gdyby się on jest był ze złych ludzi narodził, tedyćby mu więc oni niebyli wierzyli, iżci święta Helżbieta byłać jest ona stara. A przeztoć

othez tentho velebny doctor, gemusczy bodzǫ dzegǫ mamy rzekǫcz tako, yscy mily xt dostognim ludzem, abugu sluszǫczim neuele dzeczy y plodu dage, presto isbyszǫ ony gymy neslauily any velbyly przedluczmy yszecz czytho ludze chosczy ony vele dzecy magǫ velkokrocz szǫ tho gim przygadza ysczy ony nad nimi szaloscz vydzǫ psto iscy ony richlo vmiragǫ Albocz tesze ony slǫ smerczǫ dzynǫ ysczy sznisktorego szyna slodzeg byua kostarsz y pyganicza Asdzefkicz tesze mnogdy sla szona biua Aliecz ga naprzecif themu nix nemcuǫ ysze ktoricz clouek ma on vele dzecy anaslusbǫcz ge on vyrzǫdzy, vǫczcy ony byuagǫ slachethny a dobrich obyczagof napelneny Apstoczszǫ svǫthy gan vswe matuchny swǫthe helsbeth gest byl gedzyniy narodzyl Apstocz gest gy byl xt fkrolefstwe nebeszkem pouiszyl Apstho mi greszny chemly takesz bycz thamo pouiszeniy tego my szamy szobǫ dostathcicz nemoszemy a tho presdara ducha svǫtego atesze prespomocy panniy marie Apsto dzysza vczeczmiszǫ kne szauitagǫcz gǫ thǫ tho modlithfǫ gakǫcz gest gǫ gabriel angol skrolefstwa nebeskego szauital byl rzekǫcz tako Sdrouasz maria miloscy

otec, tento wielebny doktor, jemużci bożą dzieją mamy, rzekąc tako, iżci miły Kryst dostojnym ludziem, a Bugu służącym, niewiele dzieci i płodu daje, przezto, iżby się oni jimi niesławili ani wielbili przed ludźmi, iżeć ci to ludzie, cości oni wiele dzieci mają, wielkokroć się to im przygadza, iżci oni nad nimi żałość widzą, przezto, iżci ony rychło umirają, alboć teże oni złą śmiercią dziną, iżci z ni z którego syna złodziej bywa, kostarz i pijanica, a z dziewkić teże mnogdy zła żona bywa. Aleć ja naprzeciw temu nic niemówię, iże któryć człowiek ma on wiele dzieci, a na służbęć je on wyrządzi, więcci oni bywają ślachetni a dobrych obyczajów napełnieni. A przeztoć się święty Jan u swe matuchny, święte Helżbiet, jest był jedyny narodził; a przeztoć jest ji był Kryst w królewstwie niebieskiem powyższył. A przezto my grzeszni, chcemli takież być tamo powyższeni, tego my sami sobą dostatczyć niemożemy, a to przez dara ducha świętego a teże przez pomocy panny Maryje. A przezto dzisia ucieczmy się k'nie zawitając ja tąto modlitwą, jakoć jest ją Gabriel anjoł z królewstwa niebieskiego zawitał był, rzekąc tako: Zdrowaś Maryja, miłości

Missa sunt ei peccata multa luce VII. c. Dzatky mile ysze tentho papesz Innocentius nasz oczecz swǫthy, genszecz gest bil po swǫthem petrze trzeczy tenczytho nasz dzysza naucza abichomszǫ dzyszegszego dna vǫcze veszelyly nisly ginszich dni, Aprestocz

Missa sunt ei peccata multa. Lucae VII cap. Dziatki miłe, iże tento papież Innocentius, nasz ociec święty, jenżeć jest był po świętem Pietrze trzeci, tencito nas dzisia naucza abychom się dzisiejszego dnia więce weselili, niźli innych dni, a przeztoć tuta na przodku

tutha naprzothku movy rzekǫcz tako, fratres karissimi diem hodiernum debemus consumere in gaudio braczadze mila, patrzymy tego dobrze, isbichom tentho dzen dzyszegszy veszelu if naboszegstwe gy skroczyły Alie czemucz tutha movy fnaboszestwe gedno psto, isbichom nepatrzyly marne chualy tegoto swatha, alie bichomszǫ nauczyly svich grzecof spouedacz, a pokuthǫ szane strogicz Atoczmy mamy przycladem *svǫte* marie magdolaniy vczynicz isbichom szǫ fnasich grzechech oczuczyly, abichom tesze frospacz nefstǫpyly, gakocz gest byl Judasz vcynil iszecz on rospacifszy fsvem sbauenv ygest szǫ on bil szam obeszyl Aleczmy przycladem tegotho sbogcze mamy vczinicz genszecz gest vmilego xa. naprauiczy vyszal byl a tenczy gest swe fszythky dniy drapeszczǫ byl, agednoczszǫ gest on swich gchof byl spouedzal, a fswem serczu gest gich on byl szaloual, aszeczszǫ xpt gest byl nad nim smiiloual Adrudzycz tesze przyclad mamy osfwǫthem maczegu itesze o sfwǫthem paule chosczy ony varǫ kresciganskǫ cheliszǫ szagubicz bily a fszakocz szǫ oniy kumilemu xpoui szǫ bily nafrocily y krolefstwo nebeske szǫcz ony otrzymaly A takescy maria magda. gest byla vczynila Apsto przycladem magdolany mamy tho vczinicz yszeszǫ gest ona vele grechof bila dopuscyla apotemczy gest ona bila bosze miloserdze szobe nalasla, A takesmy ge przycladem fmilem bodze nemamy rozpacy mecz, aliemy gego miloserdza mamy szobe sukacz Apstocz ne tego dla maria magdolana gest szǫ ona bila grecha dopumówi rzekąc tako, fratres carissimi, diem hodiernum debemus consumere in gaudio. Bracia dzie miła, patrzymy tego dobrze, iżbychom tento dzień dzisiejszy w weselu i w nabożeństwie ji skrócili. Ale czemuć tuta mówi w nabożeństwie, jedno przezto, iżbychom niepatrzyli marnie chwały tegoto świata, ale bychom się nauczyli swych grzechów spowiedać, a pokutę za nie stroić. A toć my mamy przykładem *święte* Maryje Magdolany uczynić, iżbychom się w naszych grzeszech ocucili, abychom teże w rozpacz niewstąpili, jakoć jest był Judasz uczynił, iżeć on rozpaczywszy w swem zbawieniu jest się on sam był obiesił. Aleć my przykładem tegoto zbójce mamy uczynić, jenżeć jest u miłego Krysta na prawicy wisiał był. A tenci jest swe wszytki dni drapieżcą był, a jednoć się jest on swych grzechów był spowiedział a w swem sercu jest ich on był żałował, ażeć się Kryst jest był nad nim zmiłował. A drudzić teże przykład mamy o świętem Macieju i teże o świętem Pawle, cości oni wiarę krześcijańską chcieli są zagubić byli, a wszakoć się oni ku miłemu Krystowi są byli nawrócili i królewstwo niebieskie sąć oni otrzymali. A takieżci Maryja Magdolana jest była uczyniła. A przezto przykładem Magdolany mamy to uczynić, iże się jest ona wiele grzechów była dopuściła, a potemci jest ona była boże miłosierdzie sobie nalazła. A takież my je przykładem w miłem Bodze niemamy rozpaczy mieć, ale my jego miłosierdzia mamy sobie szukać. A przeztoć nie tego dla Maryja Magdolana jest się ona

scila, isbichomszǫ my gych tesze dopuscily, alie bog nasz tego szachouag, ise gdisby sly duch nektorego cloueka ftentho błǫd szauotl maczgǫ on takesz fpokucze naslado-uacz, gakocz gesth gǫ ona byla strogyla, A takesszǫ thy gszniy clouecze neoddalag kumilemv xpoui nafrocicz yscy tho negest fitwe voly, abicz thobe xpt dal dludze stroue, bothy, albo ga moszesz dzysza, albo iutrze stego svatha szycz, tesczy marie magdolany pokutha bilacz gest ona barszo sromislyua Apstocz gest ona do xpa bila prysla y pred gego nogamy gest ona bila padla, a sfwe grzechy gest ona przeth nm bila pouedala Apsto gdisszǫ svich grechof spouedamy vǫcz oth sich masth mamy szǫ gich varouacz, ate-sze fnaszem szerczu mamy gich szalouacz, ysczy xpt nyszadnemv clouekoui gego gre-chof neothpuscy, aczcy on poszpouedzy ma thǫ misl, isbiszǫ go on naftorky chal dopu-scicz Apsto mile dzathky acz my naszym duszam chemi otrzymacz sbauene a pothem krolefstwo nebeske, ny przeskogo gynszego nemamy otrzymacz tego, gedno presdar du-cha svǫtego, atesze prespomocz

była grzecha dopuściła, iżbychom się my ich teże dopuścili, ale, Bóg nas tego zachowaj! iże gdyżby zły duch niektórego człowieka w tento błąd zawiódł, mać ją on takież w po-kucie naśladować, jakoć jest ją ona była stroiła. A takież się ty, grzeszny człowiecze, nie-oddalaj ku miłemu Krystowi nawrócić, iżci to niejest w twe woli, abyć tobie Kryst dał dłudzie zdrowie, bo ty albo ja możesz dzisia albo jutrze z tego świata zjić. Teżci Maryje Magdolany pokuta byłać jest ona bardzo sromiżliwa. A przeztoć jest ona do Krysta była przyszła i przed jego nogami jest ona była padła, a swe grzechy jest ona przed nim była powiedziała. A przezto, gdyż się swych grzechów spowiedamy, więc od sich miast mamy się ich wiarować, a teże w naszem sercu mamy ich żałować, iżci Kryst niżadnemu człowiekowi jego grzechów nieodpuści, aczci on po spowiedzi ma tę myśl, iżby się go on nawtórki chciał dopuścić. A przez to, miłe dziatki, acz my naszym duszam chcemy otrzymać zbawienie a po-tem królewstwo niebieskie, ni przez kogo inszego niemamy otrzymać tego, jedno przez dar ducha świętego a teże przez pomoc

Nisi . . . . . mortuum fuerit Johannes XII. Dzathky mile pyszeszǫ nam fsvǫthem pyszme o raszmagitich svǫtich kakocz szǫ ony velikǫ mǫkǫ cirpely drzeve byly nislyczszǫ ony do krolefstwa szǫ dostały O gichsze mǫcze ve-lebich mal vam pouedacz aliecz thǫto chwylǫ neczasz gest tegotho vyslouicz Aprestocz

Nisi . . . . . mortuum fuerit. Johannes XII. Dziatki miłe, pisze się nam w świętem piśmie o razmaitych świętych, kakoć są oni wielką mękę cirpieli drzewie byli, niźlić się oni do królewstwa są dostali. O ichże męce wie-lebych miał wam powiedać, aleć tęto chwilę nieczas jest tegoto wysłowić. A przez to miły

mily xt vefczoragsze ewe movy rzekǫcz tako Qui facit voluntatem patris ysze ktory clouek czyni volǫ othcza mego tenczy przydze do krolefstwa nebeskego Aprestho chemily czynicz volǫ naszego othcza nebeszkego tedy vǫcz napyrszue mamy dzerszecz varǫ kresczyganskǫ Afftorecz mamy chouacz thyto dary chosz szǫ nam darmo danij vkaszugǫcz nam jednǫ drogǫ gǫsz mamy do krolefstwa nebeskego przicz Anapirzvecz tutha movij ysze ktory clouek che czynicz volǫ othcza nebeskego, tenczy ma mecz varǫ kresczyganskǫ anetelko skutkem alie tesze yszerczem Apresto verzisly ftho yszeszǫ xt. gest sczysthe dzeuicze marie narodzyl atrzeczegocz dna gest on smarthfyfstal, atho chocz gest on przykaszal byl slovy, aby tho skuthkem napelnil Afftorecz gego dary mamy chouacz alie isczy gest gich barszo uele Aprestocz trudno gest ge nam oszobno vyslouicz Aliecz ga vam ogednem dzarze pouem chocz gest nam dan a thocz gest svǫthy kresth a tenczytho dar gest kalsdemv clouekoui dan, tako dobrze gluchemv gako ynememv Aprestocz kalsdy krescygan vǫczecz gest on vdarouan nisly ktory krol pogansky

Alie kako my tentho boszy dar chouamy gdisszǫ smerthnego grzecha dopusczamij Aprestho patrszmy tego dobrze abichom tego boszego daru nestraczyly Alieszǫ ga po grzechu tego barszo bogǫ yszeszmy iusz tentho dar fszythczy straczyly atho vygǫfszy dzatky mlode Aliczby nektory clouek medzynamy mogł tako rzecz Apresto gdisz geszm ga

Kryst we wczorajsze Ewanjelie mówi rzekąc tako: Qui facit voluntatem patris, iże który człowiek czyni wolą otca mego, tenci przyjdzie do królewstwa niebieskiego. A przezto chcemyli czynić wolą naszego otca niebieskiego, tedy więc na pirwe mamy dzierżeć wiarę krześciańską, a wtóre mamy chować tyto dary, coś (coć) są nam darmo dany, ukazując nam jedną drogę, jąż mamy do królewstwa niebieskiego przyjć. A na pirweć tuta mówi, iże który człowiek chce czynić wolą otca niebieskiego, tenci ma mieć wiarę krześcijańską, a nietelko skutkiem, ale teże i sercem. A przezto wierzyszli w to, iże się Kryst jest z czyste dziewice Maryje narodził, a trzeciegoć dnia jest on zmartwychwstał, a to, coć jest on przykazał był słowy, aby to skutkiem napełnił. A wtóreć jego dary mamy chować, ale iżci jest ich bardzo wiele, a przezto trudnoć jest je nam osobno wysłowić. Aleć ja wam o jednem darze powiem, coć jest nam dan, a toć jest święty krzest, a tencito dar jest każdemu człowiekowi dan, tako dobrze głuchemu jako i niememu. A przeztoć każdy (kałżdy, a ścieśnione, niby kóżdy) krześcijan więceć jest on udarowan, niźli który król pogański. Ale kako my tento boży dar chowamy, gdyż się śmiertnego grzecha dopuszczamy? A przezto patrzmy tego dobrze, abychom tego bożego daru niestracili. Ale się ja po grzechu tego barzo boję, iżeśmy już tento dar wszytcy stracili, a to wyjąwszy dziatki młode. Alićby niektóry człowiek między nami mógł tako rzec: A przezto gdyż jeśm ja tento dar

tentho dar straczyl tedycz ga nechczϕ cynicz vole bosze aszaprafdϕ nemasz thy tego vczynicz tego dla ysze ktoricz clouek thyto dary gest straczil szukagsze gych mylosczyue a szerczem skruszonm y kthemv nabosznm, a tako vϕcz ge thy nadzesz presz svϕthϕ spouecz a tesze presdostognϕ pokuthϕ

c) tesczy nasz tutha dale naucza abichom nasz szyuoth czystho y tesze fsvϕtoscy chwoualy Alieczby nektory clouek medzynamy tako rzecl ysze gaczdze nemogϕ bycz swϕth atocz szaprafdϕ gest slouo szalone athocz ga tobe pouedam ysze ktoricz clouek che do boga prijcz tenczy ma bycz swϕthy alie negrzeszny any tesze klϕthy Apresto gdiszmy fszythczy chemy do boga przycz varugmisszϕ gcha tako, gako boszy vϕsza astrogmy skuthky dobre gakobichom przeszne nasziim duszam otrzymaly sbauene a krolefstwo nebeske Aprestocz svϕthy vawrzynecz chϕcz do krolefstwa nebeskego przycz thytho dary gest on thuardo byl choual aprestocz szϕ gest on do krolefstwa nebeszkego byl dostal Apresto mile dzathky chemily thamesz przycz tegomy szamy szobϕ nemoszemy dostathczycz a tho presdarn ducha svϕthego a tesze przespomoczij marie

stracił, tedyć ja niechcę czynić wole boże. A zaprawdę niemasz ty tego uczynić, tego dla, iże któryć człowiek tyto dary jest stracił, szukajże ich miłościwie a sercem skruszonym i k'temu nabożnym, a tako więc ty je najdziesz przez świętą spowiedź, a teże przez dostojną pokutę.

Teżci nas tuta dale naucza, abychom nasz żywot czysto i teże w świętości chowali. Alećby niektóry człowiek miedzy nami tako rzekł: iże jać dzie niemogę być święt. A toć zaprawdę jest słowo szalone! A toć ja tobie powiedam, iże któryć człowiek chce do Boga przyjć, tenci ma być święty, ale nie grzeszny ani teże klęty. A przezto gdyż my wszytcy chcemy do Boga przyjć, wiarujmy się grzecha tako, jako bosy węża, a strojmy skutki dobre, jakobychom przez nie naszym duszam otrzymali zbawienie a królewstwo niebieskie. A przeztoć święty Wawrzyniec, chcąc do królewstwa niebieskiego przyjć, tyto dary jest on twardo był chował, a przeztoć się jest on do królewstwa niebieskiego był dostał. A przezto, miłe dziatki, chcemyli tamoż przyjć, tego my sami sobą niemożemy dostatczyć, a to przez daru Ducha Świętego a teże przez pomocy Maryje.

Novum thema Bart luc XXII. dzathky mile nasz xt mily gest on swe swϕthe appli temutho nauczal byl kakoczby ony nathemtho svecze medzy xpiami bydlicz mely Aprestocz on rzecl gest byl knim rzekϕcz tako

Novum thema. Barth. Luc. XXII. Dziatki miłe! Nasz Kryst miły jest on swe święte Apostoły temuto nauczał był, kakoćby oni na temto świecie miedzy Krześcijanami bydlić mieli. A przeztoć on rzekł jest był k'nim

Estote prudentes Bǫczdcze *dze* tako mǫdrzy gakocz szǫ vǫszeue mǫdrzy c) ysczy napirszue vǫsz thǫto mǫdroscz ma ysze gdis gy chǫ szabicz tedicz vǫcz on kricze *y szonge svǫ glovǫ* aoczalocz on nix nedba a takesczy svǫczy appli szǫcz oni tho byly czynily Aliecz nauǫcze swǫty barthlomeg gest on tho byl czynil yszecz on swe glovy tocz gest milego xpa gest byl szonoual c) fftorecz przyrodzene gesth tho vǫszeve ysze gdisszǫ on che odmlodzycz tedycz vǫcz on ge gorske korzene apotem vǫcz on flesze fdurǫ czasznǫ A tako vǫcz on thamo szebe starǫ skorǫ szenie A takesmy sdruczmy szebe starǫ skorǫ tocz gest stare grzechy a geczmy tesze gorske korzene tocz gest isbichom nathemto svecze nektorǫ mǫkǫ przemilego xpa cirpely na naszem czele Atocz svǫty bartlomeg gest on tho byl vczynil ysczy on skorǫ svego czala przemilego xpa dal gest byl oblupicz ysze pyszeszǫ nam othem tako ysze *gdisz* gest on krola theto szeme Indie gest byl okrzyl y nauarǫ kresczyganskǫ gest gy on byl nafroczyl tedy vǫcz biskvpoue thetho gysthe szeme szǫ szǫ byly sgachaly asvǫthego barthlomega szǫ ony byly gǫly ado bratha tego gystego krola szǫgo ony bily przyuedly tedy vǫcz tentho gisty krol gestszǫ byl nan roszneual tego dla yszecz bog gego chosmv bylo tho ymǫ Astaroth dzano gest on svyszokoszczy naszemǫ spatl byl afproch gest szǫ on byl obroczil A tako vǫcz on krol szylnm gnewem gest na szobe swe odzene rzaszal byl A swǫtego barthlomega kaszal gest byl naprongǫ szaueszycz amo-

rzekąc tako: Estote prudentes, bądźcie dzie tako mądrzy, jakoć są wężewie mądrzy, iżci na pirwsze wąż tęto mądrość ma, iże gdyż ji chcą zabić, tedyć więc on krzycze *i żonie swą głowę,* a o ciałoć on nic niedba. A takieżci święci Apostoli sąć oni to byli czynili. Aleć nawięce święty Bartłomiej jest on to był czynił, iżeć on swe głowy, toć jest miłego Krysta, jest był żonował. Wtóreć przyrodzenie jest to wążewe, iże gdyć się on chce odmłodzić, tedyć więc on je gorżkie korzenie, a potem więc on wlezie w dziurę ciasną. A tako więc on tamo z siebie starą skórę żenie. A takież my zdrućmy z siebie starą skórę, toć jest stare grzechy, a jedzmy też gorżkie korzenie, toć jest, iżbychom na temto świecie niektórą mękę prze miłego Krysta cirpieli na naszem ciele. A toć święty Bartłomiej jest on to był uczynił, iżci on skórę z swego ciała prze miłego Krysta dał jest był obłupić, iże pisze się nam o tem tako, iże *gdyż* jest on króla teto ziemie Indje jest był okrzcił i na wiarę krześcijańską jest ji on był nawrócił, tedy więc biskupowie teto iste ziemie są się byli zjachali, a świętego Bartłomieja są oni byli jęli, a do brata tego istego króla są go oni byli przywiedli. Tedy więc tento isty król jest się był nań rozgniewał tego dla, iżeć bóg jego, coś mu jest było to imię Astaroth dano, jest on z wysokości na ziemię spadł był, a w proch jest się on był obrócił. A tako więc on król silnym gniewem jest na sobie swe odzienie rzazał był, a świętego Bartłomieja kazał jest był na

tlamy gy bijcz ysgegogy skory szywo oblupycz Acdisz vȹcz ony szȹmu tho byly vczynily tedy vȹcz pothem ony szȹ gy bily sczȹly Aprestocz on skorȹ svego czala gest byl sdrzuczyl isbicz on coronȹ krolefstva nebeskego byl szasluszyl Apresto gdisczy *ktory* clouek svim neprzygaczelem cheszȹ valcicz tedycz vȹcz on szebe dludze odzene sdruczy tego dla isbyczmv ono neuadzylo A takesczy svȹczy szȹcz tho ony byly vczinily gdisszȹ ony swymy neprzygaczoly bycz mely ysze netelkocz oniy swe odzene szȹ byly szebe sdrzuczyly alie yskorȹ svego czala szȹcz gȹ oniy przemilego xpa bily dzaly A takeszmy mamy vczynicz gdisszȹ sznaszim neprzygaczelem tocz gest se sliim duchem chemy valczycz *tedy vȹcz* mamy szebe odzene sdrzucicz tocz gest grzechy A takesczy swȹthy bartholomeg gest on tho byl vczynil ysczy on napirfne bogadstwo gest byl othszebe odszruczyl abycz go sly duch przeszne fgego duszy nebyl vlouil bocz on gest byl barszo bogaty ysczy on gest xȹszȹczego rodu byl alie vy gy barthodzegem naszyuacze afthemvy barszo milego xa gnevacze fftorecz presto svȹthy bartlomeg gest byl skorȹ swego czala sdrzudzyl isbicz on spokogem leszal byl ysze gakotho szamy dobrze vecze ysze ktoricz clouek neczysthe odzene ma tenczy spokogem predrobaky fnem neodpoczyua A takesczy svȹthy bartholomeg gest on tho byl vczinil chȹcz smilim xpem naueky odpoczyuacz gest on byl szebe swȹ skorȹ sdrzuczyl ysczy szaprafdȹ nasze czalo gest neczysthe odzene chosczy ono nasz barszo

prągę zawiesić a miotłami ji bić i z jego ji skóry żywo obłupić. A gdyż więc oni są mu to byli uczynili, tedy więc po tem oni są ji byli ścięli. A przeztoć on skórę z swego ciała jest był zdrucił, iżbyć on koronę królewstwa niebieskiego był zasłużył. A przezto gdyżci *który* człowiek z swym nieprzyjacielem chce się walczyć, tedyć więc on z siebie dłudzie odzienie zdruci, tego dla, iżbyć mu ono nie wadziło. A takieżci święci sąć to oni byli uczynili, gdyż się oni z swymi nieprzyjacioły bić mieli, iże nietelkoć oni swe odzienie są byli z siebie zdrucili, ale i skórę z swego ciała sąć ją oni prze miłego Krysta byli dali. A takież my mamy uczynić, gdyż się z naszym nieprzyjacielem, toć jest ze złym duchem, chcemy walczyć, *tedy więc* mamy z siebie odzienie zdrucić, toć jest grzechy. A takieżci święty Bartłomiej jest on to był uczynił, iżci on na pirwne bogatstwo jest był od siebie odrzucił, abyć go zły duch przez nie w jego duszy niebył ułowił, boć on jest był barzo bogaty, iżci on jest książęcego rodu był; ale wy ji Bartodziejem nazywacie, a w tem wy barzo miłego Krysta gniewacie. Wtóreć przez to święty Bartłomiej jest był skórę z swego ciała zdrucił, iżbyć on spokojem leżał był, iże jako to sami dobrze wiecie, iże który człowiek nieczyste odzienie ma, tenci spokojem przed robaki w niem nieodpoczywa. A takieżci święty Bartłomiej jest on to był uczynił, chcąc z miłym Krystem na wieki odpoczywać, jest on był z siebie swą skórę zdrucił, iżci zaprawdę nasze ciało jest nieczyste odzienie, cości ono nas

czȹsto ge mnogdy naszego czala neczistothȹ atesze mnogdy slȹ mislȹ Aprestoczby dobrze tho bylo isbichom my tho odzene tocz gest nasze grzechy szebe sdrucyly isbichom my fnich neszamarly Trzececz presto swȹthy barthlomeg gest byl skorȹ swego czala sdrzucyl isbiczszȹ on bosziim ryczerzem vkaszal byl ysczy ryczerze tentho obyczag magȹ gdiscige paszȹ tedycz vȹcz onij swe stare odzene svim slugam dagȹ Atakeszcy swȹty barthlomeg gest byl vczinil iscy on skorȹ svego czala gest byl sdrzucyl isbiszȹ *on* smilim xpem fkrolefstwe nebeskem naueky veszelil c) vȹcz trzeczecz przyrodzene vȹsz tho ma ysze gdiszcy gy szegnagȹ vȹczcy on gedno vcho ogonem szaslony adrudzecz on kuszemy skloniy tego dla abycz on neslysal szegnana Achocz gest ogon gedno pamȹcz smercij A szaprafdȹczby tentho clouek malo sgrzesil ysze gdiscibiszȹ on natho rosmislil isbicz on fkrothke chvyly vmrzecz muszyl c) Vȹcz przefftore vcho choscige vȹsz fszemȹ sclonij masszȹ greszny clouecze natho rospamȹtacz ysze gesz thy sszeme stworzon acdisz vȹcz thy vmrzesz tedyszȹ vȹcz thy szaszȹ fszemȹ obroczisz Aprestocz xpt nachczal gest byl clouека stvorzycz spouetrza tego dla abycz on nebil pyszny tescygo on nachczal szogna stvorzicz abicz on nebil gneflyvij Any svodzy isbicz on nebil necisthij Aliecz gest gy on szeme byl stworzil presto isbicz on byl skromny isczy szema naprzecif vodze gest szucha Anaprzecif pouetrzu gest ona moczna a tesze naprzecif ognevy gest ona szymna Aticz fszythky

barzo często je, mnogdy naszego ciała nieczystotą, a teże mnogdy złą myślą. A przeztoćby dobrze to było, iżbychom my to odzienie, toć jest nasze grzechy, z siebie zdrucili, iżbychom my w nich niezamarli. Trzecieć przez to święty Bartłomiej jest był skórę z swego ciała zdrucił, iżbyć się on Bożym rycerzem ukazał był, iżci rycerze tento obyczaj mają, gdyści je paszą, tedyć więc oni swe stare odzienie swym sługam dają. A takieżci święty Bartłomiej jest był uczynił, iżci on skórę z swego ciała jest był zdrucił, iżby się *on* z miłym Krystem w królewstwie niebieskiem na wieki weselił. Więc trzecieć przyrodzenie wąż to ma, iże gdyści ji żegnają, więcci on jedno ucho ogonem zasłoni, a drudzieć on ku ziemi skłoni, tego dla, abyć on niesłyszał żegnania. A coć jest ogon, jedno pamięć śmierci? A zaprawdęćby tento człowiek mało zgrzeszył, iże gdyżciby się on na to rozmyślił, iżbyć on w krótkie chwili umrzeć musił. Więc prze wtóre ucho, cości je wąż w ziemię skłoni, masz się grzeszny człowiecze na to rozpamiętać, iże jeś ty z ziemie stworzon, a gdyż więc ty umrzesz, tedy się więc ty zasię w ziemię obrócisz. A przeztoć Kryst niechciał jest był człowieka stworzyć z powietrza, tego dla, abyć on niebył pyszny, teżci go on niechciał z ognia stworzyć, abyć on niebył gniewliwy, ani z wody, iżbyć on niebył nieczysty. Aleć jest ji on z ziemie był stworzył, przezto, iżbyć on był skromny, iżci ziemia naprzeciw wodzie jest sucha, a naprzeciw powietrzu jest ona mocna, a teże naprzeciw ogniewi

clonky mal gest byl fszobe sfwφthy bartlomeg dzerszφcz naukφ sfvφthe ewe Apresto my gszny chemly dokrolefstwa nebeskego prycz strogmy thyto dobre sckuthky choscy gest ge byl svφthy bartlomeg natemtho swecze strogyl Alie ismy szamy szobφ tego *dostathcicz* nemoszemy atho przesdaru ducha svφtego athesze prespomocy marie Aprestho dzysza vczeczmiszφ kne szauitagφcz gφ thφto modlithfφ gakocz gest gφ byl szauital skrolefstwa nebeskego Gabriel angol rzekφcz tako Sdroua Maria miloscisz

jest ona zimna. A tyć wszytki członki miał jest był w sobie święty Bartłomiej, dzierżąc naukę święte Ewanjelie. A przezto my grzeszni, chcemli do królewstwa niebieskiego przyjć, strojmy tyto dobre skutki, cości jest je był święty Bartłomiej na temto świecie stroił. Ale iż my sami sobą tego *dostatczyć* niemożemy, a to przez daru Ducha Świętego, a teże przez pomocy Maryje, a przezto dzisia ucieczmy się k'nie zawitając ją tąto modlitwą, jakoć jest ją był zawitał z królewstwa niebieskiego Gabriel anjoł, rzekąc tako: Zdrowa Maryja, miłościś etc.

Nota thema de nativitate domini. Exit edictum a cesare Augusto luce 2⁰ ca. Dzathky mylę ysze pyszeczszφ nam othem tako fstarem szakone isze gdiscy szynoue israhelscy szφcz ony segypta byly visly Acdisz vφcz ony szφ byly domorza przysly tedy vφcz morze gest szφ ono bilo naobe strone rostφpylo tako yszecz ony szφ ge byly tako szucho przesly ascy ony svich nok nanegsze stopy neszφcz ony byly rosmoczyly Acdisz vφcz pogich visczu gest trzeczego meszφcza bylo tedy vφcz ony szφ byly do tetho gory syon *synay* prysly tedy vφcz nasz xt mily gest*cy* on przesvφtego angola dotegotho proroka moyszesza tako rzecl byl moyszeszu tocz ga tobe powedam iscy ga iutrze doczebe svathlem oblocze przydφ Abythy themutho ludu israhelskemu tho przykaszal isbicz ony tego sluchaly chocz ga knm bφdφ mouil Apresto nechaczszφ tentho

Nota thema de nativitate domini. Exit edictum a Caesare Augusto. Lucae 2⁰ cap. Dziatki miłe, iże piszeć się nam o tem tako w starem zakonie, iże gdyści synowie Izraelscy sąć oni z Egiptu byli wyszli, a gdyż więc oni są byli do morza przyszli, tedy więc morze jest się ono było na obie stronie rozstąpiło, tako, iżeć oni są je byli tako sucho przeszli, ażci oni swych nóg namniejsze stopy nie sąć oni byli rozmoczyli. A gdyż więc po ich wyjściu jest trzeciego miesiąca było, tedy więc oni są byli do teto góry Synaj przyszli. Tedy więc nasz Kryst miły jest*ci* on przez świętego anioła do tegoto proroka Mojżesza tako rzekł był, Mojżeszu, toć ja tobie powiedam, iżci ja jutrze do ciebie (w) światłem obłoce przyjdę, aby ty temuto ludu izraelskiemu to przykazał, iżbyć oni tego słuchali, coć ja k'nim będę mówił. A przezto niechać się tento lud przed

lud predtobϕ spoueda athy ge przesegnag Abicz ony tesze svoge odzene vpraly ycisto ge mely abycz ony tesze svijmij szonamy pospolu neleszely any tesze snymy nigednego skutku necystego nemely Alie bicz mϕ ony dotrzeczego dna *tamo* czakaly y gothouy byly Acdisz vϕcz trzecego dna gesth bilo tedy vϕcz barszo velike gromy szϕ byly *thamo* vderzyly A oblok barszo suatly gesthcy on byl thϕto gystϕ gorϕ prykril Asteto gisthe gory gest barszo veliky dim setl byl tako gakoby specza gorϕczego *ogzen* tego dla yszecz nasz xt mily gest on byl fsznamenv ognewem nathϕto gystϕ gorϕ *thamo* prysetl byl knm tedy vϕcz nasz xt mily stogϕcz posrzoth*ku* onego ogna gest on knm byl premouil arzekϕcz tako *gim* gaczesm vasz bok chos gesmcyga vasz stetho szeme egypta vyuotl Apresto nedagczevy chualy ginsemu bogu nisly mne Ates vy krzyvo neprzyszϕgagcze any *vy* tesze bosze ymϕ fsvoga vstha darmo *ne* berszcze Atesze megcze *vy* tho fsvem serczu na pamϕczy abisczevy nedzelϕ y svϕthe dny svϕcyly itesze ge veczcy mely Abisczevy tesze svego othcza y svogϕ maczersz vedcy mely Abisczevy tese nekradly any slodzegmy byly any ktorego cloueka szabyly Aby thy tesze nebyl pothfarczϕ pochlebnikem lychefnikem omofczϕ Aby tesze thy ne poszϕdal fswem serczu czudze szony *any sbosza gego* A cdiszcy vϕcz tentho gisty lud israhelsky gest on thϕ mouϕ odmilego xpa vslyszal byl tedy vϕcz fszythczy sϕczszϕ bily xpa barszo bogely Akuthemutho prorokouy moyszeszevy szϕcz ony byly tako rzecly mof thy moyseszu knam

tobą spowieda, a ty je przeżegnaj. Abyć oni też swoje odzienie uprali i czysto je mieli, abyć oni też z swymi żonami pospołu nieleżeli, ani też z nimi nijednego skutku nieczystego niemieli, ale być mię oni do trzeciego dnia *tamo* czekali, i gotowi byli. A gdyż więc trzeciego dnia jest było, tedy więc barzo wielkie gromy są były *tamo* uderzyły, a obłok barzo światły jestci on był tęto istą górę przykrył. A z teto iste góry jest barzo wielki dym szedł był, tako jakoby z pieca gorącego *ogień*, tego dla, iżeć nasz Kryst miły jest on był w znamieniu ogniewem na tęto istą górę przyszedł był k'nim. Tedy więc nasz Kryst miły stojąc pośród onego ognia jest on k'nim był przemówił, a rzekąc tako: Jaćeśm wasz bóg, coś jeśmci ja was z teto ziemie Egipta wywiódł. A przezto nie dajcie wy chwały inszemu bogu, niśli mnie. A też wy krzywo nieprzysięgajcie, ani *wy* też boże imię w swoja usta darmo *nie* bierzcie. A też miejcie to w swem sercu na pamięci, abyście wy niedzielę i święte dni święcili i też je we czci mieli. Abyście wy też swego otca i swoję macierz we czci mieli. Abyście wy też niekradli ani złodziejmi byli, ani którego człowieka zabili. Aby ty też niebył potwarcą, pochlebnikiem, lichewnikiem, omówcą. Aby też ty niepożądał w swem sercu cudze żony *ani zboża jego.* A gdyż więc tento isty lud izraelski jest on tę mowę od miłego Krysta usłyszał był, tedy więc wszytcy sąć się byli Krysta barzo bojeli, a ku temuto prorokowi Mojżeszewi sąć oni byli tako rze-

amicz czebe chemy slyszecz radzy ysze bo-
dzelicz knam vocze mouil nasz xpt mily
tedy vocz my fszythcy od sylnego strachu
vmrzecz muszemij A tako vocz moyszesz
gest*cy* on ku onim ludzem tako byl mouil
ysze nebogcze szo vy niczego ysze prze-
stocz na vasz nasz xt mily tentho strach
gest bil spuscil isbicz on vasz verze vasze
byl skusil abisczego vy vaszimy grzechy
vocze negneualy A presto mile dzathky
ysze biscze vy tho dobrze vedzely kakocz
nasz xt mily gest on nam barszo miloscivij
abichomgo mi naszymy grzechy negneualy
Atenszecz nasz xt mily gest szo on byl
naszim othczom vkaszal gneflyvy itesze pry-
crij tego dla abiczgo ony svymy grzechy
negneualy Aprestoczszo on dzysza nam uro-
dzyl mlody tego dla isbicz on nasz nasich
grzecof posbauil iscy on netelkocz gest szo
on nam byl vrodzyl mlodij alie tesze skromny
czychy y vbodzy iscy gego matuchna maria
takocz gest ona yboga byla yszecz ona ften-
tho czasz gdiscy gest gy ona byla poro-
dzyla tedycz vocz ona namnegsego penoska
negestgo ona byla mala isbicz ona komoro sobe
byla nagola aliscy ona svego szinka milego
fgasly natrocho szana byla*cz gy ona* poloszyla
gascy slova ftetho dzysegsze ewe szocz
ona pyszana gascyszo ona polskimi slouy
tako vyclada ysze *von czasz gdiszcy nasz
xt mily mal szo gest on natentho suath
narodzicz bił tedy vocz* vyslo gest pryka-
szane bylo od tegotho czeszarza choscy mu
gest bylo tho ymo Augustus dzano tego dla
isbicz *tentho* svyczek svath popyszacz mano
kli: Mów ty Mojżeszu k'nam, a myć ciebie
chcemy słyszeć radzi, iże będzieli k'nam
więce mówił nasz Kryst miły, tedy więc my
wszytcy od silnego strachu umrzeć musiemy.
A tako więc Mojżesz jest on ku onym lu-
dziem tako był mówił, iże niebójcie się wy
niczego, iże przeztoć na was nasz Kryst
miły tento strach jest był spuścił, iżbyć on
was w wierze wasze był skusił, abyście go
wy waszemi grzechy więce nie gniewali.
A przezto, miłe dziatki, iżebyście wy to do-
brze wiedzieli, kakoć nasz Kryst miły jest
on nam barzo miłościwy, abychom go my
naszymi grzechy niegniewali. A tenżeć nasz
Kryst miły jest się on był naszym otcom
ukazał gniewliwy i teże przykry tego dla,
abyć go oni swymi grzechy niegniewali. A
przeztoć się on dzisia nam urodził młody
tego dla, iżbyć on nas naszych grzechów
pozbawił, iżci on nietelkoć jest się nam był
urodził młody, ale teże skromny, cichy i
ubodzi, iżci jego matuchna Maryja takoć
jest ona uboga była, iżeć ona w tento czas,
gdyści jest ji ona była porodziła, tedyć
więc ona namniejszego pieniążka niejest go
ona była miała, iżbyć ona komorę sobie była
najęła, aliści ona swego synka miłego w jasły
na trochę siana byłać *ji ona* położyła, jażci
słowa w teto dzisiejsze Ewanjelie sąć ona
pisana, jażci się ona polskimi słowy tako
wykłada, iże *w on czas gdyści nasz Kryst
miły miał się jest on na tento świat naro-
dzić był, tedy więc* wyszło jest przykazanie
było od tegoto cesarza, cości mu jest było
to imię Augustus dano, tego dla, iżbyć wszy-

tocz gest fszythky ludze choscy ony ftentho czasz szϕ byly nasvecze Atocz przykaszane gest bilo ono vyslo od tegotho xϕszϕcza choscymu gest bilo tho ymϕ Cyrmus dzano gesecz xϕszϕ gest ono ftetho szeme syrie bylo Atako vϕcz fszythczy szemane szϕczszϕ oni byli dogednego mastha sgachaly yszϕcz ony natho radϕ byly mely kakoczbichϕ ony stimtho vczinicz *bily* mely Acdiszc*y* vϕcz Joseph genszecz gest byl rodem stetho szeme galilee astegotho mastha naszareth gest*cy* on byl spannϕ mariϕ posetl *bil* dotegotho mastha szydofskego gemuscy masthu gest bilo tho ymϕ Bethlehem dzano tego dla yscy on gest byl sczeladzy dauydowe Aftenczy tho czasz maria gest ona brzemenna byla a svim szinkem milim gest ona bila chodzyla Acdisczy szϕ vϕcz gest tho *bilo* stalo yszeczszϕ iusz thytho dny szϕ ony byly popelnily yszecz panna maria gest ona svego szinka milego porodzycz *bila* mala Acdiszcy vϕcz gest posrzoth noczy bylo *ato* dna nedzelnego tedy vϕcz ona byla svego szinka milego porodzyla aporodifsy gy gest*cy* gy ona fszukenne pouogniky byla obynϕla afgasly naszano gest gy ona byla poloszyla Atako vϕcz tetho gysthe noczy pastirze szϕcz ony byly svog dobitek pasly yszϕcz go ony byly stregly Atesczy ony neszϕ byly spaly aliecz ony szϕ byly czuly Atako vϕcz svϕthy angol gest on sznebosz donich byl stϕpyl auelikϕ svatloszczϕ gest*cy* ge on byl osvecil A tedy vϕcz ony gdisz szϕ nadszobϕ tako velikϕ svatloscz byly vsrzely tedy vϕcz ony tego szϕcz szϕ byly barso bogely A tako vϕcz svϕthy angol gest

ciek świat popisać miano, toć jest wszytki ludzie, cości oni w tento czas są byli na świecie. A toć przykazanie jest było ono wyszło od tegoto książęcia, cości mu jest było to imię Cyrus dano, jeżeć książę jest ono z teto ziemie Syrije było. A tako więc wszytcy ziemianie sąć się oni do jednego miasta zjachali i sąć oni na to radę byli mieli, kakoćbychą oni z tymto uczynić *byli* mieli. A gdyż*ci* więc Józef, jenżeć jest był rodem z teto ziemie Galilee a z tegoto miasta Nazareth, jest*cy* on był z panną Maryją poszedł do tegoto miasta żydowskiego, jemużci miastu jest było to imię Betlehem dano, tego dla, iżci on jest był z czeladzi Dawidowe. A w tenci to czas Maryja jest ona brzemienna była, a z swym synkiem miłym jest ona była chodziła. A gdyści się więc jest to stało, iżeć się już tyto dni są ony były popełniły, iżeć panna Maryja jest ona swego synka miłego porodzić *była* miała, a gdyści więc jest pośród nocy było, *a to* dnia niedzielnego, tedy więc ona była swego synka miłego porodziła, a porodziwszy ji jest ji ona w sukienne powojniki była obinęła, a w jasły na siano jest ji ona była położyła. A tako więc teto iste nocy pastyrze sąć oni byli swój dobytek paśli, i sąć go oni byli strzegli. A teżci oni nie są byli spali, aleć oni są byli czuli. A tako więc święty anjół jest on z niebios do nich był zstąpił, a wielką światłością jest je on był oświecił. A tedy więc oni gdyż są nad sobą tako wielką światłość byli uźrzeli, tedy więc oni tego sąć się byli barzo bojeli. A tako więc

on knim tako rzecl byl ysze nebogceszǫ vy niczego Atocz ga vam szaprafdǫ velike veszele pouedam choscy ono bǫdze fszythkemv ludu nasbauene tego dla isciszǫ *gest* vam dzisza nasz xt mily ftemtho mescze dauidouem narodzyl Atocz ga vam szasznamǫ dagǫ ysze *vy* nadzecze fgaslach leszǫcz dzeczǫthko mlode a sukegnimy pouogniky obynone A tako vǫcz ony natichmasth szǫcz byly svǫthe angoly fkrolefstwe nebeskem speuagǫcz slyszely a tako rzekǫcz Chuala bǫcz bogu nauiszokoscy Atesze bǫcz mir naszemy ludzem dobre vole Atocz gesth skonane podluk prostego *pyszma* tetho digseg svǫthe ewe A tako dag nam nasz mily pane bosze Abicz ona nasiim duszam naszbauene byla

święty anjół jest on k'nim tako rzekł był, iże niebójcie się wy niczego, a toć ja wam zaprawdę wielkie wesele powiedam, cości ono będzie wszytkiemu ludu na zbawienie, tego dla, iżci się *jest* wam dzisia nasz Kryst miły w temto mieście Dawidowem narodził. A toć ja wam za znamię daję, iże nadziecie w jasłach leżąc dzieciątko młode a sukiejnymi powojniki obinione. A tako więc oni natychmiast sąć byli święte anjoły w królestwie niebieskiem śpiewając słyszeli, a tako rzekąc: Chwała bądź Bogu na wysokości, a teże bądź mir na ziemi ludziem dobre wole. A toć jest skonane podług prostego *pisma* teto dzisiejsze święte Ewanjelie. A tako daj nam, nasz miły panie Boże, abyć ona naszym duszam na zbawienie była.

Exit edictum a cesare augusto. Dzathky mile ysze biscze vy tho dobrze vedzely yscy tentho dzen dysegszy gest gy byl sam mili xpt vczinil A przesto disa melibichomszǫ veszelicz itesze milego xpa chualicz Apresto kakoczkoly nasz xpus mily gest on byl ginse dni stworzyl aliecz osobno gestcy on byl tentho dzen dysegsy svǫty vcynil Apresto melibichomszǫ *my* dysza themutho veszelicz tego dla yszecz gako dzysza dyablu gest byla gego mocz othgǫtha aliecz gest ona themutho svathu byla dzana Aprestoczszǫ disza fsythcy svǫcy angely themutho fkrolefstwe nebeskem veszelǫ a fszythkiim krescyganom vernm ony velike vesele pouedagǫ tescy dzysza maria gestszǫ ona matuchna svemu

Exit edictum a Caesare Augusto. Dziatki miłe, iżebyście wy to dobrze wiedzieli, iżci tento dzień dzisiejszy jest ji był sam miły Kryst uczynił, a przezto dzisia mielibychom się weselić i teże miłego Krysta chwalić. A przezto, kakoćkoli nasz Krystus miły jest on był insze dni stworzył, aleć osobno jest on był tento dzień dzisiejszy święty uczynił. A przezto mielibychom się *my* dzisia temuto weselić tego dla, iżeć jako dzisia djabłu jest była jego moc odjęta, aleć jest ona temuto światu była dana. A przeztoć się dzisia wszytcy święci anjeli temuto w królewstwie niebieskiem weselą a wszytkim Krześcijanom wiernym oni wielkie wesele powiedają, teżci dzisia Maryja jest się

szinkovy milemv byla vcinila Tescy disza szyn boszy skrolefstva nebeskego a tesze od svego othcza mylego gest*cy* *on* natentho svath prysetl bil Aprestocz nasnamϕ tego gest ono *tho* fdysegsze ewe bylo pyszano rzekϕcz tako ysze vyslo gest przykaszane bylo od tegotho czeszarza Augustha tego dla

ona matuchna swemu synkowi miłemu była uczyniła; teżci dzisia syn Boży z królewstwa niebieskiego a teże od swego otca miłego jest*ci* *on* na tento świat przyszedł był. A przeztoć na znamię tego jest ono *to* w dzisiejsze Ewanjelie było pisano rzekąc tako, iże wyszło jest przykazanie było od tegoto cesarza Augusta, tego dla,.....

Nota sermonem de sancto Johanne Exit sermo inter fratres Dzathky mile ftetho ewe dzysegsze nasz xpt mily odwcz on aplu movy tocz gest osvϕthem petrze a osvϕthem gane Aprestocz nasz xt mily svϕthemu potru gest on tako rzecl byl isbicz go on nasladoual byl gakoczby on tako rzecl ysze thy gesmij nekegdy byl tho odmaual isbich*cy* ga nakryszu mϕky necirpal Aliecz ga tho thobe szaprafdϕ pouedam isze thy takesz nakryszu musisz vmrzecz gakoczesm ga vmarl byl Alie gynakocz gest nasz xpt mily mϕczon byl a gynako svϕthy pothr presto iscy nasz xpt mily kuszemij gest byl swe svϕthe oblicze sklonil atho nasznamϕ tego iszecz gest on szanasz greszne mϕkϕ cirpal byl Aliecz svϕthy potr gest on fnebosza svoge oblicze podnosl byl atho nasznamϕ tego iszecz gest on prestho mϕkϕ cirpal byl isbicz on krolefstwo nebeske byl szasluszyl Alie czemucz nasz xt mily gest on bil tego chal isbicz svϕthy potr byl mϕkϕ cirpal a svϕthy gan ge necirpal Anatocz tutha tobe tako odpoueda iscy svϕty potr mal*cy* gest on bycz pobodze pirfnim prelathem tocz gest papeszem Aprestocz gest on tako muszyl mϕkϕ cir-

Nota sermonem de S. Johanne. Exit sermo inter fratres. Dziatki miłe! W teto Ewanjelie dzisiejsze nasz Kryst miły o dwuć on Apostołu mówi, toć jest o świętem Pietrze a o świętem Janie. A przeztoć nasz Kryst miły świętemu Piotru jest on tako rzekł był, iżbyć go on naśladował był, jakoćby on tako rzekł, iże ty jeś mi niekiejdy był to odmawiał, iżbych ja na krzyżu męki niecirpiał. Aleć ja to tobie zaprawdę powiedam, iże ty takież na krzyżu musisz umrzeć, jakoćeśm ja umarł był. Ale inakoć jest nasz Kryst miły męczon był, a inako święty Piotr, przezto, iżci nasz Kryst miły ku ziemi jest był swe święte oblicze skłonił, a to na znamię tego, iżeć jest on za nas grzeszne mękę cirpiał był. Aleć święty Piotr jest on w niebiosa swoje oblicze podniosł był, a to na znamię tego, iżeć jest on przezto mękę cirpiał był, iżbyć on królewstwo niebieskie był zasłużył. Ale czemuć nasz Kryst miły jest on był tego chciał, iżbyć święty Piotr był mękę cirpiał? A natoć tuta tobie tako odpowieda, iżci święty Piotr miał jest on być po Bodze pirwnym prelatem, toć jest papieżem, a przeztoć jest on tako musił

pecz gakocz gest gϕ nasz xpt mily cirpal byl Apresto nasnamϕ tego kalsdy prelath malbiszϕ on ocrifdϕ kosczelnϕ y tesze ouarϕ krescyganskϕ fszϕcz abyczmu szato smercz podgϕcz Aftorecz presto svϕty potr gest on mϕkϕ cirpal byl ysze gakocz smercz y tesze mϕka svϕtego potra gest szϕ ona byla mϕcze milego xpa pryrofnala takescyby fsythcy prelacy melibychϕ ony strogich thy*to* dobre vcinky svϕtego potra gakocz gest ge on byl strogyl Alie czemucz svϕty gan negest on byl mϕky cirpal Anatocz tutha nam dwogako odpoueda Anapirswe presto iszecz nasz xpt mily gest on tho byl przefszythky verne krescygany vcynil tego dla isbicz ony frospacz nefstϕpyly isbicz ony tego fswem sercu nemislyly iszecz nigeden svϕty presz smercy itesze presvmϕczena negestszϕ on dokrolefstwa nebeskego byl dostal Aftore presto iscy svϕty gan bil gest on dwϕcz mokϕ cirpal Aprestocz nasz xpt mily nachczal*cy* gest on tego byl abycz svϕty gan vϕcze mϕkϕ cirpal byl Alieby thy tako rzecl ysze kegdycz svϕty gan gest on byl mϕkϕ cirpal szaprafdϕ ftentho czasz ysze gdisz szϕ byly szydzy milego xpa nakriszu mϕcyly tedy vϕcz ftentho czasz svϕty gan stogϕcz podkryszem gest on byl barszo velikϕ mϕkϕ cirpal Aftorecz ftentho czasz svϕthy gan gest on bil mϕkϕ cirpal atho gdisz gest gy byl frzyme tentho czeszarz domicianus gϕl y gest gy on bil fgorϕczem Olegu fpanvy varzycz kasal tego dla yszecz gest on varϕ krescyganskϕ przepouedal byl A presto my greszny ludze natemtho svecze chemlicz smi-

mękę cirpieć, jakoć jest ją nasz Kryst miły cirpiał był. A przezto na znamię tego każdy prelat miałby się on o krzywdę kościelną i teże o wiarę krześcijańską wziąć, a być mu zato śmierć podjąć. A wtóreć przezto święty Piotr jest on mękę cirpiał był, iże jakoć śmierć i teże męka świętego Piotra jest się ona była męce miłego Krysta przyrównała, takieżciby wszytcy prelaci mielibychą oni stroić ty*to* dobre uczynki świętego Piotra, jakoć jest je on był stroił. Ale czemuć święty Jan niejest on był męki cirpiał? A natoć tuta nam dwojako odpowieda: A napirwe przezto, iżeć nasz Kryst miły jest on to był prze wszytki wierne krześcijany uczynił, tego dla, iżbyć oni w rozpacz niewstąpili, iżbyć oni tego w swem sercu niemyślili, iżeć nijeden święty przez śmierci i teże przez umęczenia niejest się on do królewstwa niebieskiego był dostał. A wtóre przez to, iżci święty Jan był jest on dwąć mękę cirpiał, a przeztoć nasz Kryst miły niechciał jest on tego był, abyć święty Jan więce mękę cirpiał był. Aleby ty tako rzekł, iże kiejdyć święty Jan jest on był mękę cirpiał? Zaprawdę, w tento czas, iże gdyż są żydzi miłego Krysta na krzyżu męczyli, tedy więc w tento czas święty Jan stojąc pod krzyżem jest on był barzo wielką mękę cirpiał. A wtóreć wtento czas święty Jan jest on był mękę cirpiał, a to, gdyż jest ji był w Rzymie tento cesarz Domitianus jął, i jest ji on był w gorącem oleju w panwi warzyć kazał, tego dla, iżeć jest on wiarę Krześcijańską przepowiedał był. Aprzezto my

lim xpem naueky kroleuacz tedy vȹcz mamy teszȹ nektorȹ mȹkȹ nanaszem czele przemilego xpa natemtho svecze pocirpecz Aliemy tego szamy szobȹ nemoszemy vcynicz *dokonacz* atho pres daru ducha svȹtego A tesze prespomocy panny marie A presto dzisza vczeczmiszȹ kne szauitagȹcz gȹ thȹto modlithfȹ gakȹcz gest gȹ szauital byl skrolefstwa nebeskego gabriel angol rzekȹcz tako Sdrosz maria miloscy pelna

grzeszni ludzie na temto świecie, chcemlić z miłym Krystem na wieki królewać, tedy więc mamy teże niektórą mękę na naszem ciele prze miłego Krysta na temto świecie pocirpieć. Ale my tego sami sobą niemożemy uczynić *dokonać*, a to przez daru Ducha świętego, a teże przez pomocy panny Maryje. A przezto dzisia ucieczmy się k'nie zawitając ją tąto modlitwą, jakąć jest ją zawitał był z królewstwa niebieskiego Gabriel anjół rzekąc tako: Zdrowaś Maryja miłości pełna.

Dilectus meus mihi et ego illi Canticorum II. Dzathky mile ysze bisczevitho dobrze vedzely iscy gabriel angol chvalicz on svȹthego gana prze gego velike skuthky dobre choscy gest ge bil na temtho svecze strogil Aliecz gy on osobno vedvogake rzeczy chualy anapirfnecz gy on ogego velika czuda chualy choscy gest ge przeszen byl nasz mily xt czynil drzeue nislyszȹ gest on natentho svath *bil* narodzil itakesz gdiszcy gest on na temtho suecze byl isze thato fszyczka snamona choszcy *ge* gest byl kegdy nasz xt mily presktorego suȹthego czynil gesczecz vȹthsza czuda pres svȹtego gana gest ge on byl na temtho suecze czinil *strogyl* fftorecz gy nasz xt mily przegego velike vczynky chualy choszczy gest ge svȹthy gan kubogu przegego uelike miloserdze byl mal Aprestho othemtho miloserdzu choscy gest ge xpt kusvȹthemu ganu mal bil dwogȹcz rzecz *vy* ftemtho macze rosumecz

Dilectus meus mihi, et ego illi. Canticocorum II. Dziatki miłe, iżebyście wy to dobrze wiedzieli, iżci Gabriel anjół chwalić on świętego Jana prze jego wielkie skutki dobre, cości jest je on był na temto świecie stroił. Aleć ji on osobno we dwojakie rzeczy chwali. A napirwneć ji on o jego wielka cuda chwali, cości jest je przezeń był nasz miły Kryst czynił, drzewie, niźli się jest on na tento świat *był* narodził, i takież gdyści jest on na temto świecie był, iże tato wszyćka znamiona, cości je był kiejdy nasz Kryst miły przez którego świętego czynił, jeszczeć więtsza cuda przez świętego Jana jest je on był na temto świecie czynił *stroił*. Wtóreć ji nasz Kryst miły prze jego wielkie uczynki chwali, cości jest je święty Jan ku Bogu prze jego wielkie miłosierdzie był miał. A przezto o temto miłosierdziu, cości jest je Kryst ku świętemu Janu miał był, dwojąć rzecz *wy* w temto macie rozumieć.

Anapirfnecz tho *vy* macze rosumecz yse ktoricz gest poczȣtek gego svȣtego miloserdza bil choscy gest gy nasz xt mili svȣthemu ganu vkaszal byl Aftorecz tho *vy* macze vedzecz ysze ktoracz szȣ tha*to* byla snamona bosego miloserdza choscy gest ge xt do svȣtego gana byl mal Vȣcz napirswecz tutha movy iscy xt svȣtego gana przetrogakȣ rzecz gest*cy* gy on myloual byl Anapirsuecz gest*cy* gy on myloual byl atho przegego szyuoth cysthy Aprestocz nasznamȣ tegotho miloserdza gest gy nasz xt mily dokrolefstwa nebeskego fszȣl byl y gesth*cy* mv on thamo sswogȣ fszyczkȣ tagemniczȣ vkaszal byl Aprestho greszny clouecze chesly smiliim xpem kroleuacz tedy vȣcz masszȣ thy necystothy czelne var uacz Aprestho gdisbicz milemu xpouy czystotha nebyla mila vȣthcyby on nigdy szobe matuchny dzeuicze nevybral byl Abycztho byla prafda mamy*cz* natho *ny*geden pryclad otemtho swerȣczu choscymu tho ymȣ gednoroszecz dzegȣ gescy suerzȣ gest ono barszo cysthe itesze barszo rȣcze iscygo lofcy gynako vlouicz nemogȣ aliscy ony donego cysthȣ dzeuiczȣ pryuodȣ Atedy vȣcz ono gysthe sverzȣ gednoroszec gednocz on onȣ gystȣ dzeuiczȣ vsrzy cysthȣ ascy on natichmasth done przybeszy ynaloneszȣ on vne poloszy A tako vȣcz przybeszafsy lofcy sepsy ytesze szeczamy yvlovȣcz ony gy Atakescy nasz xpt mily gest*cy* on *tho* byl vczinil ysze gegoscy nebo yszema sderszecz bila nemogla tenciszȣ gest byl flone vswe mily matuchnij panny marie przege cystothȣ polosyl fftorecz prestho nasz xt mily svȣtego gana gest*cy* gy on miloual

A na pirwneć *wy* to macie rozumieć, iże któryć jest początek jego świętego miłosierdzia był, cości jest je nasz Kryst miły świętemu Janu ukazał był, a wtóreć to *wy* macie wiedzieć, iże którać są ta*to* była znamiona bożego miłosierdzia, cości jest je Kryst do świętego Jana był miał. Więc na pirwneć tuta mówi, iżci Kryst świętego Jana prze trojaką rzecz jest*ci* ji on miłował był: A na pirwneć jest ji on miłował był, a to prze jego żywot czysty, a przeztoć na znamię tegoto miłosierdzia jest ji nasz Kryst miły do królewstwa niebieskiego wziął był i jest*ci* mu on tamo swoję wszyćką tajemnicę ukazał był. A przezto, grzeszny człowiecze, chceszli z miłym Krystem królewać, tedy więc masz się ty nieczystoty cielne wiarować. A przezto gdyżbyć miłemu Krystowi czystota niebyła miła, więtciby on nigdy sobie matuchny dziewice niewybrał był. A być to była prawda, mamyć na to *ni*jeden przykład o temto zwierzęciu, cości mu to imię jednorożec dzieją, jeżci zwierzę jest ono barzo czyste i teże barzo rącze, iżci go łowcy inako ułowić nie mogą, aliści oni do niego czystą dziewicę przywiodą. A tedy więc ono iste zwierzę jednorożec jednoć on onę istą dziewicę uźrzy czystą, ażci on natychmiast do nie przybieży i na łonie się on u nie położy. A tako więc przybieżawszy łowcy ze psy i teże z sieciami i ułowiąć oni ji. A takieżci nasz Kryst miły jest*ci* on *to* był uczynił, iże jegożci niebo i ziemia zdzierżeć była niemogła, tenci się jest był w łonie u swe miłéj matuchny panny Maryje prze je czy-

bil yszeczszϕ on knemu fswe mlodoscy gest bil nafrocil ysze gakotho vy szamy czϕsto vydzicze iscy oczecz ymacz vϕczecz ony mlodsze dzecϕ milugϕ nisly starsze takescy xt svϕtego gana nadginsze Appli svϕthe gest gy on vϕcze miloual byl presto yszeczszϕ gest on knemu fswe mlodoscy byl nafrocyl Aprestocz gego nafroczene milemu xpoui gest ono bylo barszo milo Aprestoczszϕ nam otem tako pysze, ysze gdiscy svϕci appli szϕcz ony byly posuathu roslany Tedy vϕcz svϕty gan gest on dotheto szeme aszie prysetl byl A tako vϕcz on tamo *gest* vele kosczolof vmuroual byl itesze vele poganstva gest*cy* on nauarϕ *krescigansk*ϕ bil nafrocil tedy vϕcz tentho Czeszarsz choscymu gest bilo tho ymϕ Domicianus dzano vslyszafszy onem thϕ mouϕ ygest*cy* gy on gϕl byl ykaszal gest on gorϕczego olegu fkacz bil nalacz y gest*cy* gy on byl svϕsafszy von gorϕcy oleg frzucil Aliecz on sboszą pomoczϕ gest sznego presurasza visetl byl Atho presto miloserdze choscy gest ge on kumilemu xpoui mal byl tedy vϕcz vsnafsy tho tentho gysty czesarsz Domicianus iscy on nachczal gest kaszana obodze prestacz byl A tako vϕcz kaszal gest gy on nageden osztrof poslacz byl tego dla isbicz gy byly thamo lfwoue sznedly A tedy vϕcz on thamo bϕdϕcz gest*cy on* bil thyto xϕdzy Apokalypsim napyszal fgichszecz xϕgach gest thagemnicza bosza napiszana byla Trzececz presto xpt svϕtego gana gest gy on miloual byl y gest gy on byl svim navϕthsiim skarbem daroualbil atho choscy gest gy on byl mal Atocz gest gego mila matuchna byla stotę położył. Wtóreć przezto nasz Kryst miły świętego Jana jest ji on miłował był, iżeć się on k'niemu w swe młodości jest był nawrócił, iże jako to wy sami często widzicie, iżci ociec i mać więceć oni młodsze dziecię miłują niśli starsze, takieżci Kryst świętego Jana nad insze Apostoły święte jest ji on więce miłował był przezto, iżeć się jest on k'niemu w swe młodości był nawrócił, a przeztoć jego nawrócenie miłemu Krystowi jest ono było barzo miło. A przeztoć się nam o tem tako pisze, iże gdyści święci Apostoli sąć oni byli po światu rozsłani, tedy więc święty Jan jest on do teto ziemie Azje przyszedł był, a tako więc on tamo wiele kościołów wymurował był, i teże wiele pogaństwa jest on na wiarę *krześcijańską* był nawrócił. Tedy więc tento cesarz, cości mu jest było to imię Domicianus dziano, usłyszawszy o nim tę mowę jest*ci* on ji jął był, i kazał jest on gorącego oleju w kadź był nalać, i jest*ci* ji on był związawszy weń wrzucił, aleć on z bożą pomocą jest z niego przez uraza wyszedł był, a to przez to miłosierdzie, cości jest on ku miłemu Krystowi miał był. Tedy więc uźrzawszy to tento isty cesarz Domicianus, iżci on niechciał jest kazania o Bodze przestać był, a tako więc kazał jest ji on na jeden ostrów posłać był, tego dla, iżbyć ji byli tamo lwowie śniedli. A tedy więc on tamo będąc jest*ci on* był ty księdzi Apokalipsim napisał, w ichżeć księgach jest tajemnica boża napisana była. Trzecieć przezto Kryst świętego Jana jest ji on miłował był, i jest ji on był swym nawiętszym skarbem da-

Atocz szϕ gest bylo ftentho czasz stalo gdiscymu gest gϕ on byl vmiragϕcz nasvϕthem crzyszu poleczyl arzekϕcz knemu tako Oua svϕthy gane tocz gest matuchna thuoga athy bϕcz szynem ge abisze gϕ thy opekal y tesze gϕ thy vedczy mal Othocz gest tho barszo velike miloserdze bosze bylo yszecz nasz xt mily gest on byl svich ran ytesze sve mϕky szapamϕtal agest szϕ on nasvϕ milϕ matuchnϕ itesze nasvϕtego gana bil rospamϕtal Atako vϕcz natichmasth moczϕ tichto bosich slof svϕty gan gest*cy* szϕ on bil rodzonm szynem panni marie vcinil Cuartecz nasz xt mily gest on svϕtego gana tako barszo miloual byl yscy gest gy on bil naskonczenv gego szyuotha nauedzyl yszecz saprafdϕ velikebytho miloserdze od boga bilo isze gdisbicz nasz xpt mily ktoremv clouekovy naskonczenv gego sziuota poslal*cy*bymu on napomocz gednego angola svϕtego Alieczbitho geszcze vϕthsze miloserdze od boga bylo abyczmv on fszythky svϕthe angoly napomocz poslal Aliecz bitho gescze naduϕdse miloserdze bosze bilo gdisbicz on sam sefszyczkϕ nebeskϕ ryszϕ knemu nauedzil Aprestocz nasznamϕ tego bosego miloserdza ise gdiscy svϕthy gan gest on bil sto lath presgednego latha star tedy vϕcz kasal gest on bil szobe grob podle oltarza vykopacz Atako vϕcz on odsroth nocij asze do balego dna gest*cy* gim on bil kaszal y o bodze przepouedal A tako vϕcz on predonimy fszythkimi *luczmy* gest on bil fgrob stϕpil asvatloscz barszo velika gest ona byla sznebosz nan stϕpyla Atako vϕcz ony ludze

rował, a to cości jest ji on był miał, a toć jest jego miła matuchna była. A toć się jest było wtento czas stało, gdyści mu jest ją on był umierając na świętem krzyżu polecił, a rzekąc k'niemu tako: Owa, święty Janie, toć jest matuchna twoja, a ty bądź synem je, aby się ty ją opiekał, i teże ją ty we czci miał. Otoć jest to barzo wielkie miłosierdzie boże było, iżeć nasz Kryst miły jest on był swych ran i teże swe męki zapamiętał, a jest się on na swą miłą matuchnę i teże na świętego Jana był rozpamiętał. A tako więc natychmiast mocą tychto bożych słów święty Jan jest*ci* się on był rodzonym synem panny Maryje uczynił. Czwarteć nasz Kryst miły jest on świętego Jana tako barzo miłował był, iżci jest ji on był na skończeniu jego żywota nawiedził. Iżeć zaprawdę wielkieby to miłosierdzie od Boga było, iże gdyżbyć nasz Kryst miły któremu człowiekowi na skończeniu jego żywota posłałci*by* mu on na pomoc jednego anjoła świętego, alećby to jeszcze więtsze miłosierdzie od Boga było, abyć mu on wszytki święte anjoły na pomoc posłał. Alećby to jeszcze nadwiętsze miłosierdzie Boże było, gdyżbyć on sam ze wszyćką niebieską rzyszą k'niemu nawiedził. A przeztoć na znamię tego Bożego miłosierdzia, iże gdyści święty Jan jest on był sto lat przez jednego lata star, tedy więc kazał jest on był sobie grób podle ołtarza wykopać, a tako więc on od śródnocy aże do białego dnia jest im on był kazał i o Bodze przepowiedał. A tako więc on przed onymi wszytkimi *ludźmi* jest on był

po one svathloscy szφcz *ony* bily fgrob vesrzeli anix*ecz* ginsego thamo nesφcz ony bily nalesly gedno pelen grob manny bose tocz gest chleba nebeskego Aliecz gego dusyφ svφcy angely pospolu sczalem szφcz gφ ony byly donebeskego krolefstwa donesly Pφtecz nasz xt mily svφtego gana gest gy on tako barszo miloual byl iscy on przesen gest bil barszo uelika czuda strogyl iscy svφthy gan mal gest on mocz bil nadslymy duchy itesze nadnerosumnm stworzenm isciszφ onem tako pysze yszecz on nemoczne ludze gest bil vsdraual itakesz stichto ludzy chosz*cy* szφ ony byly slimy duchy opφthany ysze gednocz gest on nane swφ rφkφ bil flosyl aszcy natichmasth sly duch gest*cy on* bil stegotho cloueka vystφpil Tescy svφthy gan mal gest bil mocz nadnerosumnm stworzenim isciszφ tesze onem tako pisze ysze bylastha dwa bracencza barso bogatha athacz szφ byla swo*ga mastha grody y dzedzyniy* fsyczko bogadstwo sprzedala a vbostw itesze nakosczoly szφcz ge ony bily rosdaly aswφtego gana szφcz ony bily nasladoualy tedy vφcz fgeden czasz szφcz ony bily swe sludzy fdrodzem odzenv chodzφcz vsrzely afswem serczu szφcz ony tego byly barszo szaloualy yszecz ony swe sbosze szφcz ge bily rosprzedaly Tedy vφcz svφthy gan gest on tho byl duchem svφthim przeuedzal yszecz giim tego gest bylo barszo szal y gest on knm tako rzecl byl isbiczmu ony rosczky itesze kamene odmorza bily przynesly A tako vφcz svφthy gan gest ge on natichmasth bil veslotho itese fdrodze kamene obrocil Tedy

w grób zstąpił, a światłość barzo wielka jest ona była z niebios nań zstąpiła. A tako więc oni ludzie po one światłości sąć *oni* byli w grób weźrzeli, a nic*eć* inszego tamo niesąć oni byli naleźli, jedno pełen grób manny, toć jest chleba niebieskiego. Aleć jego duszę święci anjeli pospołu z ciałem sąć ją oni byli do niebieskiego królewstwa donieśli. Piąteć nasz Kryst miły świętego Jana jest ji on tako barzo miłował był, iżci on przezeń jest był barzo wielka cuda stroił, iżci święty Jan miał jest on moc był nad złymi duchy i teże nad nierozumnym stworzenim, iżci się o niem tako pisze, iżeć on niemocne ludzie jest był uzdrawiał, i takież z tychto ludzi, cośc*i* są oni byli złymi duchy opętani, iże jednoć jest on na nie swą rękę był włożył, ażci natychmiast zły duch jest*ci on* był z tegoto człowieka wystąpił. Teżci święty Jan miał jest był moc nad nierozumnym stworzenim, iżci się teże tako o nim pisze, iże byłaśta dwa bracieńca barzo bogata, a tać są była swo*ja miasta grody i dziedziny*, wszyćko bogatstwo sprzedała, a ubóstwu i teże na kościoły sąć je oni byli rozdali, a świętego Jana sąć oni byli naśladowali. Tedy więc w jeden czas sąć oni byli swe słudzi w drodziem odzieniu chodząc uźrzeli, a w swem sercu sąć oni tego byli barzo żałowali, iżeć oni swe zboże sąć je byli rozprzedali. Tedy więc święty Jan jest on to był duchem świętym przewiedział, iżeć im tego jest było barzo żal, i jest on k'nim tako rzekł był, iżbyć oni różczki i teże kamienie od morza byli przynieśli. A tako więc święty Jan jest

vϕcz swϕthy gan gest*cy* giim on tako rzecl bil Vesczeszvy tho slotho ytho drodze kamene a sprzedagcesz vy ge a vykupicze vy svoga mastha y sue dzedziny prestho iszesczevy szobe krolefstwo nebeske stracily Apresto bϕczczevy natemtho swecze nachfilϕ bogaczy Alie bisczevy pothem naueky szebraly A tedy vϕcz ftentho czasz dosvϕtego gana gest bil geden mlodzenecz pryneszon vmarly A tako vϕcz gego macz svimij prygaczoly szϕcz ony byly svϕtego gana prosily isbicz gy on bil smarthfy krzesił Atako vϕcz svϕty gan poklϕknϕfsy na swa kolana gest on byl szanijm milego xpa prosyl tedy vϕcz pomale chvily on mlodzenecz gesth on smarthfy fstal byl A tako vϕcz svϕthy gan gesth mu on tho bil prijkaszal abycz on onima dwema braczenczoma tho bil pouedzal kakocz ony szϕ szobe velike veszele fkrolefstwe nebeskem bily stracyly tedy vϕcz on mlodzenecz vmarly gest knm on tako rzecl byl Ovy *dze* nϕcznicy nϕczny ysze chosczevy szobe vele slego spachaly yszemcy ga bil vydzal vasze angoly placzϕc adyabliszϕ smegϕcz presto isescze vy szobe stracyly fkrolefstwe nebeskem vekuge veszele Adomy slothem y drodzim kamenm opravone Alievy svim duszam fpekle nalesliscze veguge pothϕpene tedy vϕcz ona dwa braczencza szϕcz ony bily naszswe oblycze predsvϕthim ganem padly proszϕcz go isbicz gim on byl miloszcyf tedy vϕcz svϕthy gan gest on knm tako rzecl byl strogczevy pokuthϕ trzydescy dny Atesze vy milego xpa prosycze isbicz thyto rosczky y tho kamene

je on natychmiast był we złoto i teże w drodzie kamienie obrócił. Tedy więc święty Jan jest im on tako rzekł był: Weźcież wy to złoto i to drodzie kamienie, a sprzedajcież wy je, a wykupicie wy swoje miasta i swe dziedziny przezto, iżeście wy sobie królewstwo niebieskie stracili. A przezto bądźcie wy na temto świecie na chwilę bogaci, ale byście wy potem na wieki żebrali. A tedy więc w tento czas do świętego Jana jest był jeden młodzieniec przyniesion umarły, a tako więc jego mać z swymi przyjacioły sąć oni byli świętego Jana prosili, iżbyć ji on był zmartwykrzesił, a tako więc święty Jan poklęknąwszy na swa kolana jest on był za nim miłego Krysta prosił. Tedy więc po małe chwili on młodzieniec jest on zmartwywstał był, a tako więc święty Jan jest mu on to był przykazał, abyć on onyma dwiema bracieńcoma to był powiedział, kakoć oni są sobie wielkie wesele w królewstwie niebieskiem stracili. Tedy więc on młodzieniec umarły jest k'nim on tako rzekł był: O wy, *dzie,* nędznicy nędzni, iże coście wy sobie wiele złego spachali, iżemci ja był widział wa ze anjoły płacząc a djabły się śmiejąc przezto, iżeście wy sobie stracili w królewstwie niebieskiem wiekuje wesele, a domy złotem i drodzim kamienim oprawione. Ale wy swym duszam w piekle należliście wiekuje potępienie. Tedy więc ona dwa bracieńca sąć oni byli na swe oblicze przed świętym Janem padli prosząc go iżbyć im on był miłościw. Tedy więc święty Jan jest on k'nim tako rzekł był, strójcie wy pokutę

obroczyloszǫ ono fswe pyrodzene Acdisz vǫcz ony szǫ tho byly vcynili tedy vǫcz ono slotho gest szǫ ono szaszǫ frosczky y fkamene bylo obroczylo tedy vǫcz ona dwa braczencza szǫcz ony naftorky kussvǫthemu ganu bily prystaly Atho miloserdze bosze chos szǫ ge ony sobe byly stracyly thocz ony szaszǫ szǫcz ge byly szobe nalesly Tescy svǫty gan mal gest on bil mocz nadumarlijmij Atoczszǫ nam othem tako pysze, ysze gdiszcy gest on byl fpuscy dogednego mastha prysetl byl tedy vǫcz ftentho czasz gedna dobra szona itesze naboszna gest ona byla vmarla gescy gest bylo tho yma Drusyana dzano tedy vǫcz ge prygaczele szǫcz gǫ ony byly doswǫtego gana prynesly prosǫcz go abicz gǫ byl smarthvy krzesil tedy vǫcz svǫthy gan kaszal gest on byl mary fskrycz yrzecl gest on bil kne rzekǫcz tako gacz tobe drusiana kaszǫ boszǫ moczǫ abythy natichmasth fstala ydosuego domu sla abymi thy thamo snadane nagothouala a tako vǫcz ona gest natichmasth smarthfy byla fstala y dosuego domu gest ona byla sla y gestmu ona sznadane byla nagothouala Tescy svǫthy gan mal gest on bil mocz nadpouetrzim atoczszǫ nam tesze othem tako pysze ysze gdisz on tamo napuscy bǫdǫcz gestcy on svǫthe ewe pyszal byl tedy vǫcz gest on xpa byl prosyl abicz thamo descz vatr itesze sle pouetrze nepostalo Atako vǫcz nasz xt mily gest go on nagego modlithfe vysluchal byl iscy thamo dosichmasth nathetho puscy any descz any vatr any szadne sle pouetrze thamocz ono

trzydzieści dni, a teże wy miłego Krysta prosicie, iżbyć tyto różczki i to kamienie obróciło się ono w swe przyrodzenie. A gdyż więc oni są to byli uczynili, tedy więc ono złoto jest się ono zasię w różczki i kamienie było obróciło; tedy więc ona dwa bracieńca sąć oni nawtórki ku świętemu Janu byli przystali, i to miłosierdzie boże, coś są je oni byli sobie stracili, toć oni zasię sąć je byli sobie należli. Teżci święty Jan miał jest on był moc nad umarłymi, a toć się nam o tem tako pisze, iże gdyżci jest on był w puszczy do jednego miasta przyszedł był, tedy więc w tento czas jedna dobra żona i teże nabożna jest ona była umarła, jeżci jest było to imię Drusyana dziano, tedy więc je przyjaciele sąć ją oni byli do świętego Jana przynieśli, prosząc go, abyć ją był zmartwykrzesił. Tedy więc święty Jan kazał jest on był mary wskryć, i rzekł jest on był k'nie rzekąc tako: Jać tobie, Drusyana, każę bożą mocą, aby ty natychmiast wstała i do swego domu szła, aby mi ty tamo śniadanie nagotowała. A tako więc ona jest natychmiast z martwy była wstała i do swego domu jest ona była szła, i jest mu ona śniadanie była nagotowała. Teżci święty Jan miał jest on był moc nad powietrzem, a toć się nam teże o tem tako pisze, iże gdyż on tamo na puszczy będąc jestci on święte Ewanielie pisał był, tedy więc jest on Krysta był prosił, abyć tamo deszcz, wiatr i teże złe powietrze niepostało. A tako więc nasz Kryst miły jest go on na jego modlitwę wysłuchał był, iżci

nygdy nepostogy Tescy drudy priclad othemtho mamij isze bilcy gest slachcycz barszo bogathy atenczy tho svϕ panϕ szadnego dzeczϕthka nemal *gest* bil tedy vϕcz gest on svϕtega gana bil prosil isbicz xpt presgego prosbϕ gyma plodu *bil* poszycil Atako vϕcz gdisszϕ gest gim byl szin narodzil tedy vϕcz ony szϕ gy bily doskoly daly A tako vϕcz gego oczecz svϕthemu ganu naczescz y nachfalϕ gesthmu on kosczol vmuroual byl tedy vϕcz pothem on gego sziin gest bil fklastor fstϕpyl asvϕthemu ganv gest on bil barszo slusil y gest gy on tesze nasilne miloual bil Acdisz vϕcz on gego szin fgeden czasz predoltharzem svϕthego gana gest on clϕczal byl tedy vϕcz svϕthy gan gesthmuszϕ on bil vkaszal ygesthmu on tako rzecl byl ysze nagotugszϕ thy kthemu *mog mili szyne* abythy kumne *cho narichle* nagody prysetl moge A tako vϕcz svϕty gan gest gy on natichmasth doragu fszϕl byl y gesth mu on thamo barszo velikϕ roskosz vkasal byl tedy vϕcz svϕthy gan gest on knemu tako rzecl byl iusz thy *dze* czas masz abiszϕ thy ku swemu domu szaszϕ nafrocyl tedy vϕcz *on mlodzenecz* gest go on bil prosyl abicz on thamo fragu snm szostal byl Tedy vϕcz swϕthy gan gesthmu on tako byl odpouedzal ysze thy *dze* nigednϕ stronϕ nemosesz tutha bicz semnϕ Alie thy drzewe masz vmrzecz yszecz tutha sadny clouek vmrzecz nemosze tedy vϕcz svϕthi gan gest gy on byl do onego kosczola *klastora* doprouadzil adogego Opatha dal mu gest on lysth byl nasnamϕ tego yszecz gest on svϕthm ganem fragu tamo dosichmiast na teto puszczy ani deszcz ani wiatr ani żadne złe powietrze tamoć ono nigdy niepostoi. Teżci drudzi przykład o temto mamy, iże byłci jest szlachcic barzo bogaty, a tenci to z swą panią żadnego dzieciątka niemiał jest był, tedy więc jest on świętego Jana był prosił, iżbyć Kryst przez jego prośbę ima płodu *był* pożyczył. A tako więc gdyż się jest im był syn narodził, tedy więc oni są ji byli do szkoły dali. A tako więc jego ociec świętemu Janu na cześć i na chwałę jest mu on kościoł umurował był. Tedy więc potem on jego syn jest był w klasztor wstąpił, a świętemu Janu jest on był barzo służył, i jest ji on teże nasilnie miłował był. A gdyż więc on jego syn w jeden czas przed ołtarzem świętego Jana jest on klęczał był, tedy więc święty Jan jest mu się on był ukazał, i jest mu on tako rzekł był, iże nagotuj się ty k'temu, *mój miły synie,* aby ty ku mnie *co narychle* na gody przyszedł moje. A tako więc święty Jan jest ji on natychmiast do raju wziął był, i jest mu on tamo barzo wielką rozkosz ukazał był. Tedy więc święty Jan jest on k'niemu tako rzekł był: Już, *dzie,* ty czas masz, aby się ty ku swemu domu zasię nawrócił. Tedy więc *on młodzieniec* jest go on był prosił, abyć on tamo w raju z nim został był. Tedy więc święty Jan jest mu on tako był odpowiedział, iże ty, *dzie,* nijedną stroną niemożesz tuta być zemną, ale ty drzewie masz umrzeć, iżeć tuta żadyn człowiek umrzeć niemoże. Tedy więc święty Jan jest ji on był zasię do onego kościoła *klasztora* doprowa-

byl Agednocz tentho gysthy opath gest on tentho lysth przeczedl byl ascy gest on byl themutho werzyl yszecz gest on svϕthm ganem poltrzecza stha lath fragu byl Aliecz on nagego obliczu gest szϕ barszo mlody vydzal byl Agednocz gest szϕ on byl boszim czalem oprauil asciszϕ gest on barszo stary vcynil A tako vϕcz natichmasth gest on byl bogu duszϕ dal aswϕcy angely szϕcz gϕ ony byly do krolefstwa nebeskego donesly Apresto mile dzathky poproszmy dzasza svϕtego gana naszim serczem nabosnm abicz on szanamy szagresznmij xpa prosyl abycz on racil nasz fsego dna isego roku vesdrovy veszely dopuscicz abichom my milemu xpoui natemtho svecze preszgrzecha tako sluszyly gakobichomy gego miloserdze sobe nalesly apothem krolefstwo nebeske otrzymaly gegosz

dził, a do jego opata dał mu jest on list był, na znamię tego, iżeć jest on z świętym Janem w raju był. A jednoć tento isty opat jest on tento list przeczedł był, ażci jest on był temuto uwierzył, iżeć jest on z świętym Janem półtrzecia sta lat w raju był. Aleć on na jego obliczu jest się barzo młody widział był, a jednoć jest się był on bożym ciałem oprawił, ażci się jest on barzo stary uczynił. A tako więc natychmiast jest on był Bogu duszę dał, a święci anjeli sąć ją oni byli do królewstwa niebieskiego donieśli. A przezto, miłe dziatki, poprośmy dzisia świętego Jana naszym sercem nabożnym, abyć on za nami za grzesznymi Krysta prosił, abyć on raczył nas wszego dnia i siego roku we zdrowi weseli dopuścić, abychom my miłemu Krystowi natemto świecie przez grzecha tako służyli, jakobychom my jego miłosierdzie sobie należli, a potem królewstwo nebieskie otrzymali. Jegoż.....

GLOSSARIUM.

anevyslowona, *a niewysłowiona,* maxima et inaudita.

opczowanjim, *obcowanim,* similitudine conversationis.

nauky, *nauki,* lectio.

ludze, *ludzie,* viri (illius civitatis).

skowafszy, *skowawszy,* vinctum incarceraverunt.

konaij, *konaj,* tua pia oratio intercedat.

przyplinǫla, *przypłynęła,* delata fuissent (corpora eorum ad littus).

ve czcy, *we czci,* in officio (ita magnus fuit).

topaly, *topali,* periclitarentur (nautae in mari).

richla, *rychła,* festinata.

f staroscy, *w starości,* in adulta aetate.

czescz, *cześć,* dignitas.

sbosze, *zboże,* prosperitas.

nauǫcze, *nawięce,* maxime.

vstavicznoscz, *ustawiczność,* perseverantia.

velebno, *wielebno,* magnifice.

gwaltem, *gwałtem,* violentia.

vileson, *wyleżon,* quum forte castrum expugnaretur.

bog, bogu, *bój, boju,* pugna.

vsiloual, *usiłował,* conatus.

ysczy svǫty p. bil gest sǫd crasony roskosniy syro tvardy cysty *iżci ś. Paweł był jest sąd kraszony, rozkoszny, szyroki, twardy, czysty,* Paulus fuit vas decorum, vas latum, vas solidum, vas mundum.

sinkouacz pice nebeske disacz on to pice flal gest byl ftento sǫd chos gest gy on sam byl ocyscil, *szynkować picie niebieskie, dyzać on to picie wlał jest był w tento sąd, coś jest ji on sam był oczyścił,* hominibus in hoc mundo, qui sunt hospites et advenae, propinae potum coelestem infudit in vas, quod ipse solus mundavit Deus.

a presto iscy on gest byl sǫd cijsty a syvota nepokalany tocz sǫ nam vkasuge ftem yse gdismv gego gloua byla gest scǫta tedy vǫcz sgego czala slo gest mleko y voda, *a przezto iżci on jest był sąd czysty a żywota niepokalany, toć się nam ukazuje w tem, iże gdyś mu jego głowa była jest ścięta, tedy więc z jego ciała szło jest mleko i woda,* quod autem fuit mundum vas beatus Paulus, munditia virginali hoc potuit in ejus morte, quum enim decollatus fuit, lac et unda de suo corpore exivit.

a skromnoscǫ ocrasonij yscy on svǫ skromnoscǫ gest, *a skromnością okraszony, iżci on swą skromnością jest,* decorus humilitate.

bil gest tako tvardy yscy on nigednm ka-

menem nemoson gest slomicz bil, *był jest tako twardy, iżci on nijednym kamieniem niemożon jest złomić był,* fuit vas solidum, et ita solidum, quod nullo lapide tribulationis non potuit frangi.

iscy ga to vem pefno isecz tϕ to drogϕ do krolefsta nebeskego pridϕ, *iżci ja to wiem pewno, iżeć tą to drogą do królewstwa niebieskiego przyjdę,* scio enim quod per vitam istam ad aeternam transibo.

yscy on dal gest svatloscz nebosom, *iżci on dał jest światłość niebiosom,* ipse enim lucem dedit coelis.

tescy on gest bil difniy presto ysecz on natemto svecze velika czuda gest strogil, *teżci on jest był dziwny przezto, iżeć on na temto świecie wielika cuda jest stroił.*

trzececz tuta mamy rosumecz kakocz on to ymϕ bose xt gest fsvich vscech y fsvem sercv mal, *trzecieć tuta mamy rozumieć, kakoć on to imię boże Kryst jest w swych uściech i w swem sercu miał,* tertio videre possumus, quomodo nomen x portavit.

na sfem cele ato presfarϕ preskutky dobre, a to bose slouo prepouedagϕcz, *na swem ciele, a to przez wiarę, prze skutki dobre, a to boże słowo przepowiedając,* portavit autem nomen x in corpore per fidem, in manibus per bonam operationem, per praedicationem.

yscy on to ymϕ bose gest tako barso miloual yscy on naskoncenv svego syuota gest ge on fsvich vscech mal, *iżci on to imię boże jest tako barzo miłował, iżci on na skończeniu swego żywota jest je on w swych uściech miał.*

oth przirodonego, *od przyrodzonego,* ab originali peccato.

przirofnasϕ, *przyrówna się,* respondet (huic purgatio spiritualis).

otpouada, *odpowiada,* respondet (huic purgatio spiritualis).

kazϕczy, *każący,* confitens.

srom, *srom,* pudor.

przes nϕdzϕ, *przez nędzę,* per tribulationem.

vibigal, *wybijał,* excuciebat.

nϕdzena, *nędzenia,* tribulationis.

sloscz, *złość,* iniquitas.

isbi suecilij, *iżby świecili,* illuminarent.

na fsgauene, *na wzjawienie,* propter repetendam hodiernam processionem.

porzϕdne scze, *porządne ście,* venerabilis processio.

obatoualij, *objatowali,* (et puerum Jesu in templum) presentaverunt.

tescy tuta dale mouϕ rosmagicy mistrzeue o teto guasdze choscy gest byla ty trzy krole domilego, *teżci tuta dale mówią rozmaici mistrzewie o teto gwiaździe, cości jest była ty trzy króle do miłego,* item nota quod de hac stella, quae duxit magos, variae sunt opiniones.

yse ta daleka droga, *iże ta daleka droga,* quod hoc spatium, quod magi perfecerunt.

smort, *smort,* foetorem.

yse gakocz, *iże jakoć,* nota quod sicut.

ysci ijmϕ bose gest nam vzitecne, *iżci imię boże jest nam użyteczne,* est autem nobis illud nomen utile.

snase tesnice vybaua, *z nasze tesnice wybawia,* nos in adversis certificat.

gest nalosono ku polepsenu nasego czala, *jest nałożono ku polepszeniu naszego ciała,* ad bonum corporis et animae juvet.

pysze sǫ nam oueselu svadzebnem ge sǫ bylo, *pisze się nam o weselu swadziebnem, je się było,* agitur de nuptiis sponsalibus quae fuerunt inter X. et S. Agatham.

vypysuge oblubencza ktori gest, *wypisuje oblubieńca, który jest,* describitur sponsus hujus virginis, qualis sit.

a trzece tu mamij rosumecz yscij chualona gest prege velebne ocrasene *a trzecie tu mamy rozumieć, iżci chwalona jest prze je wielebne okraszenie,* tercio commendatur ipsa.

gest slubona za crola nebeskego, *jest ślubiona za króla niebieskiego,* soror nostra multum est sublimata et imperatori coelesti copulata.

a saprafdǫ to pokolene barso by sǫ veselilo gdisbij svogǫ sostrǫ vydaly, *a zaprawdę to pokolenie barzoby się weseliło, gdyżby swoją siostrę wydali,* multum gauderet parentela tota, si aliqua esset puella de progenie sua copulata domino et regi.

slubona, *ślubiona,* copulata.

takescymisǫ mamij, *takieżci my się mamy,* sic et nos gaudere debemus.

yscy svego oblubencza prosij, *iżci swego oblubieńca prosi,* quia ipsa sponso suo multum supplicat.

yse sǫ gy przygǫly, *iże są ji przyjęli,* gaudere debemus (gaudio?) angelorum, qui hodie magnum habent gaudium de ejus societate.

ftore tuta movy yscy oblubenecz svǫte agaty byl gest moczny, *wtóre tuta mówi iżci oblubieniec święte Agaty był jest mocny,* quod sit potens.

silno, *silno,* agnus ad iram provocatus maxime et multum fortiter percutit.

a presto gdiscy gest, *a przezto gdyżci jest,* Et ideo quia potens.

velebny, *wielebny,* nobilis.

presto yscy kalsdego choscy nagego gody przyde tegocz fselikego, *przezto iżci każdego, cości na jego gody przyjdzie, tegoż wszelikiego,* omnes qui ad ejus nuptias intrarent, omnes faciet reges.

a presto gdiscy gest tako velebny, *a przezto gdyści jest tako wielebny,* Et quia tam nobilis.

tescy gest vsitecznij yscy nasz svim svǫtim czalem karmij, *teżci jest użyteczny, iżci nas swym świętym ciałem karmi,* Item utilis, quia ipse omnes nos carne sua cibat.

runem, *runem,* velle suo vestit.

a saprafdǫ sczestna gest ta devicza chos gest sdana sa tego oblubencza, *a zaprawdę szczesna jest ta dziewica, coś jest zdana za tego oblubieńca,* laetificabit sponsa quae est tali sponso copulata.

zelony, *zielony,* viridus.

blǫd nedouarkof i kaczerzof gest tǫpyla, *błąd niedowiarków i kacerzów jest tępiła,* errorem infidelium confunderet.

tescy ona przyodzana byla gest, *teżci ona przyodziana była jest,* Item habuit albam vestem.

snamǫ, *znamię,* per quam mundissima ejus virginitas significatur.

teszcy ona byla gest sercza cijstego a oblicza crasnego, *teżci ona była jest serca czystego a oblicza krasnego*, et corpore munda et pulchra.

yscy velko crocz sȹ to przygadza gymcy clouek gest pȹknegsy timcij jest fserczu gorsy, *iżci wielkokroć się to przygadza, imci człowiek jest piękniejszy, tymci jest w sercu gorszy*, frequentur qui pulchriores sunt corpore, turpiores sunt inventae.

apresto gdyscy mily Jhu xt cloueka czudne stworzy tymcy sȹ richle grechu dopuscy, *a przezto gdyści miły J. Kryst człowieka cudnie stworzy, tymci się rychle grzechu dopuści*, et quas deus prae caeteris honoravit majorem pulchritudinem dando, magis excedunt contra deum in peccando.

tescy gy presto mamij chualicz yscy na obliczu gest bila crasna a fsakocz sȹ celnego grecha nigdy negest dopuscila, *teżci ji przezto mamy chwalić, iżci na obliczu jest była krasna, a wszakoć sie cielnego grzecha nigdy niejest dopuściła*, Item laudabilis fuit ejus virginitas, quae multum sollicita fuit, et tamen peccatum non commisit.

zȹda, *żąda*, quum vellet eam sibi in uxorem ducere.

namauali, *namawiali*, suaderent.

yscy moga misl tvartsa gest nisly opoka presto yscy oth boga vtfirdona, *iżci moja myśl twardsza jest niźli opoka, przezto iżci od Boga utwirdzona*, Mens mea super petram solidata est.

aliecz moua vasa a dary vase sȹmy gako proch grosa gako ogzen na scene napysani *Aleć mowa wasza i dary wasze są mi jako proch, groza jako ogień na ścienie napisany*, verba vestra et promissiones pluviae, terrores vero flamma, quae quamvis impugnat fundamenta domus meae, eandem consumere non potest.

richleby kamen vmȹczcyl, *rychleby kamień umięczcił*, facilius possent saxa molliri.

nisliby misl teto defkij ot uari krescganske a ot czsce odfrocil, *niźliby myśl teto dziewki od wiary krześcijańskie a od czcie odwrócił*, quam ut mens puellae istius ab intencione christiana et ab convictione revocetur.

tescy velebna cystota teto defkij bila gest yscy ona any bogadstwem any grosȹ nedala sȹ gest przemenicz, *teżci wielebna czystota teto dziewki była jest, iżci ona ani bogatstwem ani grozą nie dała się jest przemienić*, Commendabilis fuit ejus virginitas, quia ipsam in deliciis et divitiis, in omnibus periclitationibus castitas conservavit.

ona ocrasona byla, *ona okraszona była*, ornata fuit.

odze, *odzienie*, veste (rubea).

nouinȹ, *nowinę*, bonum nunctium audit.

lekarstwa czelne, *lekarstwa cielne*, medicinam carnalem.

a ga gesm barzo vmȹczona y vranona yse sobȹ fsiczka neflodzȹ, *a ja jeśm barzo umęczona i uraniona, iże sobą wszyćka niewłodzę*, Quum sis senex, et ego crudeliter

cruciata vel lacerata, ut nemo possit de me voluptari.

sve vsiczke ijmene, *swe wszyćkie imienie,* cum possessionibus suis, vineis, agris, castris ac domis.

verze kresciganske, *w wierze krześcijańskie,* more christianorum occulte baptizata.

gensecz sdzal gest ge, *jenżeć zdział jest je,* qui ei nomen imposuit ex patre et matre compositum Dorothea.

rosla, *rosła,* Crescendo autem puella.

tedi uɸcz sasrzɸcz temu, *tedy więc zażrząc temu,* Sibi (Dorotheae) invidiens serpens, antiquus inimicus castitatis.

za posak, *za posag,* pro dote.

pomoczɸ, *pomocą,* adjutorio.

czarnoxɸstvem, *czarnoksięstwem,* magicis artibus.

mɸcisz, *męczysz,* Cur nos sic infestas.

za marthve, *za martwe,* semimortua.

prziuolmij namilsa, *przywol mi, namilsza,* Consenti mi, amoena puella.

karana, castigata.

scromne, *skromnie,* leniter (alloquens sorores).

blɸd, *błąd,* caecitatem cordis.

roskos, *rozkosz,* deliciae.

nasmeuagɸcz, *naśmiewając.*

boso, discalciatus puer.

rospaczcza, *rozpaczca,* desperatus traditor domini.

mɸsoboczcza, *mężobodźca,* homicida.

pokalani necistotɸ, *pokalany nieczystotą,* Beatus vir qui inventus est sine macula.

gensecz lɸcy, *jenżeć łączy,* qui jungit et separat homines.

a tency gest kalsdemu clouekoui barso skodliui presto, *a tenci jest każdemu człowiekowi barzo szkodliwy przezto.*

o kakocz to roslɸczenie bɸdze barso salobne ysecz cystota cala a bogadstwo, *o kakoć to rozłączenie będzie barzo żałobne, iżeć czystota ciała a bogatstwo,* quia castitas in deliciis.

ysecz on saprafdɸ to bogadstwo bil gest dobrze rosgodzil ysecz on gest ge po mɸdroscy trauil, *iżeć on zaprawdę to bogatstwo był jest dobrze rozgodził, iżeć on jest je po mądrości trawił,* Iste bene dispensaverat de suis divitiis, in quo ejus sapientia demonstratur.

ysecz gest gy xt natemto svecze angelskim penim weselil, *iżci jest ji Kryst na temto świecie anielskim pienim weselił,* adhuc in praesenti vita eum deus angelico cantu honoravit.

zɸthca, *rządca,* procurator Christi.

saslusklɸ, *za służkę,* pro mercede.

a kakocz tento sɸd ludzom gresnm bɸdze barso pricrij, *a kakoć tento sąd ludziom grzesznym będzie barzo przykry,* Quam terribile erit.

ot silne przicroscy, *od silne przykrości,* prae immana amaritudine aquas bibere non possent.

przicry, *przykry,* et tunc aquae tribulationis conversae sunt in dulcedinem.

difne, *dziwnie,* miraculosa.

czeslij, *cieśli,* artifices vias projicerent.

fsplinɸlo, *wspłynęło,* Appropinquante autem passione praedictum lignum super enatare prohibetur.

tescy to drzevo svϕty crisz bilo sϕ gest ono temuto czesarzevy, *teżci to drzewo, święty krzyż, było się jest ono temuto cesarzewi.*

ftorecz tuta movy iscy nektora snamona byla sϕ vkasala fnalesenv svϕtego crisa pres gasz snamo*na* svϕty crisz gest sϕ bil fsgauil, *wtóreć tuta mówi iżci niektóra znamiona była się ukazała w nalezieniu świętego krzyża, przez jaż znamio*na *święty krzyż jest się był wzjawił,* Secundum ferunt quaedam signa ... nsa in ista inventione, per quae crux Christi fuit manifestata.

vonϕ, *wonią,* per odorem qui de terra exhalavit.

visla, *wyszła.*

vidaliszϕ, *wydali są,* tradiderunt.

obacicz, *obaczyć,* discernere.

sdradil, *zdradził,* tradidit.

panoual, *panował,* regnavit.

vpefnona, *upewniona,* Helena certificata fuit.

praue, *prawe,* quia vera sunt.

ftoracz mocz svϕtego crisa gest sϕ ona ftemto byla vkasala yscy tento svath, *wtórać moc świętego krzyża jest się ona w temto była ukazała, iżci tento świat.*

velike czemnoscy, *wielikie ciemności.*

a fneuerze y zapecloscy, *a w niewierze i zapiekłości,* in tenebris infidelitatis.

zbauene, *zbawienie,* quid bonum.

potϕpene, *potępienie,* quid malum.

a tocz sϕ nam fsyczko fsvϕtem crisv vk, *a toć się nam wszyćko w świętem krzyżu uk*azuje, Et hoc totum habemus in s. cruce.

vmdlil, *umdlił,* quas debilitavit.

rosbil, *rozbił,* fregit.

cloueka zapeklego y ku naboszenstw pobudzij, *człowieka zapiekłego i ku nabożeństwu pobudzi,* induratum mollificat et ad contritionem excitat.

opokϕ, *opokę,* silicem.

mocz swϕtego cri: gestcy gascy, *moc świętego krzyża jestci, jażci,* Quia virtus est sanctae crucis, quae.

carnoxϕsnika, *czarnoksiężnika,* ad unum nigromanticum.

yscy svϕty crisz gest clucz do ragu, *iżci święty krzyż jest klucz do raju,* crux clavis apellatur.

posnani bϕdϕ dobrzy medzy slimij, *poznani będą dobrzy miedzy złymi,* discernentur fideles ab infidelibus.

o chocz barso vele mocy ma, *O coć barzo wiele mocy ma,* O quantas virtutes et utilitates habet.

yse ktoricz gego mocz mose vipisacz, *iże któryć jego moc może wypisać,* et quis pleniter indagare potest.

zascicza, *zaszczyca,* juvat omnes.

fspomaga, *wspomaga.*

tesnicij skusicz... *tesnicy skusić.*

tϕtny, *tętni,* sonus concuscit.

za slusbϕ, *za służbą,* pro mercede.

vichriczel, *wichrzyciel.*

velebnoscij, *wielebności,* primo ejus dignitas.

ten to dzen disegsy mamy gy svϕcycz, *ten to dzień dzisiejszy mamy ji święcić,* (festum S. Stanislai).

przesto yscy bil milemu Jhu. X. gest barso

miloscyue slusil, *przezto iżci był miłemu Jezu Krystowi jest barzo miłościwie służył.*

poczestnego, *poczestnego,* reverendum senem.

vodzenu, *w odzieniu,* in habitu episcopali.

dostognoscz, *dostojność,* dignitas s. Stanislai in ejus ornatu apparet.

cijne y u odzeniu vkasuge sϕ, *w czynie i w odzieniu ukazuje się.*

svϕcy, *święci,* chrisma consecrare.

przicrige, *przykryje,* quae vestis comprimit.

przescin byskupij. choscy criszϕ, *przez czyn biskupi. cości krzyszą.*

vfnem nix gynsego nemamij rosumecz gedno gego velebnoscz a napirsuecz byskup oblecze naszϕ czaszno xlo choscy nanem scisne gego odzene a przesto xlo mamij rosumecz cysti zyvoth choscy gy uodził, *w niem nic inszego niemamy rozumieć jedno jego wielebność; a napirweć biskup oblecze na się ciasno gzło, cości na niem ściśnie jego odzienie, a przez to gzło mamy rozumieć czysty żywot, cości ji wodził.*

slijnϕlo gest, *słynęło jest,* extendebatur.

gymsecz, *jimżeć,* quibus ministrabat necessaria singulis annis.

a picza gedena yse sϕ strzegl, *a picia, jedzenia, iże się strzegł.*

nagese magϕ bicz dva scitha, *na jeże mają być dwa szczyta,* clypei.

valkϕ, *walkę,* pugnam.

slostnik kaczerni, *złoštnik kacerny,* qui rex Boleslaus fuit tantus tyrannus.

blisna, rana, *blizna, rana,* nullam cicatricem in eo invenientes.

rosmnoszicz, *rozmnożyć,* ampliare.

spokogem, *spokojem,* pacifice.

vczeszene, *ucieszenie,* ad consolationem.

rosbor, *rozbiór,* Quum Mgr. Jacobus Romam venisset pro canonisatione beati Stanislai.

nevinni, *niewinny,* Ab istis malis puer fuit liberatus.

podobnenstwo, *podobnieństwo,* similitudo.

cijstotϕ, *czystotę,* virginitas.

a przesto medzy, *a przezto miedzy,* inter.

smϕtek, *smętek,* luctus.

nauky, *nauki,* et consilium beati Pauli.

snamenita, *znamienita,* quia fuit notoria.

nabosnϕ spo, *nabożną spowiedź,* ejus salubris confessio.

zalobne skruse, *żałobne skrusze,* lacrimosa contritio.

vczijnona, *uczyniona,* unguentum confectum erat ex tribus.

smrot otczala precz sapϕda, *smród od ciała precz zapędza,* corpus custodit a foetore.

vmarza, *umarza,* occidit.

gase gest bila, *jaże jest była,* illa quae fuit filia diaboli.

miloserdze bose, *miłosierdzie boże,* domini consolatio.

szaclinamczϕ, *zaklinam cię,* adjuro te.

f ten to czasz bil, *w tento czas był,* erat autem tunc.

szasztϕpow, *zastępów,* exercitus.

a neprochniste, *a niepróchniste,* Lignum forte et imputabile elegit artifex.

presto ysby nanem oprauil nase sbauene, *przezto iżby na niem oprawił nasze zbawienie,* ut in ea (cruce) et per eam operaretur salutem nostram.

szagana, *zagania,* expugnat inimicum.

vsdrava cloueka, *uzdrawia człowieka,* corroborat infirmum.

sabiga, *zabija,* expugnat inimicum.

do svego szϕ prebitku navrocil, *do swego się przebytku nawrócił,* Imperator ad propria remeavit.

przevescz, *przewieźć,* quo mare transeamus.

vstalij, *ustały,* ad castrum expugnandum fatigatus locum elegit.

valeczni, *waleczny,* vir pugnator.

sbrogϕ, *zbroję,* arma habere oportet qui bellare vult.

przigrodek, *przygrodek,* fecit castrum mirabile, quod erat...

podnosl, *podniósł,* erexit scalam.

trudoni, *trudzony,* fatigatus.

przyrzeson (przyveson), *przywieszon,* et dominus innixus scalae Jacob, cujus summitas coelos tangebat.

przeczіual, *przeciwiał,* persequebatur.

nemeskaij, *niemieszkaj,* ne tardes.

czelnika, *celnika,* theolonarium.

srosumu vyuodzilij, *z rozumu wywodzili,* suis artibus dementabant et decipiebant.

narzekagϕcz, *narzekając.*

kako, quomodo.

przecz, *przecz,* unde institutum sit hoc festum S. Michaelis.

czemu, quomodo ab ecclessia celebratur.

fsgauene, *wzjawienie,* apparitio.

a napyrfne, *a napirwne.*

czicz, vszyuacz, *czcić, używać,* in quibus verbis commendatur S. Michael.

prze gego mocz, *prze jego moc,* a fortitudine.

a ftore pre gego uelebnoscz, *a wtóre prze jego wielebność,* secundo a nobilitate.

pre gego velikϕ dobrocz, *prze jego wielką dobroć,* tertio a magna bonitate.

casnϕ, *każnią,* jussu domini.

sszarednego, *szarednego,* ne aliquid inhonesti coram eis (sanctis) faciamus.

pomscil, *pomścił.*

gosdze, vlocznϕ, *goździe, włocznię,* claves, lanceam.

przecasij, *przekazi,* qui temperat illam turbationem.

obudzagϕ, *obudzają,* excitant hunc a somno.

lesy, *leży,* qui homo est in multis peccatis.

swϕsan przecowamy, *związan przekowami,* compeditus vinclis.

przida szϕ, *przyda się,* verum contigit.

mislij, *myśli,* quod homo disponit.

yse nigeden clouek nemoglby szϕ przeciuicz slim, *iże niejeden człowiek niemógłby się przeciwić złym.*

pomocz, *pomoc,* subsidium.

rosirzil, *rozszyrzył,* extendit.

zijrotam, *sirotam,* mater erat viduarum et orphanorum, agens eorum causas „rzecz“ apud ducem.

dobrotliua, *dobrotliwa,* et pia fuit.

snamonugeszϕ, *znamionuje się,* In quibus verbis exprimitur festum hodiernum.

choscij medzy gimi pirfsa bilacz gest cijstota, *cości miedzy jimi pirwsza byłać jest czystota,* inter quas praecipua fuit virginitas.

yse nepokalane, *iże niepokalanie.*

yscy gimcy clouek na temtho svecze gest

syvota, *iżci imci człowiek na temto świecie jest żywota,* quo castior homo in hoc mundo.

milsij, *milszy,* tanto propinquior deo.

a dalsi, *a dalszy,* tanto remotior.

a przesto drapesznicij pochebniczij, *a przezto drapieżnicy, pochlebnicy,* vel potius *poszepnicy,* verum raptores, calumpniatores.

cirpieli, *cirpieli,* passio quam hodie sustinuerunt.

gase byla napelnona cznothϕ, *jaże była napełniona cnotą,* quae (Ursula) mirabili honestate morum pollebat.

One moua y slavϕthnoscz slynϕla gest, *one mowa i sławiętność słynęła jest,* ejus fama ubique volabat.

umowϕ, *umową,* hac conditione.

rzimskego panstwa, *rzymskiego państwa,* princeps romanae militiae.

trudno y nepodobno, *trudno i niepodobno,* quia difficile immo impossibile est.

gakocz vibiragϕ mϕdrzy ludze dobre rzemeslniky ku robocze, *jakoć wybierają mądrzy ludzie dobre rzemieślniki ku robocie* sicut eligi solent artifices ad operandum.

posedlily, *posiedlili,* o quantum isti operarii aedificarunt!

skonil, *zkonił,* dum perficebatur opus domini, lapides preciosi fulgebant.

wbudowane, *w budowanie,* in structuram coelestem.

yse mi tobe tu rademi, *iże my tobie tu radziemy.*

pomoczϕ, *pomocą,* cujus ope possis vincere.

neprawfdziwe, *nieprawdziwe,* mendaces esse deos tuos.

othpusczene, *odpuszczenie,* damus licentiam.

valczylij, *walczyli,* pugnarunt.

porusily szϕ, *poruszyli są,* eos contra Apostolos concitaverunt.

pothϕpene, *potępienie,* interitus.

traskavycze, *trzaskawice,* fulgura exorta sunt.

przeszakaly, *przez zakały,* immaculati.

mami sϕ rospamϕtacz i to vedzecz czemu to svϕczimy, *mamy się rozpamiętać i to wiedzieć, czemu to święcimy,* debemus memorare et quaerere, quare hodie agimus festum.

mamy napomϕcy mecz, *mamy na pamięci mieć,* debemus in memoria habere.

przeciuiczszϕ, *przeciwić się,* si autem aliqua terra rebellizaret Romanis.

choscy gest gi zalosil y vcinil, *cości jest ji założył i uczynił,* quod (pantheon) Titus filius Vespasiani construxerat.

mϕdrze obrzϕdzyla, *mądrze obrządziła,* dies anni sufficienter immo etiam racionabiliter ordinavit (sanctorum festa instituendo).

prze othnouene nasego zbauena, isbichom disa sukaly gich miloser, yse acz gesmi którego svϕtego samϕskali, *prze odnowienie naszego zbawienia, iżbychom dzisia szukali jich miłosierdzia, iże acz jeśmy którego świętego zamieszkali,* ut sanctorum gratiam inveniamus, licet enim paucorum sanctorum festa agimus, festum omnium ss. constitutum.

nasmeualisϕ swantim dnem, *naśmiewali się świantym (an, rhinesmus od a) dniem,* deriserunt sabbata ejus.

apresto ac gesmij ktorego opuscyly y na-

semy grechy gy rosne..., *a przezto acz jeśmy którego opuścili i naszemi grzechy ji rozgniewali...*, quod quem negligenter omisimus, hunc hodie supplicare possumus.

yse saprafdϕ ktoriby przegneual, *iże zaprawdę któryby przegniewał*, qui offenderet aliquem de familia.

rosgnewa, *rozgniewa*, offendit.

przygneuagϕ szϕ, *przygniewają się*, omnes simul offenduntur.

vkogicz, *ukoić*, debemus ipsos placare.

swϕczemi, *święciemy*, festa colimus.

yscy oni dysa prosϕ, *iżci oni dzisia proszą*, quia pro nobis orant.

yse gimcij vϕce glosof, *ize imci więce głosów*, quanto enim plures pro aliquo petunt.

sweselim, *z weselim*, cum cantu.

poczesthni, *poczestni*, reverendi senes.

odzani, *odziany*, vestitus.

drugy przesetl gest, *drugi przeszedł jest*, deinde quidam in pontificali habitu.

a vbodze, *a ubodzie (ubogie)*, et inopes.

molars, *malarz*, quum aliquis pictor vult pingere.

musemij nasz zyvot, *musiemy nasz żywot*, oportet nostram vitam.

polepsilij, *polepszyli*, ut vitam dirigamus.

yscy nelaczno, *izci niełacno*, quia difficile est.

y nepodobno gest gich skut vislouicz, *i niepodobno jest ich skutki wysłowić*, immo impossibile est eorum opera enarrare.

fcora ydisz fspomina gich dobre skutky, *wczora i dziś wspomina ich dobre skutki*, ecclesia in vigilia et in die de operibus ipsorum dicit.

smerno czyrpano, *zmierno cirpiano*, si patienter toleratur.

mijlowana, *miłowana*, illa est amplectenda.

zakonij, *zakony*, religiosi.

oszϕgly, *osięgli*, omnia possidentes.

baczϕczyly... *bacząc ili*, Isti attendentes, quod dicit.

ysecz svϕcy kedi sϕ bily bogacy vϕczy oni vϕcesϕ sϕ veszelily wbostve, *iżeć święci kiedy są byli bogaci, więcci oni więce są się weselili w ubóstwie*, sancti quicunque sunt divites, plus apud dominum in paupertate, quam in divitiis.

yse ktoriby clouek, *iże któryby człowiek*, quis enim audiret dicere.

fsakocz sϕ, *wszakoć się*, tamen pauperem se dicebat.

nϕdzny, *nędzny*, inops.

milosciue ,vbostvo, *miłościwie ubóstwo*, paupertatem in patientia sustineamus.

pricrosci, *przykrości*, amaritudinem.

cyrpϕ smϕtek, *cirpią smętek*, beati qui luent.

laczni, *łacni*, beati qui esuriunt.

a strogϕci prafdϕ, *a strojący prawdę*, qui sitiunt justitiam.

yse sϕ bili tako smerni, *iże są byli tako zmierni*, qui tantae patientiae fuerunt.

a przesto disa gich dobre skutkij mamy mecz na pamϕcy, ysbichom takes milemu Ihu X. slusϕcz, abichom se krolefstva nebeskego, *a przezto dzisia ich dobre skutki mamy mieć na pamięci, iżbychom takież miłemu Jezu Krystowi służąc, abychom się królewstwa niebieskiego*, de quibus debemus esse memores, ut eadem facientes ma-

gnam gloriam adeo recipiamus, quam ipsi (martyri) receperunt in haereditatem.

czescz, *cześć,* gloria.

dostonoscz, *dostojność,* dignitatem.

snamonugeszϕ stadlo, *znamionuje się stadło,* ejus status securus, stat enim in bono etc. (s. Elizabeth).

w nϕdzy, *w nędzy,* in miseriis.

vicladaszϕ, *wykłada się,* exprimitur ejus status securus.

vtwirdzil gϕ, *utwirdził ją,* roboravit eam.

podporami, septem columpnis.

pascz, vpascz, *paść, upaść,* cadere.

czsnoti, *cnoty,* virtutes.

neodstϕpila, *nieodstąpiła,* nunquam a viro suo excubitavit.

Salomon podersan, *Salomon ˙podejrzan,* Salomon in hoc videtur esse deceptus.

malsonkij, *małżonki.*

varϕ, *wiarę,* fidelitatem conjugalem.

powinien, *powinien,* tenet autem vir triplicem fidem uxori.

twardoscz, *twardość,* insuper dedisti ei privilegium.

ocropnego, *okropnego,* horrendum.

y wsgardzonego, *i wzgardzonego,* et despectum.

zadzila, *żadziła,* plus horrebat eos.

cochalaszϕ, *kochała się,* in pretiosis delectabatur margaritis.

merszϕczky, *mierziączki,* afflictiones.

nϕcznicy, *nędznicy,* afflictis.

brzemene, *brzemienne,* praegnantes.

pusczyla, *puściła,* sic tradidit deo spiritum.

kogo, quem.

blogoslauil gest gy osueczenm gego zijuota gest gy blogo.... vekugem — przebitku, *błogosławił jest ji oświecenim jego żywota,* Magnificavit eum sanctitatae vitae, in coelo in aeterna.

vfunϕdzenu gego czala, *w unędzeniu jego ciała,* in austeritate.

choscy che pricz, *cości chce przyić,* quaerens intrare.

alis bϕdze gego dusa odzana chvorakim odzenm tocz gest skromnoscϕ cystotϕ miloserdzim a svego czala vnϕ, *alić będzie jego dusza odziana czworakim odzienim, toć jest skromnością, czystotą, miłosierdzim, a swego ciała unędzenim.*

nemϕdrich af salonich, *w niemądrych a w szalonych.*

toscy cy chos ne nϕdzϕ, *tości ci, coś nie nędzą,* qui etiam non affligunt.

a timto chvorakim odzenm przijo... *a tymto czworakim odzienim przyodzian,* Ista quadrupli veste ornatus.

f gemse sϕ nam vkasuge gego velika svϕtoscz pres gϕsz mili xt gest gy na temto svece vvelbil, *w jemże się nam ukazuje jego wielika świętość, przez jąż miły Kryst jest ji na temto świecie uwielbił,* in quo apparet deus mundo magnificatus.

f gego slachet... in nobilitate.

yscy gest mocznego bogatego a velebnego mϕsa xosϕ..., *iżci jest mocnego, bogatego a wielebnego męża, książęcia, syn,* filius potentissimi et nobilis viri.

blogoslauon cystotϕ gego zyuota, *błogosławion czystotą jego żywota,* fuit magnificatus in castitate.

yse bil gest velykego miloserda, *iże jest był wielikiego miłosierdzia,* quod multae compassionis fuit.

chuartecz on presto bil gest blogoslauon, ysecz on sve czalo gest nɸdzil a gego vole gest neprepuscil, *czwarteć on przezto był jest błogosławion, iżeć on swe ciało jest nędził, a jego wole jest nieprzepuścił,* Quarto magnificatus fuit in austeritate, quod corpus suum affligebat.

a przestocz sɸ nam snamonuge svɸtoscz gego zijuota f gese mili jhu. gest gy vtvyrdil do skonczena gego a prestocz yscy on gest gy vtvyrdil do skonczenia gego a prestocz yscy on gest byl svɸty, *a przeztoć się nam znamionuje świętość jego żywota, w jeże miły Jezus jest ji utwirdził do skończenia jego, a przeztoć iżci on jest był święty,* per quam magnificatus fuit.

a napirfnecz mili jhu xt mouiy o gego svɸtoscy dzɸkugɸc gemu pret svɸtimy, *a napirwneć miły Jezus Kryst mówi o jego świętości, dziękując jemu przed świętymi,* primo enim sanctitatem ejus probat ipse deus sibi coram angelis regratiando.

ostatkem, *ostatkiem,* reliqua parte.

sludzij, *słudzy,* discipuli.

preskost, *przezkost,* diversae infirmitates, sicut caecitas, clauditas, etc. caecus et aliter contractus.

mylostnika, *miłostnika,* dilectum vocat Christus Johannem.

nedba, *niedba,* contempnens.

przeciwaszɸ, *przeciwia się,* pugnat cum homine.

slubona, *ślubiona,* desponsata.

nepokalano, *niepokalano,* immaculatum corpus.

staracz, vɸdnɸcz, *starać, więdnąć,* inanescat.

wonɸ, *wonią,* odorem.

zamarthwe, *za martwe,* semivivam carnifex dereliquit.

kake stadlo, *kakie stadło,* qualem b. Catharina habuit statum.

vsidlona, *usidlona,* illaqueatur.

rosumecz iscy fsvem stadle mala gest trogaky clonek, mɸdro, *rozumieć, iżci w swem stadle miała jest trojaki członek, mądrość,* quod virgo tria habuit in statu suo, videlicet prudentiam.....

pewno, sufficienter in artibus fuit instructa.

rijczene dobitkow, *ryczenie dobytków,* mugitus pecorum.

pytam, pouecz my oth poczɸtka pokolene tvoge, *pytam, powiedz mi od początka pokolenie twoje,* nunc autem ab initio cognationem tuam requiro.

wsgardzala, *wzgardzała,* contempsi.

potɸpa, *potępia,* confutat.

dosvaczcza, *doświaczcza,* et deos nostros daemones affirmat.

gatkɸ, *jatkę,* sed tu, virgo, certamen, quod tibi imminebat, didicisses.

wsmogszij, *wzmogszy,* quos virgo confortans de fide instruxit.

glodem, *głodem,* fame cruciari.

grosij, *grozy,* minas.

valczyla szɸ, *walczyła się,* nam ovis pugnabat cum lupe.

przecarmala, *przekarmiała,* columba coelesti eam cibo refovebat.

pres gego ymϕ, *przez jego imię,* pro ejus nomine laboriosum subisti certamen.

gesz fstϕpila... ale bϕcz fnem vstauiczna, a gacz stobϕ stanϕ nafsech mesczech, *jeś wstąpiła... ale bądź w niem ustawiczna, a ja z tobą stanę na wszech mieściech,* constans esto, quia ego tecum sum.

blogoslavonego, *błogosławionego,* gloriosum.

roscrusil, *rozkruszył,* dissiparet et frangeret.

wysepawszy, *wysiepawszy,* evulsis mamillis decollari eam jussit.

czecze, *ciecze,* manat oleum.

IN NOMINE DOMINI AMEN.

Mocz boga oycza wschechmoganczego mandroscz sina yego yedinego dar y laska ducha szwyanthego racz bycz sznamy, zewszythkymy mowmy wszyczy amen.

Tu powstawszy wszyczy poszluchayczy szwyanthy Ewangyely kthora szya thak vyklada prostym vykladem.

Then czy yest prosty vyklath Ewangely szwyanthy poklenknąwszy na kolaną posdrowmy tha namylowczywszą panna thą modlythwa kthorą yą posdrovyl archanyol gabryel gdy gy szvyastoval poczancze syna bozego, rzeknacz sdrowasz marya laszky pelna asz dokoncza. Przesz thwe panno posdrowyenye racz nam dacz y vproszycz v szyna szwego dar ducha szwyanthego otrzymanye, na czyele y naduszy naszy przeszegnanye grzechom odpusczenye a poszmyerczy vyeczny szyvoth otrzymanye amen.

Wszelkny szwasz vczyn na chczele szvym sznamye krzysza szwyanthego aby duszny nyeprzyyaczyel nyeprzeskodzyl vam szlova bozego, mowyancz vymya oycza y syna y ducha szwyanthego amen.

Poklanknawszy nakolana vassze, prosczye pana boga za nadawscze thego bozego domv kthorzy szwych czyanskych roboth vdzyelayą then vbogy dom

Prosczye thesz panaboga za one lvdzye kthorzy szą wnyewoly wrankv poganszkych abye panbog raczyl vybavycz sznyevoly.

Prosczye thesz panaboga za wszythkye lvdzye nyemoczne abyem panbog raczyl dacz sdrowye y raczyl yem dacz cyrplywoscz wgych nyemoczach.

Prosczye thesz panaboga za wszythkye ludzye szmvthne abye panbog raczyl poczyeszycz wgych szmvthkach.

Prosczye panaboga zanyewyasthy plodem obczyązone vedlug stadla malzenszkyego abyem panbog raczyl dacz porodzycz przesz grzechv y przesz nyemoczy.

Prosczylysczye za szywe vmarlych thesz nye zapominayczye wszyelky dzysz spomyn na dusza oycza szwego mathky szwey przyaczyol szwoych.

Ossoblywye vaszym laszkam poleczam wmodlythwą the dussze, kthorych tho czyala lesza wthym domv y thesz naszmyntharzv.

Prossza thesz wasz o yedna sdrova maria za one dussze kthórych czyala pogynaly na valkach na vodach.

Prossza thesz o yedna sdrova maria za dussze pvste kthore sza wmakach czyszczowych kthoresz nyemaya zandnego wspomozenya thelko szya nanasz oglandaya a volaya szmyluyczyeszya szlutuyczyeszyą nad namy... alyevy krzesczyanyą przyaczyele naszy.

Szamy thesz szyebye nyesapomynayczye kassdy szwasz prosz panaboga szam zaszyą, ysby nasz panbog raczyl zachowacz od nagly szmyerczy od morovego povyetrza od ranky nyeprzyaczyelsky od grzechv szmyerthelnego aby nasz thesz panbog raczyl vyszlvchacz w prosszbach naszych.

Mowczye zamną spovyecz powszednya, Ja grzeszny spowyadamszyą panvbogv mylemv pannye marij szwyanthemv pyotrovy szwyanthemv pawlowy szwyanthemv jacobovy patronovy thego bozego domv y wszythkym szwyanthym y thobye oycze duchowny mogych wszythkych grzechow kthorychem szya dopvscyl od mego rosvmv wszyanczya, od mogy poszlyedny spowyedzy, asz dodzyszeyszy godzyny, Czom sgresszyl przestampvyancz dzyeszyanczyoro boze przykasanye yzem pana boga mylego nyemyloval zewszythkyego serca mego, ze wszythky dussze moy a szwego blysznyego yako szam szyebye. Czom sgresszyl szyedmyą szmyerthelnymy grzechi, pycha lakomsthwem nyeczystotha obszarsthwem zadrosczyą gnyevem lenysthwem kv bozy szluszbye thego my szal thego szya spowyadam, czom sgresszyl pyanczyą szmyszlow czyala mego grzesznego vydzenyem slyszenyem vkvszenyem povonyenyem dothikanyem thegomyszal y thegoszyą spowyadam. Com sgrzeszyl czudze grzechy obmavyayancz poszandzayancz a szwogychemszya spowyadacz nyevmyal albo nyechczyal thego myszal y thego szya spowyadam yacomkolvyek sgrzeszyl naprzeczyw panvbogv mylemv szerczem vsty vczynkyem szla volą szlą myszlą thego my szal y davam szyą vynyen panvbogv mylemv ze wszythkych grzechow mogych szmyerthelnych powszednych yawnych thayemnych zapamyanthalych kthoresz namyą panbog lyepy szną nyszly szyagychya vmyem spowyadacz y proszą sobye na pomocz dzyewycze panny mary zewszythkymy szwyanthymy, Aby szyą oną raczyla przyczynycz zamną za grzesznym do szwego mylego syna aby myą nyeraczyl szandzycz vedlug czyanszkosczy grzechow mogych ale vedlug mylosyerdzą y czyebye oyczye duchowny prosza przemylybog aby myą rosgrzeszyl thą moczą kthorą masz od boga mylego y od szwych starszych thobye poleczoną, mayancz wsglądth na mąką Boga mylego y nyerospaczayancz w lascze yego naszwyanthszy, Naklonczye glowy szwoye byancz pyerszy szwoye mowczye boze bancz mylosczyw mnye grzesznemv.

Nysszyą chwala boga mylego dokona spyeyeczye pyancz paczyerzy pyancz sdrovych mary y yedno kredo.

Zathym vasz panvbogv poruczam prossczye panaboga za nasz kaplany a my thesz szavasz. Szwyantha abysczye vyedzyely.

Zandnych szwyanth nyemaczye w thym thegodny kthoreby przeszkadzaly robotham vaszym.

Pyerwsze przykasanye szthworzycyela naszego
Nyemasz myecz Boga naden gynszego.

Poprosznosczy nyestathkv thwego
Nyebyerz nadaremno gymyenyą Bozego.

Pamyąthay tho szobye vyele
By czczył szwyątho y nyedzyelą.

A czczeszszly myecz laszką mogyą
Czczy oycza y mathką szwogyą.

Nye zabyay Bratha szwego
Rąka kasznya any radą.

Nyeczyn grzechv nyeczystego
Krom vrzandv mąlszenszkyego.

Nyekradny gymyenya Bozego
Nądznym vdzyelay szwego.

Nyeszwyaczy na blysznyego szwego
Szwyadeszthwa falszywego.

Nyeposzanday szony Blysznyego thwego
Any szadny rzeczy yego.

Mylvy pana boga thwego ze wszythky dvssze thwogy y zewszythkyego szercza thwego y ze wszythky myszly thwogy y ze wszytkych szyl thwogych.

A Blysznyego thwego yaco sząm szyebye Kthory czlovyek tho vypelny zyvoth vyeczny then odzyerszy, alye przeszthempcza przykazanya Bozego thaky sztrąda vydzenya bozego y thesz chwaly kroleszthwa nyebyeskyego amen.

Ją thesz oszoblyvye grzeszny Capląn polecząm laszkąm vaszym dobrodzije szwoye ktorychem thesz yalmvszny poszyval yescze szlath mogych mlodych yzeby panbog raczyl dacz szywym sdrowye sczesczye y tho czego u pana sządaya, a vmarlym by raczyl grzechy odpusczycz, A vedlug szwy sprawyedlywosczy nyeraczyl gych szandzycz, alye vedlug szwego myloszyerdzya szwyąthego szmąk czysczovych raczyl vybavycz y do szwy szwyąthy chchualy raczyl przyancz.

PSALM CXXXVI (CXXXVII)

SUPER FLUMINA

BABYLONIS

W RÓŻNYCH PRZEKŁADACH ZESTAWIONY.

PRZEKŁADY CERKIEWNE.

CODEX SUSPRASLIENSIS.

(Monumenta linguae palaeoslovenicae e cod. Suprasliensi edidit F. Miklosich. Vindobonae 1851, in 8. str. 456.)

Czytał ks. F. X. Malinowski.

Super flumina.

Na rjecѣ wawyłoństjѣ tu sjѣdochom i płakachom sję pomjѣnąwsze Syon.
Na wrjebii po srjѣdjѣ jeję objesichom sosądy swoję.
Jako tu woprosiszę ny pleńszei słowjes pjѣsni.
Kako wospojem pjѣsń gospodjnją na zjemi stużdii?

Super flumina.

(Wyjęty z „Chrestomathia Palaeoslovenica, edidit Fr. Miklosich. Vindobonae. Apud Guilelmum Braumüller. 1854.“ In 8. str. 92). Czytał ks. F. X. Malinowski.

Na rjecѣ wawiłoństjej tu sjѣdochom, i płakachom, pomjѣnąwsze Syona.
Na wrobii po srjѣdjѣ jeję objesichom organy swoję.
Jako tu woprosiszę ny pleńszei nas słowjes piesnij i wjedszei nas pjenija: wospojtje nam ot pjѣsnij syońskyich.
Kako wospojem pjѣsń gospodjnją na zjemli stużdjej?
Asztje zabądą tjebje Ijerusalimje, zabvjena bądi dješnica moja.
Prilepni język moj grotani mojemu, asztje nje pomjѣną tjebje, asztje nje prjѣdłożą Ijerusalima jako w naczęlѣ wjesjelija swojego.
Pomjѣni, gospodi, syn jedomjskyich w djeń Ijerusaliml głagoląsztiich: Iztosztajtje, iztosztajtje do osnowanija jego.
Doszti wawiłonja okajanaja, błażen, iże wozdastj tjebiѣ wozdanije twoje, jeże wozdastj nam.
Błażen, ize imjetj razbijetj mładjeńcę twoję o kamjeń.

PRZEKŁADY CZESKIE.

Super flumina.

Z zołtarza Podjebradzkiego, zachowanego w Oleśnicy na Szlązku. Kodex ten pergaminowy z XIV wieku należał niegdyś do przodków króla Jerzego. Glossy tu umieszczone wyjęte są z psałterza łacińskiego z XIII wieku. Udzielił p. W. Hanka.

Na rziekach babylonskych tamo smy sedieli y plakali, kdyż rozpomynachom *zpomienyechom* sye na syon.

Na wrbach w prostrzied *U wyrbyn strzied* geho powyesychom husle nassie.

Nebo tamo tazachu nas giz giety wedli ny *giz iati uedli ni* slowa piesny *pyesni.*

A giz prziwedli nas chwalu zpiewaite nam z piesny syonskych.

Kako zpiewati budem piesn hospodynowu w zemi czyziey?

Acz zapomanu tebe *Acz zapomanul budu*, yeruzaleme, zapomanuty dana bud prawycze ma.

Przilny *Przilnul* iazyk moy k dasnom mym, acz nebudu pomnyeti *nezpomanu* tebe.

Acz newylozy yeruzalema na poczatczie wesele meho.

Pomny *rozpomensye* hospodyne synow edomskich w den yeruzalemow.

Gyz rzekly: wypraznyete, wypraznyete *wiprazdniete* az do zaklada w nyey.

Dczi babylonska hubena, blazeny yenz odplaty tobye odplaczenye, genz sy odplata nam.

Blazeny yenz bude drzieti a przytrze *y zetrse* mladencze geho k skale.

Super flumina.

Z zołtarza na pargaminie z wieku XIV Kapituły prazkiéj. Udzielił p. W. Hanka.

Na rziekach babilona tam smy sedieli a plakali, kdyz smy zpomynali na tie, sione.

Na wirbi wprostrzied ieho powiessilismy orhany nassie.

Nebo tam tazali nas, giz yati wedli nas, slowa piesnij.

A gijz otwedli nas, ymni zpiewaite nam z piesny syonowych.

Yako zpiewati budem piesn hospodynowu w zemi w czuziey?

Acz zapomanul tebe budu, gieruzaleme, zapomanuty dana bud prawiczie ma!

Przilny yazik muoy k dasnyem k mym, acz nepomnyeti budu na tie.

Acz neprzied polozi tebe, ieruzalemie, na poczatczie wesele meho.
Pamentny bud, hospodyne, synow edomowich w den ieruzalemien.
Giż rzku smiszigte, smiszigte, aż do zaklada w nyey.
Dczi babilona hubena, blazeny yenz otplaty tobye otplaczenye twe, giez sy otplatil nam.
Blazeny yenz bude drzieti a przirazieti maliczke twe ku opoczye.

Super flumina.

Nad rziekamy babilonskimy tam sme siedieli i plakali sme, kdizto rozpomynachme sion.
U wrbin uprostrsiedne ieho powiesili sme warhany nassie.
Nebo tam otazali su nas, gizto w gietiu wediechu ny, slow piesny.
A gizto otwedli su ny, chwalu zpiewaite nam z piesny hori siona.
Kak zespiewamy piesen hospodynowu w ziemi ciuzi?
Acz zapomanu tebe, geruzaleme, zapomanutyu dana bud prawicie ma.
Prsiswiedny iazik moy dasnom mym, acz nebudu pamatowati tebe.
Acz neprsiedloziu geruzalema vpoczyncie wesele meho.
Pamaten bud, hospodine, synow edom w den geruzalema.
Gizto diegiu: wygesiutnyeite, wigiessiutnyeite az do zaklada w nyem.
Dci babilonska hubena, blazeny ktoz otplaty tobie otplatu twu, gizto gsi otplatila nam.
Blazeny, ktoz bude drzieti a porazi maliuczke twe az k skale.

Z zołtarza na pargaminie z wieku XIV w uniwersytecie prazkim. Udzielił p. W. Hanka.

BIBLIA LESKOWIECKA.

Super flumina. Ps. 137.

Nad rziekami babilonskimy tam smy sedyeli a plakali, kdiz zpomienyecham siona.
U wrbi prostrzied geho powiessychom husle nassie.
Nebo tam tazali nas, gyz yaty wedli nas, slowa piesny.
Gyzto przíwedli nas, chwalu piety nam z piesny sionskich.
Yako buudem zpiewaty piesny hospodinowy w zemi cyziey?

Biblia ta, najdawniejszy przekład całego Pisma Świętego na język czeski, pochodzi z drugiéj połowy wieku XIV, zachowana w Dreźnie w bibliotece królewskiéj.

Acz zapomanu tebe, geruzalem, zapomanuty dana buud prawicie ma.
Przilny yazik muoy k dasnom mym, acz nezpomanu tebe.
Acz ne wylozy tebe, geruzalem, na poczatku wessele meho.
Rozpomien sie, hospodine, na syny edomske we dne geruzalem.
Gyz rziekate: wyprazdnyete, wyprazdzyete az do zaklada w nyem.
Dcy babilonska hubena, blazeny gyz odplaty tobie odplatuu twu, gyz gsi odplatyl nam.
Blazeni, genz drziety buude y zetrzse maliczke swe k opocie.

PRZEKŁADY POLSKIE.

COD. U Ś. FLORJANA.

Super flumina. Ps. 136.

Na rzekach babylonskych tamo sedzely gesmy y plakaly gdy wspomynaly syon
Na wyrzbach wposrzodkv gey zaweszely gesmy organy nasze
Bo tamo pytaly nas gysto yǿcee wodly naz slowa pesny
A gyszto odwedly nas pene poycze nam zpesny syon
Kako pacz bǿdzemy pene panowo wszeme czvdzey
Acz zapomnaly czebe yeruzalem zapomnenv dana bǿdz prawycza moya
Przylny yǿzyk moy krztanv memv acz nezpomenǿ czebe
Acz ne poloszǿ czǿ yeruzalem napoczǿkv weszela mego
Pamǿtay panv syny edom wdzen yeruzalem
Gyszto mowa zgynaczycze zgynaczycze asz do zaloszena wney

Na rzekach babilońskich tamo siedzieli jeśmy i płakali, gdy wspominali Syon.
Na wirzbach w pośrzodku jej zawieszeli jeśmy organy nasze.
Bo tamo pytali nas, jiż to jeńce wiodli nas, słowa pieśni.
A jiż to odwiedli nas, pienie pojcie nam z pieśni Syon.
Kakoć piać będziemy pienie panowo w ziemie cudzej?
Acz zapomniały ciebie, Jeruzalem, zapomnieniu dana bądź, prawica moja!
Przylni język mój krtanu memu, acz nie spomienę ciebie.
Acz nie położę cię, Jeruzalem, na początku wesela mego.
Pamiętaj panu syny Edom w dzień Jeruzalem.
Iżto mowa: zjinaczycie, zjinaczycie, aż do założenia w niej.

Dzcorka babilonska neϕzna blogoslawony gensze oplaczy tobe oplatϕ twoyϕ, yϕsz oplaczyl gys nam

Blogoslawony gen trzymacz bϕdze y przymczy malutke swoge kvopocze

Córka babilońska nęzna! Błogosławiony jenże opłaci tobie opłatę twoję, jąż opłacił jeś nam.

Błogosławiony jen trzymać będzie i przymczy malutkie swoje ku opoce.

„J. S. Bandtkie De psalterio davidico trilingui ad St. Florianum, Kraków 1827."

„Wiener Jahrbücher 1834. Bd. 67."

„(B. Kopitar's) Antitartar oder Herstellung des Thatbestandes in Sachen der Wiener Editio Princeps (1834), des ältesten Denkmals der polnischen Sprache, naemlich des polnischen Drittels des (nicht Margarethen- sondern) Elisabeth Hedwigischen Psalterium trilingue (A. 1300—1370) zu St. Florian in Oestreich. Stockholm bei Bonnier. in 8. str. 39."

Kodex S. Florjański, powiada pan Kopitar, który psałterz ten podług odpisu X. Chmela, kodex sam na krótki tylko czas mając pod ręką, wydał nakładem Stanisława Hr. na Skrzynnie Dunina-Borkowskiego (Wiedeń 1834), zawiera pismo trojakie, z których trzecie od pierwszego o wiek cały późniejsze być może. Kodex pargaminowy zawiera wszystkie psalmy oraz krótki prolog; śród psalmu 118 umieszczone Symbolum S. Athanasii podobnym porządkiem jak w brewiarzu po psalmach jutrzni. Przekłady kolejno po sobie następują, naprzód łaciński, potem polski, wreszcie niemiecki.

Ozdoby aż do psalmu 30 są bardzo gęste, potem ich mniéj i bardzo proste.

Inicjały w całym kodexie starannie złocone i malowane. Text łaciński zaczyna się w każdym wierszu złotemi, polski błękitnemi, niemiecki czerwonemi literami, litery te niekiedy opatrzone w ozdóbki. Ozdoby w ogóle nie wiele smaku zdradzają, jednak z 20 kart od psalmu 106 do 117 ma rysunki o wiele zręczniéj wykonane. Ku końcowi pismo wyblakło, i zdaje się że kodex leżał długi czas nieoprawny. Oprawa dzisiejsza nosi na sobie rok 1564.

Na karcie jednéj u dołu znajdują się dwa anioły, z tych jeden trzyma w ręku cyfrę M, drugi herb domu Andegaweńskiego na Węgrzech, białego strusia w koronie z podkową w dziobie. Tarcz w dwa pola, białe z czerwonem i błękitne z 7 liljami złotemi. (W Sławinie zdaje się mylnie 9 podano.)

Herbu tego używała Marja córka Ludwika, króla węgierskiego i polskiego (ur. 1370); Hr. Borkowski twierdzi w przemowie do swego wydania, że psałterz ten był własnością Małgorzaty, pierwszéj żony tegoż Ludwika, zaślubionéj mu w Wyszohradzie 1338. Tymczasem Kodex ten, jak wskazuje i język i notatki przy prologu na to naprowadzają, jest złożony z dwu, może nawet i więcej przekładów w różnych epokach dokonanych; do dziś dnia nie można oznaczyć z pewnością, dla kogo był napisany.

„Psałterz królowéj Małgorzaty, pierwszéj małżonki Ludwika I. króla polskiego i węgierskiego, córki króla czeskiego i cesarza Karola IV. Najstarszy dotąd znany pomnik piśmiennictwa polskiego. Wydany staraniem Stanisława Hr. na Skrzynnie Dunina-Borkowskiego etc. Wiedeń w drukarni Antoniego Strassa. 1834." In 4. str. 92. Przedmowy stron XV.

Psalm w konkordancjach podany, nader uprzejmie ku temu celowi przez WW. Kanoników Laterańskich w klasztorze Ś. Florjana za wstawieniem się p. W. Hanki udzielony, różni się w kilku miejscach od tego wydania.

BIBLIA W SÁROS PATAK.

Paralipomenon I. XVI.

w syerczu swem. XVI. I przinyesly skrzinyϕ boszϕ. a postawyly iϕ poszrzod stanku. ktorisz rospyϕl bil dauid gey. Y obyetowal gey wonne obyati y pokoyne przed bogem.

A gdisz dokonal bil dauid ofyeruiϕc zazszone obyati i pokoyne. poszegnal lyvd w gymyϕ bosze

w siercu swem. XVI. I przynieśli skrzynię bożą, a postawili ją pośrzód stanku (namiotu) ktoryż rozpiął był Dawid jej. I objetował jej wonne objaty i pokojne przed Bogiem.

A gdyż dokonał był Dawid ofierując zażżone (zapalone) objaty i pokojne, pożegnał lud w imię Boże.

y rozdzelyl wszem po wszitkich. ot mϕsza az do nyewyasti kolacz chleba a czϕscz myϕsa pyeczonego bawolowego a vprazonϕ w oleyv zemlϕ.

Y vstawyl przed skrzinyϕ boszϕ z koscyelnich slug. gysz bi sluszily a wspomynaly skutky gego a slauily y chwalyly pana boga israhelskego

azapha ksyϕszϕ a drugego gego zachariasza. Ale iehiele a Semiramotha a iahiele a mathatiasza a elyaba a banaiasza a obededoma a iehihele nad organi zaltarza a strun Ale azaph abi brznyal zwonki

Banaiasza a aziela kaplani vstauil trϕbyϕc w trϕbi vstauicznye przed skrzinyϕ zaslyvbyenya boszego

Wten dzen vstauil dauid ksyϕszϕ ku chwalenyv pana azapha a bracyϕ gego to przespyewaiϕc

Chwalcye boga a wzywaycye gymyϕ gego oznamcye w lyudu nalyaski gego

S. Flor. ps. 105, 1. Chwalcze gospodna, esze dobry, bo na wyeki myloserdze yego.

Spyewaycye gemv a psalmi poycye gemv a wiprawyaycye wszitki dziwi gego

Chwalcye gymyϕ swyϕte gego. raduy syϕ syerce szukaiϕcich pana

Szukaycye pana y czsnoscy gego. szukayce oblycza gego zawzdi

Wspomynaycye na dziwi gego ktore vczinyl a na znamyona gego a na sϕdi vst gego

Syemyϕ israhelovo slugy gego Sinowye iacoboui zwoleny gego

On gest pan bog nasz po wszey zemy sϕdowye gego

I rozdzielił wszem po wszytkich, od męża aż do niewiasty, kołacz chleba a część mięsa pieczonego bawołowego, a uprażoną w oleju zemlę.

I ustawił przed skrzynią bożą z kościelnych sług, iżby służyli a wspominali skutki (czyny) jego a sławili i chwalili Pana, Boga Izraelskiego,

Azafa księżą, a drugiego jego Zacharjasza. Ale Jehiele a' Semiramotha a Jahiele a Mathatiasza a Eliaba a Banaiasza a Obededoma a Jehihele nad organy załtarza a strun. Ale Azaf, aby brzmiał zwonki.

Banaiasza a Aziela kapłany ustawił trąbiąc w trąby ustawicznie przed skrzynią zaślubienia Bożego.

W ten dzień ustawił Dawid księżą ku chwaleniu Pana, Azafa a bracią jego, to prześpiewając:

Chwalcie Boga a wzywajcie imię jego, oznamcie w ludu nalazki jego.

S. Flor. ps. 105, 1. Chwalcie gospodna, eże dobry, bo na wieki miłosierdzie jego.

Spiewajcie jemu a psalmy pojcie jemu, a wyprawiajcie wszystkie dziwy jego.

Chwalcie imię święte jego, raduj się sierce szukających Pana.

Szukajcie Pana i cności jego, szukajcie oblicza jego zawżdy.

Wspominajcie na dziwy jego które uczynił, a na znamiona jego, a na sądy ust jego.

Siemię Izraelowo sługi jego, synowie Jakobowi zwoleni (wybrani) jego.

On jest Pan, Bog nasz; po wszej ziemi sądowie jego.

Wspomynaycye na wyeki slubi gego rzeczi ktore przikazal w tisyǫczv pokolenya.

Giszto stwyrdzil s abramem a przisyǫga gego z isaakem.

Y vstauil to iacoboui za przikazanye. a israhelowy w swyadeczstwye wyecznye rzekǫc

Tobye dam zemyǫ kanaanskǫ powrozek dzedzicstwa waszego.

Gdisz bily maley lyczbi maly y oracze gey.

A szly ot naroda do naroda a skrolewstwa k lyvdu gynemv.

Nyeprzepuscyl ny szadnemu potwarzacz gich ale karal za nye krole.

Niedotikaycye syǫ mazanich mich a w prorocech mich nye zloscycye.

S. Fl. ps. 104, 15. Nye tykaycze pomazanczow mogich, a w proroczyech mogich ne zglobcze sye.

Spiewaycye panu wszytka zemya zwyastuycye dzen otednya zbawyenye gego.

S. Fl. 95, 2. Poycze gospodnu y blogoslawcze ymenu iego. ziawcze ote dna w dzen zbawene jego.

Wiprawcye w poganstwye slawǫ gego we wszech lyudzech dziui gego.

Bo wyelyki pan a chwalebni barzo a grozni nad wszitki bogy.

Bo wszytci bogowye lyudzsci modli sǫ ale bog nyebyosa vczinyl.

Chwala a wyelebnoscz przed nym syla y radoscz w myescye gego.

Przinyescye czelyadzi lyudzskey. przinyescye bogu slawǫ y cesarzstwo daycye chwalǫ gymyenyv gego.

Wspominajcie na wieki śluby jego, rzeczy które przykazał w tysiącu pokolenia.

Iż to stwirdził z Abrahamem, a przysięga jego z Izaakiem.

I ustawił to Jakóbowi za przykazanie a Izraelowi w świadectwie wiecznie, rzekąc:

Tobie dam ziemię Kanaańską, powrozek dziedzictwa waszego.

Gdyż byli małej liczby, mali i oracze jej, (bez znaczenia politycznego,)

A szli od naroda do naroda, a z królewstwa k'ludu inemu.

Nieprzepuścił ni żadnemu potwarzać ich, ale karał za nie króle.

Niedotykajcie się mazanych mych, a w procech mych niezłościcie.

S. Fl. ps. 104, 15. Nietykajcie pomazańców moich, a w prorocech moich nie zgłobcie się.

Spiewajcie Panu wszytka ziemia, zwiastujcie dzień odednia zbawienie jego.

S. Fl. 95, 2. Pojcie gospodnu i błogosławcie imieniu jego, zjawcie odednia w dzień zbawienie jego.

Wyprawcie w pogaństwie sławę jego, we wszech ludziech dziwy jego.

Bo wielki Pan a chwalebny barzo, a groźny nad wszytki Bogi.

Bo wszytcy Bogowie ludzcy modły (posągi) są, ale Bog niebiosa uczynił.

Chwała a wielebność przed nim, siła i radość w mieście jego.

Przynieście, czeladzi ludzka, przynieście Bogu sławę, i cesarstwo, dajcie chwałę imieniu jego.

Podnyescye obyetϕ a przidzecye w obezrzenye gego amodlcye syϕ panv w obraze swyϕtem.

Porusz syϕ ot oblycza gego wszitka zemya bo on zalozil swyat nyeporuszoni.

Raduycye syϕ nyebyosa a wyesyel syϕ zemya a rzeczecye w narodzech pan krolyvge.

Wzchocz morze y pelnoscz gego a wyesyelcye syϕ role y wszitko czso na nych gest.

Tedi bϕdϕ chwalycz drzewye lesne przed bogem bo prziszedl sϕdzicz zemye.

Pochwalcye pana bo gest dobri bo na wyeki mylosyerdze gego.

S. Fl. ps. 106, 1. Chwalcze gospodna bo dobry. na weki miloserdze yego.

A rzeczcye zbaw nas bosze zbawycyelyv nasz. a zgromadz nas a wizwol ot poganow. acz syϕ spowyadacz bϕdzem gymyenyowy swyϕtemv twemv a wyesyelycz syϕ bϕdzem w twich spyewanyach.

Poszegnani pan bog israhelski ot wyekv az y na wyeki.

A rzekny wszitek lyvd Amen. a chwala bϕdz bogu. A tak ostauil tu przed skrzinyϕ zaslyvbyenya boszego. Azapha a bracyϕ gego abi przislugowaly przed skrzinyϕ vstawycznye a obrzedzamy swimy.

Potem odEdedoma a bracya gego osm a szesczdzesyϕt. A od Ededoma sina Jdituni a Oza. vstauil wrotnimy. Ale Sadocha kaplana a bracyϕ gego kaplani vstauil przed stanem boszim na wisokoscy. gen bil w gabaonye. abi offyerowaly obyati panu na oltarzu obyatnem vstawycznye rano y wye-

Podnieście objętę a przydziecie w obeźrzenie jego, a módlcie się Panu w obrazie świętem. (Po czesku: „w okrase svate," in decore sancto. Uwaga p. W. Hanki.)

Porusz się od oblicza jego wszytka ziemia, bo on założył świat nieporuszony.

Radujcie się niebiosa, a wiesiel się ziemia, a rzeczecie, w narodziech Pan kroluje.

Wschodź morze i pełność jego, a wiesielcie się role i wszytko, co na nich jest.

Tedy będą chwalić drzewie leśne przed Bogiem, bo przyszedł sądzić ziemie.

Pochwalcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie jego.

S. Fl. ps. 106, 1. Chwalcie gospodna, bo dobry; na wieki miłosierdzie jego.

A rzeczcie, zbaw nas Boże, Zbawicielu nasz, a zgromadź nas, a wyzwól od poganów, acz się spowiadać będziem imieniowi świętemu twemu, a wiesielić się będziem w twych śpiewaniach.

Pożegnany (Błogosławiony) Pan, Bóg Izraelski, od wieku aż i na wieki.

A rzekni wszytek lud Amen. A chwała bądź Bogu. A tak ostawił tu przed skrzynią zaślubienia bożego Azafa a bracią jego, aby przysługowali przed skrzynią ustawicznie, a obrzędami swymi.

Potem Obededoma a bracią jego ośm a sześćdziesiąt. A Obededoma syna Jdituny a Oza ustawił wrotnymi (odźwiernymi). Ale Sadocha kapłana a bracią jego kapłany ustawił przed stanem (namiotem) bożym na wysokości, jen był w Gabaonie, aby ofierowali objaty Panu na ołta-

czor podle wszego czso pysano w zakonye boszem gisz przikazal israhelowy

A po nyem vstauil Emana. a Jdituna y gyne zwolyone. genego kaszdego gymyenyem swim ku chwalenyv pana bo na wyeky mylosyerdze gego

Eman takesz a Jditun trǫbyǫce trǫbǫ. a trzǫsaiǫc zwoneczki y wszitki gǫdzbi glosow wibornich ku spiewanyv panu.

A sinom Jdituni kaszǫcz bicz wrotnimy. y nawrocyl syǫ wszitek lyvd do swego domv. y dauid abi takesz poszegnal domowy swemu. XVII.

Gdisz potem dauid bidlyl w swem domv.

rzu objatnem ustawicznie, rano i wieczór, podle wszego co pisano w zakonie bożem iż przykazał Izraelowi.

A po niem ustawił Emana a Jdituna i ine zwolone (wybrane), jenego (jednego) każdego imieniem swym ku chwaleniu Pana, bo na wieki miłosierdzie jego.

Eman takież a Jditun trąbiące trąbą a trząsając zwoneczki, i wszytki gądźby głosów wybornych ku śpiewaniu Panu.

A synom Idituny każąc być wrotnymi. I nawrócił się wszytek lud do swego domu, i Dawid, aby takież pożegnał (pobłogosławił) domowi swemu. XVII.

Gdyż potem Dawid bydlił (mieszkał) w swem domu.

Zdaniem pana Hanki, który ten rozdział porównał z textem rękopisu czeskiego, nieco późniejszego od biblii leskowieckiéj, tłómaczenie to jest wzięte z czeskiego bez zajrzenia w Wulgatę, jak to dawniéj już w Sławinie 391 i indziéj opierając się na ustępach mu znanych był wyrzekł.

Biblioteka Kornicka.

„Zwierciadło Nabożeństwa Chrześciańskiego w Polszcze y w Litwie. Począwszy od przystania Polaków na wiarę Chrześciańską aż do teraźnieyszego roku 1604. Item Jasne oko prawdy X. Simeona Th. Turnowskiego, z odpowiedzią na Okulary X. Tworzydłowe. Nauczysz się tu czytelniku łaskawy nie mało rzeczy potrzebnych, którycheś dotychmiast tak rzetelnie w języku Polskim nie miał. Nakładem Jego Mości Pana Jana Sycyńskiego Marszałka Króla Jego Mości Powiatu Upitskiego w Wilnie drukował Jakub Markowicz.“ Zwierciadło to przypisane „Oświeconym Książętom Radziwiłom“ przez Turnowskiego. In 4. Ogółem kart nieliczbowanych 18, z tych karta B ij z następną dla pomyłki przy drukowaniu zlepione. Na końcu „Domine aperi oculos eorum. Amen Sperabo tamen.“

Na karcie B stoi drukowano: „Tenże Jagieło Władzisław Król z Jadwigą Królową a dziedziczką Polską, znacznie bogobojną Panią (Jaka też była po niey Zofia tegoż Jagieła żona, z którey spłodzeni są potomkowie Jagiełowi Królowie Polsczy, która dała sobie Biblią na Polski ięzyk przełożyć, na którey ustawicznie jako prawa Ewangeliczka czytała, którey Biblia po Polsku piszana na pargaminie iest po dziś dzień w domu Ich M. Panów Krotoskich) z Czech wezwał do Krakowa księżey, którzy nie po łacinie ale Słowieńskim tym naszym wyrozumianym ięzykiem nabożeństwo sprawowali roku 1394. I niedawnych czasów Mszą albo sprawę Wieczerzy Pańskiey przestano po słowieńsku śpiewać w Krakowie na Kleparzu u Świętego Krzyża.“ Ad marginem: „Miech. lib. 4. c. 41. Biel. 271. Crom. lib. 15. Miech. lib. 4. ca. 49. Bielski 236.“

W tejże oprawie:

„Jasne Oko Prawdy X. Symeona Th. Turnowskiego służebnika Pana Jezusowego y Ewangelii jego w Polszcze z Obroną a z Odpowiedzią Na Okulary ciemne a omylne przez X. Marcina Tworzydła w Wilnie wydane. Apocal. 3. V. 13. Inunge collijrio oculos tuos, ut videas. Omylą cię okulary etc.“ Następnie „Do czytelnika łaskawego Przedmowa. Summa Artykułów.“ In 4. bez paginacyi. Arkusze są dalszym ciągiem poprzednich, kończą się na karcie V ij. Na karcie F verso stoi drukowano: „Taż pobożność i chęć do Ewangelii prawdziwey iż też była w żonach Jagiełowych Jadwidze y po niey w Sofiy, iawnie się to pokazuje yako z inszych postępków ich od Historyków opisanych, tak owszem z kochania się w Zakonie Pańskim, że y sobie pisany po polsku pilnie czytały. Zadawasz mi złe mówienie (mowa zwrócona do X. Tworzydła) żeby Zofia miała dać sobie przełożyć Biblią: Ale iać czytam w iey własney Blibly na pargaminie pisaney te staropolskie słowa: Dokonały się księgi zakonu na Grodzie w nowym Mieście Corczin ku przykazaniu a woli naoświecieńszey Księżny Paniey a Paniey Zofiy z Bożey miłości Krolowey Polskiey Paniey namiłościw-

szey. A wykładały się przez księdza Andrzeia kapłana Jey Mości dziedzica z Jaszowic. A pisane przez Piotra z Radoszyc dnia Wtorkowego Swiętego Jana geszsłowie Ante Portam Latinam. Pod latem Bożym 1455.“

Węgierski w Syst. Hist. Eccl. Slav. pag. 23 tak mówi: „Ultimae quoque Regis Jagellonis uxoris Sophiae Exemplar Biblicum iu membrana descriptum extat, ad cuius calcem haec sunt adscripta: „„Absoluta sunt haec Biblia in castro novo Urbis Corczyn ad mandatum et voluntatem Sereniss. Reginae Polon. Sophiae, translata per Andream de Jassowitz, scripta per Petrum de Cadoszitz (zamiast Radoszyc) 18 Augusti Anno 1455 superstite adhuc vidua Sophia Regina, regnante jam filio ejus Casimiro Jagellonide.““ Fuerunt ista Biblia in Bibliotheca illustris cujusdem Patroni.“

W Dobrowskiego Sławinie, wyd. przez p. Wacława Hankę, bibliotekarza Muzeum Czeskiego Narodowego, taki jest opis biblii w Sáros Patak zachowanéj:

Jest pisana na pargaminie in folio, wyraźnie i czysto. Oprawna w skórę żółtawą na deskach rozpiętą, z wyciśnionym rokiem MDLXII, rogi mosiędzem obite. Pierwsza strona malowana w różne kolory, górą herb polski i litewski. Na jednéj tarczy podwójny krzyż węgierski; tarcz trzecia zamazana tak, że nie można niczego rozpoznać. Biblia ta była darowaną Kollegium reformowanemu w Sáros Patak zapisem od książąt Rakoczych Jerzego I i syna jego Zygmunta w roku 1648. Niemcewicz w Pamiętnikach o dawnej Polszcze twierdzi, że za Jana Kazimirza uwiezioną została z Polski przez Rakoczego. Na oprawie znajdują się słowa:

„Przełożone są thy księgi ex Hieronymi translatione za krola Polskiho Kazimierza Oica Sigmunta Króla, na żądanie matki Kazimierza Zophiey krolowey Polskiey od naro: pana Christa 1455 przez slachitnego Kxie. jendrzeia z Jaszowic kaplana tey Królowey a pissane w nowym miestie 10 mil od Krakowa.

„NB. a niemasz tu Nowego Testamentu. Przypowiesti Salomowych Ecclesiasta to gest, Pieśni jego mandrości, Siracha 4 wielkich Proroków, a dwanaście małych. Machabeow. Ezdry iiij xiegi.

„Była przedtym Biblia na Polski iazyk przełożona okolo roku Pańskiego 1390 za staraniem i nakładem Królowey Polskiey Jadwigi córki Króla Węgierskiego i Polskiego Ludwika dziedziczki Polskiej pierwszey żony Jagiela Władislawa Króla Polskiego, o którey pisze Michowita lib. 4. cap. 41. Iż testament Nowy y Stary dawszy sobie po Polsku napisat, pilnie tzitala.

„Ale Sophia Krolowa, którey tento Biblią napisano Roku 1455 była corka Andrzeya Książęcia Kyiowskiego Greckiey wiary, ktorą Jagielo Król iuż stary bidąc poial Roku 1422 y byla mu czwarta a ostatnia żona, z którą mu Pan Bóg potomstwo dal, z niey poszli Królowie Polscy aż do Sigmunda Augusta. Byla tedy, gdy tą Biblią przepisano, iuż wdowa po śmierci Jagiela Wladislawa małżonka swoiego zmarlego w roku 1434. Już też na ten tzas syn jey Wladyslaw Król Polsky y Węgiersky zginął byl na woiinie Turecky u Warny roku 1444. A tego tzasu Kazimierz drugi syn iey Dziad Augusta Króla królował w Polszcze, poiąwszy w stan małzensky Helzbiete corke Albrechta Cesarza Króla Węgierskiego y Czeskiego w roku 1453 za thym we dwie lecie ta biblia jest przepisana.“

Prof. Kucharski r. 1827 te słowa dopisał:

„Vidi hunc Codicem atque legi. Dolendum valde quod temporum iniquitate plurima desint. Est enim Codex ex vetustiori transscriptus, quod testatur ipsa lingua quae est illi in Codice Psalterii Sec. XIV quod Lincii conservatur fere eadem orthographia solummodo recentiori.“

Dla łatwiejszego porównania języka podalismy tu konkordancje z psałterza S. Florjańskiego; w przekładach obu kodexów znaczne zachodzą różnice.

Dziś podług uprzejméj wiadomości P. Zsarnaya łaskawie przez P. Hankę udzielonéj biblia ta zawiera na listach 185. księgi Genesis, Exodus, Leviticus, Numerus, Deuteronomos, Josue, Judicum, Ruth, Królewskie, Paralypomenon, Esdras, Nehemias, Tobias, Judith. Nawet z tych właśnie co wymienionych ksiąg kart kilka gwałtem wydarto. Psalmów niema; dla tego dołączamy tu text i w końcu podobiznę z 16. rozdziału Paralip. I.

Pan W. A. Maciejowski twierdzi, że niniejszy przekład był dokonany dla królowéj Jadwigi, i że autor zapiski pozorem został uwiedziony, bowiem nowszy przekład dla królowéj Zofii zaginął, kiedy tłomaczenie starsze ocalało.

Biblioteka kornicka:
PSAŁTERZ
in 8, w końcu na liście 226 psalm 148. Regestru kart 7; gdzie w ostatnich liczbach paginacyi zachodzą pomyłki. Przypisany Zygmuntowi I, jak się okazuje ze słów: „Thenże Pan Bóg y żywot W. K. M. y szczęsne a spokoyne panowanje,

Super flumina.

Argument.

Lud Zydowski po zborzenyu Jeruzalem będąc w wyęzyenyu Babilońskim narzeka y grozi przedsyę pomstą przełożonym swym, mayąc dobrą nadzyeyą o nim, a może to tak każdi lud vćiśnyony też mowić.

Psalm Setny trzydzyę. syodmy.

Naprzeciwko wyęzyenyu.

Wspominaymy sobye żałobliwye czasy ony gdysmy syadali nad rzekami Babilońskyemi płacząc á rozmyslayąc sobye o oyczy-

znye swoyey, zwyessawssy ná wirzbach wssytki przyprawy wesela nássego.

A oni ktorzy nas byli wzyęli w poslusseństwo swoye, nágrawali nas każąc nam igrać y spiewać, iakochmy byli zwykli spiewać cżásu swego ná cżesc Pánu swemu, a yáko sye nam tego myáło chcyeć widząc iż tam Pan nász zá nic nye był, yedno rozliczných bogow bałwány.

Ale my sobye dobrze tussąc o Pánu swoim, thákechmy imyenyem yego spyewali, nye stáraycie sye nic iedno przedsye trwaycye w wyernosci swoyey, a was nigdy nye przesthanye práwicá moyá, á snadżby przysechł yęzyk ku podnyebyenyu memu, by sye slowa moye myáły w niwecż obrócić.

A ták myey nász miły Pánye wżdy osobliwą pyeczą nád námi, pomnyąc ná okrucienstwo tych sprzeciwników ich, ktore oni stroili nad myásthem Jeruzalem, nad kochániem twoim, owssem yeden drugyego upominávąc, áby tám nic całego nye zostáwili.

A snadź y wy przełożeni Bábilońscy snadź sye prożno kochacye iżescye wzyęli do cżasu pocyechę nad ludem Bożym, bo áni sámi zwyecye gdy przypádnye możnyeyssy ná was, tak iż i wy y dzyeći wasse od piersi odyęte, będą o kámyeń rostrącone.

Chwała Bogu oycu y synu etc.

y potomki W. K. M. (w czym my yeszcze vbodzy poddani koruny tey osobną nadzieyę a pociechę mamy) szerzyć a mnożyć będzie raczył.“ — Po przemowie:

„Ku themu coby myał wolą czysc ksxąszki,
Prossę kto będzye cżedł obacz,
A snadz sobye vważyć racz
Aby to wzdy myał na pyeczy,
Co są w tym pismye za rzeczy etc.“

Biblioteka publiczna warszawska według wiadomości łaskawie udzielonéj posiada exemplarz podobny „Psałterza Dawidowego“ bez tytułu i końca, formatu takiego jak wydania Wróblowe. Zaczyna się od Listu 11 (ps. 8.) a kończy się na Ps. setny czterdzye. osmy; i ten nie cały, a reszta w exemplarzu brakuje.

Biblioteka kornicka. „Psałterz Dawidów“ od Listu 16 do Listu 220, kończącego się modlitwami i słowy: „zawzdy możesz usprawiedliwić nas y dostoynymi vczynić.“ Przydane regestru sześć kart, poczynających się od psalmu 17; u spodu litera Ffjj. Druk gocki. Na liście 203 verso: „Super flumina Babylonis, psalm 137.“ Niżej argument. Psałterz ten jest inne dosłowne wydanie pierwszego. Różnica zachodzi li w pisowni, n. p.: Wspominaymy sobie żałobliwie czásy ony gdysmy siadali nad rzekami Bábilońskiemi płacząc, á rozmysláiąc sobie o oyczyznie swoiey zwiessawssy na wirzbách wssytki przypráwy wesela nássego.

Biblioteka kornicka. ZOŁTARZ DAUIDA PROROKA. Jestto rękopis na papierze in 4. Kart 309 nieliczbowanych. Na karcie ostatniéj: „Amen. Tv yivs yest dokonanye zoltarza pyssal Jeronym kaplan spoznanya Lat panskych 1528.“

Powiada w przedmowie do wydania przekładu Wróblowego z r. 1339 Andrzej z Kobylina: „Reverendis patribus et dnis Magistris S. Theol. professoribus inclyti studij generalis Cravoviensis etc. Vestrae igitur R. P. fuerit, prophetam hunc olim hebraeis tantum, post graecis et latinis, Nunc etiam cum nostris lingua nostra loquentem ab emulis tueri meque cuius opera sic politus prodit, habere commendatum. Ex aedibus collegii nostri minoris Die 24 Maij Anno D. 1539.“ Daléj zaś: „Absuluto opere psalterii nostri per venerabilem olim vivum Magistrum Valentinum Pas-

serem Poznaniensem sacrae theologiae Baccalaureum in vernaculum sermonem nostrum, dum in patria ecclesiastem ageret, versum et scholijs vltro citroque in margine sparsis illustratum. Cuius corrigendi et in hanc formam reducendi prouinciam nonnuli ex hoc ornatissimo coetu vestro mihi delegauerant."

Z porównania się okazuje, że ten zołtarz jest zapewne kopią staranną owego rękopisu Wróbla, który wydaniom Andrzeja Glabera z Kobylina, co do textu bardzo mało odmiennym, w objaśnieniach nieco obszerniejszym, służył za podstawę.

Psalm Settni trzidzesni y ssosti.

Super flumina.

Nad rzekamij babylonskymy tamezmi ssyedzyely ij plakaly gdizmy wspomynaly na gorą syon.

(Na kosczol ctori bil w yeruzalem na gorze syon ctori skazyl krol babylonsky y wzyął lvd w nyewolą)

In salicibus.

Na wyrzbach weysrzodku yey (Tey zijmye babylonyey) zawyessylyzmi gączbą nassą (Lvttnye skrzipycze czos bosszą namnye chczalo gączbi)

Quia illic.

Aboym tam pitaly nas czy ctorzi nas wnyewolą wyedly o pyosnkach nassich (abismi przednymij spyewali)

Et qui.

A czy ctorzi nas zawijedly vnyewolyą, (ony poganij w babylonijey) mowijly, spyewayczye nam pyesnij, spyosnek gori syon (ctoresczye spyewaly w kosczyele na gorze syon)

Quomodo.

Eyakos mami spyewacz pyosnky boze, w zyemij czvdzeij (Takezmy odpowyedali)

Si oblitus.

Jezly zapamyetam czyebye o Jeruzalem, nyechay bądzye zapamyetana prawycza moya (Czos tosmi tak mówyly — To yest wsitka mocz moya nyechay zgynye yezlibych zapamyetal czyebye myasto Jeruzalem, czos alecz nygdi nyezapamyetam.)

Psalm setny trzydziesny i szosty.

Super flumina.

Nad rzekami babilońskimi tameśmy siedzieli i płakali, gdyśmy wspominali na górę Syon.

(Na kościół, który był w Jeruzalem na górze Syon, który skaził król babiloński, i wziął lud w niewolą.)

In salicibus.

Na wirzbach we śrzodku jej (téj ziemie Babiloniéj) zawiesiliśmy gędźbę naszę. (Lutnie, skrzypice; cóż, bo się nam niechciało gędźby.)

Quia illic.

Abowim tam pytali nas ci, którzy nas w niewolą wiedli, o piosnkach naszych. (abyśmy przed nimi śpiewali.)

Et qui.

A ci, którzy nas zawiedli w niewolą (oni pogani w Babiloniéj) mówili: Spiewajcie nam pieśni z piosnek góry Syon (któreście śpiewali w kościele na górze Syon).

Quomodo.

Ej, jakoż mamy śpiewać piosnki boże w ziemi cudzéj? (Takeśmy opowiedali.)

Si oblitus.

Jeźli zapamiętam ciebie, o Jeruzalem, niechaj będzie zapamiętana prawica moja. (Cóż, tośmy tak mówili. — To jest wszytka moc moja niechaj zginie, jeźlibych zapamiętał ciebie, miasto Jeruzalem; cóż, aleć niezapamiętam.)

Adhereat.

Nyechay przilnye yązik kv wargam moym, yezlibich naczyą nyewspomijnął (o Jeruzalem)

Si non.

Jeźlibich nyepolozil myasta Jeruzalem, na początkv wessela mego.

Memor.

Pamyetay myli panye na ssini edom, (na tak wezwani lvd ctori tes kazyl Jeruzalem) w dzen Jervzalem

Qui dicunt.

Ktorzi mowyly, wikorzenczye vikorzyenczye wsitko ass do fvndamentv (czos do babilonczikow abi tim wyeczey bvrzily Jeruzalem)

Filia.

O czorko babylonska (o ty lvdu pogansky) myzerna blogoslawyoni bądzye ctori tobye odda oddanye twoye ktoraś nam oddala (Dostoyną pomstą)

Beatus.

Blogoslawyoni bądzye ktori pochwiczy y vderzi dzyeczij twe o kamyen (mszczaczssyą krziwdi nassey)

Adhaereat.

Niechaj przylnie język ku wargam moim, jeźlibych na cię nie wspominał, o Jeruzalem.

Si non.

Jeźlibych niepołożył miasta Jeruzalem na początku wesela mego.

Memor.

Pamiętaj, miły Panie, na syny Edom, (na tak wezwany lud, który też kaził Jeruzalem) w dzień Jeruzalem.

Qui dicunt.

Którzy mówili, wykorzeńcie, wykorzeńcie wszytko aż do fundamentu (coś do Babilończyków, aby tym więcéj burzyli Jeruzalem).

Filia.

O córko babilońska (o ty ludu pogański) mizerna, błogosławiony będzie, który tobie odda oddanie twoje, którąś nam oddała (dostojną pomstę).

Beatus.

Błogosławiony będzie, który pochwyci i uderzy dzieci twe o kamień (mszcząc się krzywdy naszéj).

Biblioteka kornicka. A. „ZOŁTARZ DAWIDÓW przez MISTRZA VALANTHEGO WROBLA Z POZNANIA na rzecz polską wyłożony. Cracouiae ex offincia (sic) Vngleriana. M.D.XXXIX. 24 Maij.“ Przypisany Oswieczonemu panu, Panu Piotrowi Kmicie Grabi z Wisnicza etc.

Biblioteka kornicka. B. Zołtarz Wróbla, Gracchouiae in Officina Matthie Scharffenberger, Opera et impensis ejus propriis Anno MDXXXIX. „M. Andreas Glaber z Kobylina sługa y káplan“ podpisany na przedmowie. Kart początkowych w tym exemplarzu braknie aż do Aiiij.

Biblioteka kornicka. C. „Zołtarz Dawidów przez Mistrzá Wálentego Wróbla z Poznania polską mową wyłożony, teraz z więtssą pilnością pismem Łácińskiem y Polskiem wydrukowany, ktemu też jest Regestr przydany, przez ktory łatwie może być każdy Psalm naleziony.“ Wybity w Krakowie u Jeronimá Wietorá Látá bozego 1540. W wydaniu tém przypisaném Jádwidze Bonarowéj z Kościelca wspomina Wietor o zołtarzu przypisanym Annie dobréj pamięci z Gorki, Wojewodzinéj i Starościnéj Krakowskiéj.

Biblioteka kornicka. D. Zołtarz Wróbla, wybity w Krakowie w drukarni Mikołaia Szarffenbergerá Roku Pańskiego 1567. przypisany przez tegoż Wielmożnemu panu Stanisławowi Barżemu z Błoszwie dziedzicowi na Wiśniczu.

Najobszerniejsza wiadomość o Zołtarzach polskich znajduje się w Pamiętniku religijno-moralnym [tom XVII, 1849] przez p. Kucharskiego.

Psalm 136.

W tym Pieniu prorok wypisuje iako zburzono koscioł w Jerusalem, á iako zabrano lud do babiloniey, á iako tam lud żydowski będąc (1) w niewoli płakał, á piosnek mu się nie chciało.

(1) C i D „będąc“

Super flumina Babylonis illic sedimus & flevimus, dum recordaremur tui, Syon.

Nad rzekami Babilońskiemi, tamesmy (2) siedzieli y płakali, gdysmy wspominali na gorę Syon.

(2) D „thamesmy“

(*) B „ktory“

|| Na gorę Syon, to iest na koscioł ktori *) był w Jerusalem na gorze Sion ktori skaził krol Babiloński y wziął lud w niewolą.

In salicibus in medio eius: suspendimus organa nostra.

Na wierzbach we srzodku iey zawiesiliśmy gędzbę naszę.

(3) C i D „cusz“ pisownia czusz zachowana w wydaniu Szarffenbergera z 1539, indziéj wszędzie zmieniona.

|| We śrzodku czusz (3) tey ziemie Babiloniey zawiesilismy lutnie, skrzypice, czusz, bo sie nam nie chciało gędzby.

Quia illic interrogaverunt nos qui captivos duxerunt nos verba cantionum.

(4) C i D „Abowyem“

(5) C „nassych“

Abowiem (4) tam pytali nas ći ktorzi nas w niewolą wiedli, o piosnkach naszych. (5)

|| Czusz abysmy przed nimi spiewali.

Et qui abduxerunt nos hymnum cantate nobis de canticis Syon.

(6) D „spiwajćie“
(7) D „piosnki“
(8) D „syon“

A ći ktorzy nas zawiedli w niewolą, mówili spiewayćie (6) nam pieśni (7) z piosnek gory Syon. (8)

|| Ci, to jest oni pogani w Babiloniey. Piosnek gory Syon, to iest ktorescie spiewali w kosciele na gorze Syon.

Quomodo cantabimus canticum domini: in terra aliena.

(9) B „piozńki boże“
D „Boże“
(10) C „Cuss“

Y iakoż mamy spiewać piosnki boże (9) w ziemi cudzey.

Czusz (10) takosmy im odpowiedali.

Si oblitus fuero tui Hierusalem: obliviani detur dextera mea.

(11) D „Jesli“
(12) D „Jeruzalem“

Jestli (11) zapamiętam ciebie o Jerusalem. (12)

Czusz, tosmy tak mowili przed nimi.

(13) B C i D „prawica“
(14) C „wssytka“
D „wszystka“
(15) B C i D „prawica“
(16) B „iestlibych“
D „ieslibych“
(17) D „Jeruzalem“

Niechći będzie zapamiętana prawicza (13) moia.

|| To jest wszytka (14) prawicza (15) moia niechay zginie iestlibych (16) zapamiętał ciebie miasto Jerusalem (17) czusz, alec nigdy nie zapamiętam.

Adhaereat lingua mea faucibus meis: si non meminero tui.

Niechći przylnie język ku wargam moim jestlibym (18) na cię. niewspomionął. (19) Czusz o Jerusalem.

(18) D „ieslibym“
(19) C „nie wspomionał“

Si non proposuero tui Hierusalem, in principio leticiae meae.

Jestlibych (20) nie położył miasta Jerusalem, na początku wesela mego.

(20) D „ieslibych“

Memor esto domine filiorum edom: in die Hierusalem.

Pamiętaj miły panie na syny Edom, w dzień Jerusalem. (21)

|| Edom, na tak wezwany lud który też kaził Jerusalem aby gi (22) skarał.

(21) D „Jeruzalem“ następnie w D wszędzie pisze „Jeruzalem“
(22) D „ij“

Qui dicunt exinanitate exinanitate usque ad fundamentum in ea.

Ktorzy mowili wykorzeńcie wykorzeńcie wszytko (23) aż do fundamentu. Ktorzy mowili, czusz do babilończikow (24) aby tym więcey burzyli Jerusalem.

(23) B i C „wssytko“ D „wszystko“
(24) B „babilonczykow“ C i D „Bábilończykow“

Filia Babilonis misera: beatus qui retribuet tibi retributionem tuam, quam retribuisti nobis.

O czorko (25) babilońska (26) miserna (27) bogosławion który tobie odda oddanie twoie (28) ktores nam oddała. Czorko pogańska, to iest o ty ludu pogański. Odda oddanie, to jest dostoyną pomstę.

(25) B C i D „corko“ daléj także „corko“ pisane.
(26) C „Bábilońska“
(27) C „mizerna“
(28) C „twoye“

Beatus qui tenebit: & allidet parvulos suos ad petram.

Bogosławion będzie który pochwyći y vderzi (29) dzieci twe (30) o kamień.

|| Mszcząc (31) się krzywdy naszey (32)

(29) B „vderzy“ C i D „vderzy“
(30) D „twoie“
(31) C „mssçąc“
(32) B „nassey“ C „nássey“

Biblioteka kornicka. „PSAŁTERZ DAWIDA Onego Świętego, á wieczney pámięći godnego Krolá y Proroká: teraz nowo ná piosneczki po Polsku przełożony, á według Żydowskiego rozdzyału ná pięcioro ksiąg rozdzyelony. A dla lepszego zrozumienia, są przydáne Argumentá y ánnotácyie, tho iest, krociuchne wypisánie, iżby wiedzyeli ći co go używać będą, czo ktory Psalm w sobie zámyka. Też dla łácnieyszego ználezyenia, regestr wszystkich Psalmów na końcu jest przydány. W Krakowie. Drukowano u Mathysá Wierzbięty. Roku od wcielenia Bożego. 1558.“

Przedmowę do księgi téj przypisanéj Łukaszowi Grábi z Gorki, Wojewodzie Brzeskiemu etc. temi słowy zamyka autor: „Dan z niepewnego mieszkania mojego. Roku od narodzenia Krystusa Pana MDLVIII. Waszey Pańskiey Wielmożności namnieyszy prawie Jak. sLVzeBniczek (Jakób Lubelczyk).

Psalm 137.

Super flumina Babilonis illic sedimus etc.

☛ Argument.

Pierwsza cząstká tey pieśni ma w sobie żałobę á uskárzenie na okrucieństwo więzyenia Bábilońskiego, y ná ono pysznych pogánów pośmiewisko, kthore wyrządzali ludowi Izráelskiemu. Druga część ma w sobie pociechę, iż się ono więzyenie s czásem swym skończyć miało, a oni nieprzyyaciele wiernego narodu Izráelskiego, iákie pomsty y karánie nad sobą odnieść mieli.

☛ Czo stey to piosnki sobie ku pámięci potrzebnego wybyerzemy.

V. 1.
Żałobę á uskarżenie żałosne ludu Izráelskie°, ná urągánie pogáńskye.

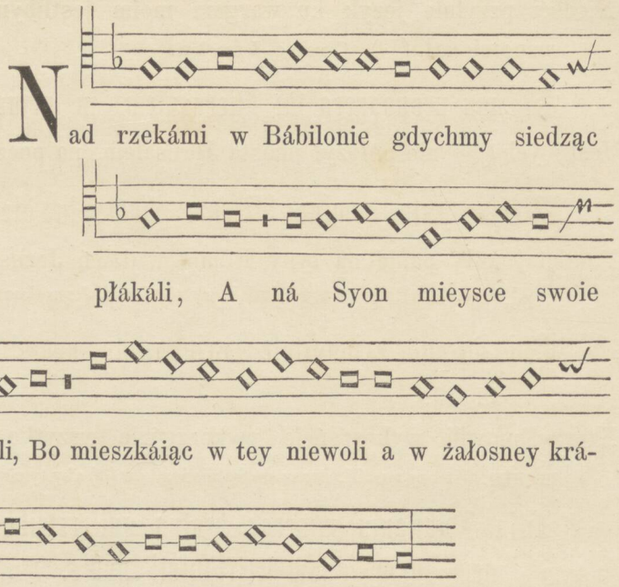

V. 2.
Jákie pośmyewiská niewierni nad wiernymi stroią, gdy ie w swey mocy máią.

A tám oni którzy nas thám w tym więzyeniu trzymáli,
Wdzyęczných pieśni á wesela od nas słyszeć żądáli,
Mowiąc, czemuż ty przypráwy ku weselu wieszacie,
Przecż nam swych piosnek Syońskich teraz nie záspiewacie.

V. 3.
Nárzekánie, iż chwały Pańskiey bespyecżnie wyznáwáć nie mogli.

Ach iákoż my w cudzey zyemi pieśń Pánską spiewáć mamy,
Gdyż ze wszą̨d srogie trapienie nád sobą uznawamy,
Bo by miał kto Jeruzálem zápomnieć mieyscá swego,
Záprawdę iákby zápomniał strony boku práwego.

V. 4.
Czo zá żáłość iest w niewiernych ręcze wpáść, gdzye sie nie dzieie chwałá Boża.

Niechby ku czeluściam moim moy nędzny ięzyk przystał,
Jeslibych mieysca swoiego kiedy rospomnieć nie miał,
A ieslibych Jeruzálem nad wszytko swe wesele,
Tu sobie przekłádáć nie miał gdzye mych roskoszy wiele.

V. 5.
Prożbá o pomstę ná złe á niewierne, ktorzy chwałę Bożą y z ludem iego rádziby z gruntu wywroćili.

Rospomni syny Edomskie o moy wszechmocny Pánie,
Ktorzy ná nas sroższy byli w to cięszkie poimánie,
Mowiąc zborzcie Jeruzálem y fundámenty iego,
Rozrzućcie precż á nie żyw'cie w nim człowieká żadnego.

Ale ty corko Bábilon wierz mi będzyesz zborzoná,
A srożey niż mieysce násze zostániesz spustoszoná,
Szczęśliwyć to co twą srogość tobie oddáwáć będzye,
Ták iákoś ty używáłá tu iey nád námi wszędzye.

V. 6.
Pociechá, iż niewierni srogi upadek nad sobą wziąć maią.

Fortunny ten co twe corki y młodzyuchne synaczki,
Zetrze, zniszczy, á iuż w niwecz obróci nieboraczki,
A krew' ich ná opokę twą wyleie ták obficie,
Otoż ták zápłáći sam Pan srogość twą známienicie.

V. 7.
Wyliczenie okrucieństhwá, ktore niewierni ná sobie odniosą, á pociechá wiernych.

Biblioteka kornicka. PSAŁTERZA REJOWEGO nieposiada; natomiast załączamy tu opis jego Postylli.

„Swiętych słow a spraw Pańskich, ktore tu sprawował Pan a Zbawicyel nasz na thym świecye, iako prawy Bog, będącz w człowieczeństhwie swoim, kroynika, albo Postilla, Polskim ięzykiem a prostym wykładem, też dla prostaków, krotko vczyniona, y na wielu mieyszczach nad pirwsze wydanie poprawiona. Cum gratia et privilegio.“

Napis ten śród drzeworytu; u dołu w owalu obwiedzionym arabeskami Przemienienie Pańskie, po bokach lew i wół; bogate filary łukiem ozdobnym zamknione stanowią jakoby frambugę, zawieszoną zasłoną, na któréj tytuł jest zapisany. Z boków śród bogatéj architektury aniół i orzeł. Nad zasłoną w frambudze Bóg Ojciec i Duch Ś. z napisem: Tenci jest syn moy miły, tego słuchaycie. Nad łukiem aniołki i owoce. U spodu filaru jednego rok 1556.

Na odwrotnéj stronie téj karty orzeł Jagiellonski pod wielką koroną w owalu otoczonym herbami i arabeskami. Nadpis: Ku orłowi iego K. Miło., spodem:

„Buyay długo, miły Orle biały,
A zawżdy bądź tak iakoś zwykł, śmiały.
Zdarzyć Pan Bóg wszystko po myśli twey,
Że nie zelżysz ni w czym zacności swey.
Jedno sie rozmiłuy Pana swego,
Szczyrey prawdy świetey woley iego.
Zadrżąć wszyscy sprzeciwnicy twoi,
Wszak nie tayno jak sie każdy boi.
A tym więtszy strach przypadnie na nie,
Gdy położysz swą nadzyeię w Panie.

Następna karta: „Iż Orzeł yesth właśnye przywłaszczon za Herb a za klenot Krolom, książętom, a przełożonym świata tego etc.“

Następna karta: „Nayasnyeyszemu Ksyążęcyu Zygmuntowi Augustowi, możnemu a sławnemu Krolowi Polskiemu, Wielkiemu księdzu Litewskiemu, Ruskiemu, Pruskiemu, Mazoweczkiemu, y inych wiele zyem Panu y Dzyedzicowi, Panu swemu zawżdy miłościwemu, Polak prosty sługa i poddany, służby swe wyerne opowiada.“ — Królowi książki te przypisuje, „zwłaszcza iż są Polskim językiem napisane. Gdyż osobę W. K. M. Pan Bóg z możności swey nad tym narodem y nad thym ięzykiem, Królestwem a zwierzchnością, przełożyć raczył. — A tenże tho Pan z łaski swey, kthemu ieszcże przysporzyć będzye raczył, iż W. K. M. rozmiłowawszy sie thych tho poddanych swoicb, a tegotho narodu własnego swego przyrodzonego (acz powiedają iż nieforemnego) y pisma przezeń vczynionego. A gdy tho ludzye obaczać będą, pilnie sie o tho starać będą, iżby thego więczey do oyczyzny swey, kthorey iest każdy człek s cnoty swey powinien, podawać i przynosić mogli. etc.“

Daléj przemowa: „Każdemu Krześciyańskyemu Rycerzowi etc. a oto masz przed oczyma swymi od prostaka prostemi słowy napisane święte słowa jego, iście nie dla czego inszego, iedno dla ięzyka swoiego Polskiego, inym ludziom mało znaiomego.“

Daléj: „Ku temusz tho Krześciańskiemu Rycerzowi napominanye.“ Wierszem. Drzeworyt przedstawia człowieka nad przepaścią zawisłego, zrywającego owoce; w koło drapieżne zwierzęta. Pod tą przemową rymowaną na trzeciéj stronie popiersie Reja w drzewie rznięte ze znanym podpisem Trzycieskiego:

„Sic oculos Reivs, sic ora diserta ferebat.
Reius Sarmatici splendor honosque soli.
Noster hic est Dantes, seu quis cultissima spectet
Carmina, diuini flumen et ingenij.
Si cantus, dulcesque modos, quibus effera mulcet
Pectora, Calliopes filius alter hic est.
Tu nostris servato decus tam nobile terris
Christe diu, ut laudi serviat ille tuae. *And. Tri.*“

Potym „Ostatnya przemowa,“ i „Rosprawa czudna a tych czasów barzo potrzebna o vsługowaniu słowem Bożym w Kościele jego świętym etc.“

In folio. Druk Gocki. Listów 154. Tytułu i przedmów kart 14. Z drzeworytami przy naukach i wspaniałem Inicjałami.

Daléj w obwódce na drzewie rzniętéj téjże co na pierwszéj stronie tytułu: „Swiętych nauk a prawdziwych słów Pańskich wtóra część. Która już w sobie zamyka powinność każdego Krześciańskiego człowieka, iako tu ma swóy żywot y krześciańską powinność swoię zachować w cnotliwych sprawach swoich, thak przeciwko Panu swoiemu iako y bliźniemu swoiemu.“ Format jak części pierwszéj, któréj paginacja daléj prowadzona; kończy się na liście 356. W końcu jeszcze dwie karty, „Do tego co czytał etc. A iż się thu dokończyło iako thako za świętym wspomożeniem jego, niechay będzie pochwalono wiecznie święthe imię jego, które zawżdy iest y będzye błogosławione tak na niebie jako y na zyemi na wieki wieczne. Amen. A dokończyło sie dnia XXIIII Czyrwca Roku Pańskiego. 1560.“

Na stronie odwrotnej „Zamknienie a namowa ku dobrym towarzyszom.“ Na liście 269: „Część Trzecya etc. Ku themu co będzie cżedł. (38 w. 13 zgł.)“ Na ostatniej karcie: „Na zacność Oxey Herbu.“

Herb Reja rżnięty na drzewie, poniż „Herby slachcica Polskiego Mikołaja Nagłowskiego..... Wszyscybychmy znaczni byli, y nie trzebaby sie ćwiczyć Jako potym Herby liczyć — jak i w Apokalypsie. Spodem: „Jego K. M. Typograph Maciey Wirzbięta imprimował 1571. Verso cyfra Wirzbięty.

Biblioteka kornicka. Drugie wydanie podobne, gdzie arkusze przedmowy wielkiemi zamiast małych literami znaczone, bez roku druku. Jestto zapewne wydanie, o którym wspomina Oloff, że wyszło w Wilnie u Jakuba Markowicza 1594 z tytułem krótszym.

Biblioteka kornicka. PSAŁTERZ DAWIDÓW. Przekładania JANA KOCHANOWSKIEGO. Wszytko pod rozsądek Kościoła powszechnego niechay podlęże. W Krakowie, w Drukarni Łazarzowey: Roku Pańskiego, 1601. Przypisany Piotrowi Myszkowskiemu, Biskupowi Krakowskiemu.

Psalm 137.

Super flumina Babylonis.

Siedząc po niskich brzegach Babylońskiéy wody
A na piękne Sionskie wspominaiąc grody:
Co nam inszego czynić, iedno płakać smutnie,
Powieszawszy po wierzbach niepotrzebne lutnie?

Lecz poganin niebaczny, w tey naszey żałobie,
Przedsię piosnkę Sionską każe śpiewać sobie.
Prze Bóg, iako to ma bydź, aby pieśni pańskich
Głos kiedy miał bydź słyszan w krainach pogańskich?

Jeślibych cię zapomniał, o kraino święta,
Niech moia swey nauki ręka zapamięta:
Niechay mi ięzyk vschnie, kiedy cię przepomnię,
Kiedy cię na początku wesela nie wspomnię.

Pomni, wszechmocny panie, co nam wyrządzali
Edomczycy: jako w nasz ciężki dzień wołali,
Zagubcie ten zły naród, ogniem miasto spalcie,
A ich mury do gruntu samego rozwalcie.

Ale y ty, Babilon, strzeż dobrze swéy głowy,
Bo iuż wisi upadek nad tobą gotowy:
Szczęśliwy, któryć za nas odmierzy twe winy,
A o skałę roztrąci twe nieszczęsne syny.

Inne wydania psałterza J. Kochanowskiego oraz warjanty wymienione są najdokładniéj w znakomitém dziele pana Przyborowskiego.

Biblioteka kornicka. „Cancyonał pieśni nabożnych, Według obrzędow Kościoła Swiętego Katolickiego Na Uroczystości całego roku z przydatkiem wielu nowych sporządzony y wydany. Cum Licentia Ordinarii. W Drukarni Academickiei Colleg. Societ. Jesu. Wratislaviae A. 1733.“ in 8. str. 286, zawiera także psalm Super flumina przekładu J. Kochanowskiego. W tymże Kancyonale umieszczona wojenna pieśń, którą Oloff wspomina:

Ockni się Lechu, przerwi sen twardy,
Czuwa na twój kark bisurman hardy:
Czas przetrzyć źrenice a toczyć krynice
Łez gorżkich.
Już pod armatą ziemia uklęka,
Już Ukraina pod Turkiem stęka,
Już braniec spętany pobrząka kajdany,
A ty śpisz.
Bracia krew' leją, ty wino toczysz,
Ty Kanar z sektem pijany broczysz,
Ty hejnał wesoło i w taneczne koło
Grać każesz.
Orle Sarmacki, gdzie są pioruny,
Gdzie są ogniste grady Bellony,
Gdzie dziarska ochota, gdzie pradziadów cnota,
Gdzie męstwo?
Już Kamieńcowi — pożal się Boże —
Ściele Ottoman z popiołu łoże,
Ty w łabędzim pierzu, nie w twardym pancerzu
Harcujesz.
Wszelką swobodę już wytrąbiono,
Już na Requiem z dział uderzono,
A ty o żałobie ani o swym grobie
Nie myślisz.
Hej na dobranoc wolnościam twoim
Nachylił Turczyn księżycem swoim,
Ty hejnał wesoło i w taneczne koło
Grać każesz.
Czarnieckich niemasz, Koreckich mało,
I Chodkiewiczów już nam nie stało,
Młódź tylko została, i to zaniedbała
Ochoty.
Na złotą wolność tuż pęta kują,
Na twoje karki łyka gotują,
Gore u sąsiada, wszędy słychać biada,
A ty śpisz.
Podolskie kraje w żalu się krają,
Kruszą się mury, wieże padają,
Ty zakamieniały nad Sykulskie skały
Spisz Lechu.

Biblioteka kornicka. A. „PSALMY DAWIDOWE: Przekładania X. MACIEIA RYBIŃSKIEGO Ná melodye Psálmow Francuskich urobione. We Gdańsku Drukował Jendrzej Hünefeldt w Roku Pańskim 1616.“ Tytuł w drzeworycie. Przypisane Hernestowi Krokowskiemu. in 8. stron 394. Przedmowy z tytułem stron 12. Rejestru kart 5. W końcu karta z napisem: „Dantisci,“ niżéj winjeta z wyrazami: „Sicut flos agri, sic floret homo.“ Spodem: „apud Andream Hünefeldium. Anno MDCXVI.“ Następuje: „Katechizm albo krotka nauka wiari swiętei krześćiańskiey powśechnei iako bywa w kraiach Niemieckich y z Ceremoniamy kościelnemy odprawowana teras niedawno z niemieckiego ięzyka na polsky przelozona. Psal. 8. Ex ore infantium et lactentium comparasti tibi laudem. We Gdansku v Jendrzia Hünefelda.“ in 8. stron 191.

Super flumina Babylonis. Psalm 137.

Piosenka to iest świętych kapłanów, Lewitów, y Muzyków w Hieruzalem, o niewoli Babylonskiey: iako ią czierpieli.

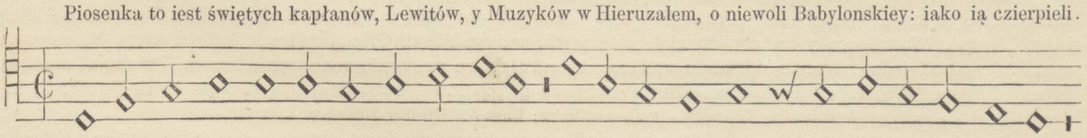

Siedząc po brzegach Babilońskiey wody Piękne Syońskie wspominając grody,

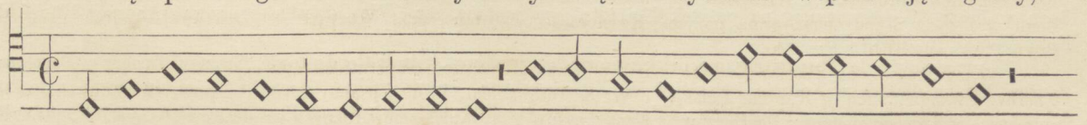

Rzewnośmy płakacz wszyscy musili (1) Na wierzbach Lutnie swe powieśili: (2)

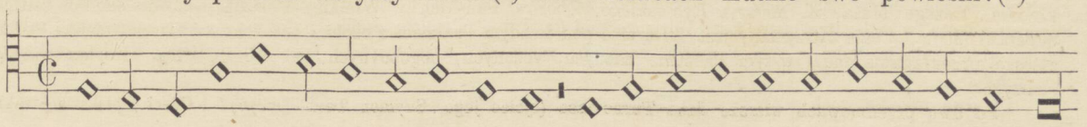

Ale Pohańſtwo dbaiąc na to mało, Piosnki Syońskie śpiewać nam kazało.

Lecz gdźie podobna, aby Pieśni Pańskich,
Głos miał bycz słuszan (3) w krainach pogańskich.
Gdzie czię zapomnię kraino (4) święta,
Niech też gracz ręka moia (5) zapamięta:
Niech ięzyk vschnie, ieśli czię nie wspomni,
Jeśli w początku wesela przepomni.

Pamiętay Panie, co nam wyrządzali
Zli Edomczycy, iak na nas wołali:
Zagubcie ten lud, a miasto spalćie,
Mury z samego gruntu rozwalćie.
Pamiętay wściekłą srogość ich nad nami:
Niech jey od cziebie doznawaią sami:

Y ty Babylon ochraniay swey głowy,
Y ciebiecz czeka vpadek gotowy:
Szczęśliwy którycz odmierzy złości,
Coś nimi trapił nas bez litości.
Szczęśliwy który odmierzy y winy,
Twoie o skałę roztrącaiąc syny.

(1) D „musieli.“
(2) E „Rzewliwieśmy tam wszyscy płakali, Na wierzbach lutnie swe zawieszali“
(3) BCDE „być słyszan.“ Wszędzie ć, gdzie odmiennie od dzisiejszéj pisowni w wyd. A. „cz.“ zamiast „ć“ drukowano.
(4) C E „krajino.“
(5) C D „Niech ręka moja grać zapamięta.“

Biblioteka kornicka B. „Psałterz Dawidów, przekładania X. Macieia Rybinskiego, Ná Melodie Psálmow Fráncuskich, za Argumentami X. Jana Turnowskiego Superintendentá Wielgop: vczyniony. Teraz znowu ná żądánie wiela ludzi pobożnych, poprawiony, y przedrukowány: z przydániem ná końcu kilku Pieśni nabożnych. W Rakowie, Roku Pańskiego 1624.“ Przypisany „Pobożnym, Wiernym y Wybranym Wezwanym, Swiętym w Krystusie Jezusie Ich Mościom Panom Seniorom Zboru Ewángelickiego Krákowskiego i innej braciey miłey w Panu etc.“ in 8. stron 383. 3 karty przedmowy. W końcu 3 karty Rejestru. Z Melodją.

Biblioteka kornicka C. „Kancyonał To jest Księgi Psalmow, Hymnow y Pieśni Duchownych, Na chwałę Boga w troycy S. jedynego, Oyca Syna y Ducha Swiętego, Zá zgodą wszystkich Zborow Ewángelickich Koronnych, Wielkiego Xięstwa Litewskiego y Państw do nich należących, z dawniejszych Káncyonałow, Psałterzow y Kátechizmow zebráne, y kwoli jednostáynemu używániu wydáne: A teráz znowu przedrukowane: we Gdansku, Drukował Andrzey Hünefeld Roku MDCXLVI.“ in 4. stron 580. Przedmowa do Zborów Ewangelickich w Koronie Polskiéj i W. X. Litewskiém, i Przestroga o sposobie śpiewania tych psalmów: kart 7. Nadto Rejestru kart 9.

Przytém „Modlitwy publiczne każdemu czasowi y potrzebam pospolitym służące, za zgodną Uchwałą Zborow Ewangelickich Koronnych y Wielkiego Xięstwa Litewskiego na wieczną cześć i chwałę Oycu i Synowi y Duchowi S. Bogu w Troycy S. jedynemu, y na pożytek Kościoła jego wydane. etc. We Gdansku Drukował Andrzey Hünefeld Roku Pańskiego 1646.“ Str. 140.

W przedmowie do Zborów Ewangielickich powiadają wydawcy, Superattendentowie, Starszy, Dozory y Pasterze Zborów Ewangielickich w Koronie Polskiéj i W. X. Litewskiém, którzy psalmy Hymny i pieśni duchowne a te co celnieysze y zwyczaynieysze z Psałterzów, z Kancyonałów y z Katechizmów różnych Prowincyey Oyczyzney téy naszéy miłey w tę jednę księgę porządnie zebrali: „Psałterz na zgodnie zwyczayne w rozlicznych Narodzyech Melodye, przekładania Bożego Męża, X. Macieja Rybińskiego, Zborów Pańskich w Wielkiey Polszcze, aż do śmierci czułego Superattendenta, w cale zatrzymany jest: W tymże pod każdym Psalmem z osobna położone są zwyczayniejsze Psalmy starego przekładania ludzi w tym Państwie zacnych, vczonych, bogoboynych, jako Sł. p. Reja, Kochanowskiego i inszych.“

Po dwu przedmowach wiersze Jana Turnoviusa (ojciec jego, Szymon Teofil przybył z Czech; piszą się także Turnowskimi i Turnow:

„Rey zaczął Sauromatom wykrzykać Psalm Boski,
Który w tak foremny Rym ujął Kochanowski,
Że go jeszcze do tych dob nikt w tym nie celuje,
A przecie Rybiński prace nie żałuje etc.“

Psalmu Super flumina tylko Rybińskiego przekład umieszczono.

Biblioteka kornicka. D. „Psalmy króla y Proroka Swiętego Dawida Rożnego przekładania.“ Następują dwie ryciny, Baranek i SS. bożych niebieskie na ziemi w śpiewaniu uciechy i pieśni, oraz melodją układający. Potym tytuł: „Kancyonał To jest Księgi Psalmów y Pieśni Duchownych, Na Chwałę Boga W Troycy S. Jedynego, Oyca, Syna, y Ducha Swiętego Za zgodą wszystkich Zborów Ewangelickich koronnych, W. X. L. y Państw do nich należących, z dawniejszych Kancyonałów, Psałterzów y Katechizmów zebrane, y kwoli iednostaynemu używaniu wydane. We Gdańsku. Drukował Symon Reinier, 1706.“

Biblioteka kornicka. E. „Kancyonał, To jest: Księgi Psalmow, y Piesni Duchownych, Na Chwałę Boga w Troycy Swiętey Jedynego, Oyca, Syna y Ducha Swiętego, za zgodą wszystkich Zborów Ewangelickich Koronnych, W. X. Litewskiego, y Państw do nich należących, z dawnieyszych kancyonałów, Psałterzów y katechyzmów zebrane, y k'woli jednostaynemu używanyu wydane. W Królewcu Pruskim, drukował nakładem swoim Jan Henryk Hartung. Roku Pańskiego MDCCXLII.“ Przed tytułem rycina, baranek i harfiarze śpiewający „pieśni barankowe.“ in 8. stron 630. Rejestru kart 9.

Biblioteka kornicka. „KATECHISM albo Krotkie w iedno mieysce zebranie wiary y powinności Krześciańskiéy, z Pasterstwem Zborowym y domowym, y modlitwami Psalmami i Piosnkami na cześć a chwałę Panu Bogu a Zborowi iego zbudowaniu. Teraz znowu za pilnym przejrzeniem y poprawyenyem wydany. Nakładem Jego M. Pana Jana Abraamowicza, na Wornianach wojewody Smoleńskiego, Presidenta Derptskiego, Starosty Lidskiego y Wendeńskiego etc. Drukowano w Wilnie v Jakuba Markowica. Roku Pańskiego 1600.“

Verso: „Na herb JW. Pana, Pana Mikołaja Radziwiła etc.“ 16 kart Katechismu i przedmowy, potém nieliczbowanych arkuszy P. XXIIII i rejestr. in 8. Przedmowa podp. „Ze Zboru Wileńskiego.“

Psalm 137.

Super flumina Babylonis.

Argument.

Ludu Żydowskiego w niewolą do Babilonu zawziętego lament i vskarżenie Psalm ten w sobie zamyka. Potym chuć ku roskosznemu Hierozolimskiemu mieszkaniu; nadto y opowiedzenie nieszczęścia, które potkać miało syny Edomskie y Babilońskie. O czym też potym y Ezaiasz we 13 kapit. prorokował. Nota iako „Y iakże długo moy Panie etc.“

Gdysmy v rzek Babilońskich śiedzieli,
Z płaczemeśmy tam Syon wspominali,
Zawiesiwszy na wierzbach śrzód niego
Wszytkie Arfy wesela naszego;
Tam nam ci, co nas w niewolą zawiedli,
Na Arfach sobie grać rozkazowali.

Mowiąc do nas, nuż nam też zaśpiewaycie
Piosnki Syońskie, y na arfach graycie,
A myśmy im tak odpowiedzieli,
A iakobyśmy tu śpiewać mieli
Piosneczki swe, Pana Boga naszego,
W ziemi mieszkając u ludu obcego?

O Jeruzalem, Jeruzalem miłe,
Więcbych cię przepomnieć miał teyto chwile,
Niechby radszey prawica ma swego
Zapomniała iuż grania zwykłego,
Niechby do podniebienia ięzyk przystał,
Jeśliżebych ia tu ciebie zapomniał.

Niechayby mię tu moy Panie potkało,
Jeśliżeby to u mnie miejsce miało,
Abych miał ktore insze wesele
Przekładać nad Jeruzalem miłe.
O Panie wspomnisz na syny Edomskie,
Co wołali w miasto Jerozolimskie.

Zburzcie ie zburzcie aż do gruntu iego,
Ale doczekasz zburzenia swoiego
Corko Babilońska nieomylnie,
Bo szczęśliwy iest on każdy pewnie,
Coć odda według uczynku twoiego
Pomstę, coś nam czyniła z gniewu swego.

Błogosławieństwo będzie miał ten każdy
V Izraelskiego narodu zawżdy,
Ktory poimawszy i potłucze
Na mocney kamienistey opoce
Dziateczki twoje, Babilonie srogi,
Gdy Cię Bog podda pod swych wiernych nogi.

Świadczy Oloff, że w kancjonale tym znajdują się psalmy, jako niegdyś przed ukazaniem się przekładu Rybińskiego śpiewane były w kościele Reformowanym w Polsce. — Psalm tu umieszczony zdaje się być przekładu Reja.

Stoi w przedmowie: „Katechizm ten wydan na znak i stwierdzenie oney miłey wdzięczney a pożądaney jednoty, dla czegośmy też z Katechizmu Krakowskiego do tego naszego wiele Piosnek tak o Synu Bożym jako o Duchu S. z niektóremi Psalmami przyłożyli.“

Psalm I. Błogosławiony on mąż każdy,
Co nie wchodzi w złych radę nigdy,
Nie stawa w drodze grzesznych ludzi
Y stolicą się pysznych brzydzi,
Owszem się w Pańskim Zakonie kocha
Myśląc w nocy we dnie.

Psalm ten w Kancjonale Gdańskim 1646 tak brzmi:

Błogosławiony ten mąż każdy
Co się strzeże złych rady zawżdy,
Drogi niezbożnych nienawidzi
I stolicą się pysznych brzydzi,
Pańskim się Zakonem bawi,
Nad nim dni i nocy trawi.
Ten będzie jak drzewo szczepione
Nad źrzódłami, zawsze zielone,
Które da owoc czasu swego,
I list żaden nie spadnie z niego,
A cokolwiek czynić będzie,
Szczęścia w sprawach dozna wszędzie.

Nie będą źli w takiej rozkoszy,
Pan je jako proch wiatr, rozproszy,
Przegranej się przed sądem boją,
W radzie pobożnych nie postoją.
Bo zna Pan drogi prawdziwych,
Rozproszy drogi złośliwych.

Daléj następuje trzeci przekład, ale tylko do miejsca, do którego śpiewany bywał przy nabożeństwie, umieszczony w Kancyonale Gdańskim 1646 i w Psalmach, druk. Sternacki 1625. „Błogosławiony człowiek co się tak sprawuje etc.“

Biblioteka kornicka. „Psalmy Krola Dawida, Proroka Bożego, z Ewanielią Pana Christusową zgodne. Do ktorych są przyłączone Pieśni pobożne, z Pism świętych wzięte. Drukował Seb. Sternacki, 1625.“ verso:

„Na Psalmy Dawidowe.

Psalmy Dawida świętego
Rozweselają smętnego,
Wątpliwego utwierdzaią,
Lękliwym serca dodaią.
Vfać w Bogu wiernych uczą,
Na niewierne strasznie huczą
Grożąc im pewnym zginieniem,
Dobre ciesząc wybawieniem,
Przetoż się zeydą każdemu
O duszy swey czviącemu.
A gdy do nich chwalca Boży
Vmysłu szczerze przyłoży,
Będzie się miał uczyć czego
Po wsze dni żywota swego.

Psalmy Dawidowe są iskierkami ognia Ewangelii.“

Psalm I. który w wydaniu Sternackiego w całości jest umieszczony, poczyna się:

Błogosławiony człowiek, co się tak sprawuie,
Że w radę niepobożnych ludzi nie wstępuje,
Z grzeszącymi swowolnie nigdy nie obcuie,
Naśmiewców się spraw Boskich stolice waruie,
Ale w Zakonie pańskim ma swoie kochanie,
A w nim we dnie i w nocy pilne rozmyślanie.

Po tym psalmie drugi jego przekład Kochanowskiego.

Psalm II. Przeczże się Poganie zaburzyli
A narody się próżno buntowały,
Przy czym się królowie zastawili
A knim się społu i książęta zebrały?
Przeciwko panu y jego królowi,
Bowiem tak każdy z nich hardzie mowi:
Ey nuż związki ich z siebie potargaymy
A powrozy ich precz zodrzucaymy.

Następuje tenże psalm przekładu Kochanowskiego. Daléj po większéj części przekłady Kochanowskiego.

Psalm XV zaczyna się:

Panie któż w przebytku twym będzie przemieszkiwał,
A na górze twey swiętey wiecznie odpoczywał,
Y twych Boskich rozkoszy tam z tobą używał? i t. d.

Psalm „Super flumina“ opuszczony.

Biblioteka kornicka. „Doskonały Kancyonał Polski zawierający w sobie Pieśni, Hymny, y Psálmy Krześciańskie, z Toruńskich, Gdańskich, Królewieckich stárszych y nowszych Káncyonałów zebráne y częścią poprávione, á z Przydátkiem Świeżo-przetłumaczonych Piosneczek także Kátechyzmu y Modlitew S. náwet y Rejestrów potrzébnych Bogu w Trójcy Sw. Jedynemu na Chwałę, á Kościołowi prawowiernemu ná Zbudowánie Wy-Drukowáne w Brzegu Przez Krysztofa Tschorna. Roku Pańskiego. 1673.“ In 8. 15 kart Przedmowy, „Pobożnemu Domownikowi Wiary“ i „Łaskawy Czytelniku“ gdzie „ponieważ się względem Tureckiey Napaści okolicznie ponawiają Trwogi, westchniże tedy zemną gorliwie do Boga, albo zaśpiewaj według noty Psalmu LI:

Wszechmocny Mocarzu, Boże miłościwy:
Przeczże wżdy poganin zguby naszéj chciwy
Górę biorąc, strasznym ma bydź światu wszędzie?
Dokądże urągać Krześciaństwu będzie?
Jak Pies szuka ścierwu, jak Wieprz ostrozęby
Na zdobycz w skrytości czyha między Dęby,
Takci wystawione Bisurmańskie Groty
Szukając Krwie naszey znoszą Pokój złoty. etc.“

podp. J. H. (t. j. Jan Herden, Archid. i Senior u Św. Elżbiety w Wrocławiu. Dobry Polak, powiada o nim Oloff, i od szlachty polskiéj bardzo lubiony. Jemu spółczesny był Jan Herbinius, kaznodzieja w Grudziążu, który około 1675 dwa lata sprawował urząd ministra w Warszawie przy poselstwie Szwedzkiém. † 1679 w Grudziążu. Pieśni Herbiniusa w tym kancjonale oznaczone są gwiazdką.) Kancjonał ten zawiera stron 1121, i należy do Kancjonałów najobszerniejszych. Daléj Katechizm i modlitwy, stron 198. Rejestru kart 4. Na ostatniéj stronie winjeta, i „W Brzegu wytłoczony u Krysztofa Tschorna MDCLXXIII.“

Na stronie 840, pomiędzy „Psalmami Dawidowemi“ znajduje się psalm 137 przekładu J. Kochanowskiego.

Na stronie 1003, pomiędzy „Pieśniami pospolitemi“ daleko za „Psalmami Dawidowemi“, jest przekład następujący:

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA POZNAŃ

Super flumina Babylonis.

Nad Rzeki Babilońskiemi
Siedzieliśmy teskliwie,
℟. Tam myślami Syońskiemi,
Płakaliśmi rzewliwie,
Zawiesiliśmy w cięszkości
Harfy głośne w tey żałości
Na wierzbach w ich Krajinie,
Bośmy wiele Zelżywości
Cierpieli, także Boleści,
Y po dziś dzień co słynie.

Którzy nas cięszko trzymali,
W Więzach Miejsca onego,
℟. Chcieli żebyśmy śpiewali,
Z Szydzierstwa okrutnego,
Szukali u nas w żałości
Piękney pieśni w téy Cięszkości:
Ach, wesoło śpiewajcie
Piosneczki Syońskie mile,
Dodaycie nam krotochwile,
Nam k'woli wykrzykaycie.

Jakożmy w twardey Niewoli,
W tym cięszkim Utrapieniu
℟. Pieśń mamy śpiewać wam k'woli
W odległym uciśnieniu?
O Jerozolimo święta,
Jeśli cię myśl zapamięta,
Niech Bóg Praw mych zapomni,
Język mój niechaj zdrętwieje,
W uściech mych niechay struchleje,
Kiedy na cię niewspomni.

Azaż cię z wielką Pilnością
Jeruzalem, statecznie
℟. Nieochraniam z uczciwością
Y z Weselem skutecznie?
Wspomni, Panie, co wyrządzali
Edomczycy, gdy wołali
Rozrwicie i popalcie,
Z gruntu ten lud wyrywaycie,
Murom wytchnienia niedaycie,
Do szczętu je rozwalcie.

O ty Babilońska Coro!
Będziesz także złupiona,
℟. Niechay temu będzie sporo
Od którego zniszczona
Będziesz, za łotrostwa wielkie
Y za Urągania wszelkie
Oddadząć, za twe winy.
Szczęśliwy coć karki strąci,
O Skałę ostrą roztrąci
Maluczkie twoje Syny.. (j)

Biblioteka kornicka. „Ofiarnik Krześciański, to jest Książeczka Modlitwy pospolite w sobie zawierająca, które Wierny każdy co Dzień rano y na wieczór, także y innych czasów Bogu oddawać powinien tak też do Spowiedzi y komuniey idąc zażywać może. Nawet kancyonalik porządkiem dobrym na Rok cały zebrany Bogu na cześć y prawowiernym na zbudowanie przydany; we Wrocławiu Jan Günter Rörer literami i kosztem Baumańskim drukował. 1689.“ In 16. stron 352. Potém następują Naprzedniejsze y nazwyczaynieysze Pieśni Duchowne niemniey y Psalmy ktore wierni przy odprawowaniu Nabożeństwa śpiewają. Stron 396. Rejestr. Psalm Super flumina opuszczony.

Psalm III. brżmi:

Panie jak ich wiele jest
Którzy się zebrali,
A ze złości, z uporu
Przeciw mnie powstali,
Wiele ich którzy mówią
Nędzney duszy mojej:
Ey niemać w Panu Bogu
Ten nadzieje swojej, etc.

który przekład znajduje się także w Kancyonale Brzeskim 1673.

Biblioteka kornicka. „PSAŁTERZ DAWIDA. Nowo przetłumaczony. Część I. Z obszerną Przedmową; w którey dla obiaśnienia, wiadomość krótka dana iest: o Psalmach, o Początkach Narodu Żydowskiego, ich Królach, Arcy-Kapłanach, Ofiarach, Spiewakach kościelnych, o Kościele, Sądach, Prawach Rolniczych, etc. etc. w Warszawie 1786. W Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey u XX. Scholarum Piarum.“ II części in 8. Ofiarowany Prymasowi Poniatowskiemu.

Psalm 136.

Super flumina Babylonis.

Siedząc po niskich brzegach Babilońskiéy wody,
A na piękne Syońskie wspominając grody:
Co nam inszego czynić, tylko płakać smutnie,
Powieszawszy po wierzbach niepotrzebne lutnie?

Lecz poganin niebaczny, w tey naszéy żałobie,
Przedsię piosnkę Syońską każe śpiewać sobie.
Prze Bóg, jako to ma być, aby pieśni Pańskich
Głos kiedy był słyszany w krainach pogańskich?

Jeślibym cię zapomniał, o kraino święta,
Niech moja swey nauki ręka zapamięta:
Niechay mi język uschnie jeżelibym kiedy
Spiewał co wesołego o tobie wśrzód biedy!

Pomni wszechmocny Panie, co nam wyrządzali
Edomczycy: jako w nasz ciężki dzień wołali,
Zagubcie ten zły naród, ogniem miasto spalcie,
A ich mury do gruntu samego rozwalcie.

Ale y ty, Babilon, strzeż dobrze swéy głowy,
Bo już wisi upadek nad tobą gotowy:
Szczęśliwy, któryć za nas odmierzy twe winy,
A o skałę roztrąci twe nieszczęsne syny.

Biblioteka kornicka. „Psalmy Dawida tłumaczenia Franciszka Karpińskiego. Nowe zupełnie Wydanie. W Wrocławiu u Wilhelma Bogumiła Korna 1826.“

Biblioteka publiczna warszawska. „PARAPHRASIS NA PSAŁTERZ DAWIDÓW albo wykład Psalmów dla tych, ktorzy psalmy odmawiaią krótko i iaśnie zpisany etc. przez X. Woyciecha Tylkowskiego, Societatis Jesu Theologa, w Poznaniu 1688.“ in 12. Same psalmy drukiem gockim, reszta łacińskiemi głoskami.

Super flumina.

1. Zaprowadzeni do Babilonu śiedząc nad rzekami wspominaiąc na Oyczyznę Syon, płakaliśmy.
2. Po wierzbach powieszaliśmy instrumenta muzyczne nad wodami, któremiśmy Bogu chwałę wyśpiewywali, smutek nasz iawnie wyświadczaiąc.

3—4. A tośmy osobliwie na to uczynili, abyśmy na pośmiech Pogaństwu nie grali Piosnek świętych, do czego nas przymuszali, którzy nas w niewolą prowadzili i t. d.

Biblioteka kornicka. A. „BIBLIA TO JEST KXIĘGI STHAREGO Y NOWEGO ZAKONU, na Polski ięzyk, z pilnośćią według Łacińskiéj Bibliey od Kościoła Krześciáńskiego powssechnego przyjętheу, nowo wyłożona Cum Gratia et Priuilegio S. R. M. W Krakowie W Drukarni Szárffenbergerow. 1561.“ Biblią tę przekładu Jana Leopolity przypisał Zygmuntowi Agustowi Mikołaj Szarffenberger miessczanin Krakowski.

Biblioteka kornicka. B. Wydanie drugie téj Biblii, przypisane Henrykowi Walezyuszowi. Kraków, 1575. zawiera zmiany niżéj przytoczone.

Biblioteka kornicka. C. Wydanie trzecie téjże Biblii, drukowane u Mikołaja Szárffenbergera w Krakowie, a przypisane Batoremu, nie rożni się z wyjątkiem tytułu i przedmowy ani drukiem, ani pisownią od wydania drugiego, które nazwaliśmy B.

Biblioteka kornicka. „Nowy Testament Polski, To iest Święta Pana JEzusa Chrystusa Ewangelia od Ewangelistow y od innych Apostołów napisana. Masz przytym na końcu Regestr dostateczny ku naydowaniu Ewangelii y Epistoł, które w Niedzielne dni y w insze święta bywaią czytane. 1577.“ Napis ten śród obwódki rzniętéj na drzewie, bardzo wspaniałéj. U dołu leży Jesse, nad nim Dawid, i tak przeprowadzon rodowód Chrystusa, którego wizerunek umieszczony jest u góry śród znamion Ewangielistów; nad nim Duch Ś., pobocz Józef i Maryja. U dołu dwie postaci proroków; jeden z nich trzyma kartę z napisem „Egredietur virga de radice Jesse et flos de radice eius ascendet et requiescet super eum spiritus domini.“ Monogram: S przechodzące przez E; rok 1528.

Verso Herb Anny Jagiellonki, pod nim wiersze z podpisem Andr. Trzy: (Andrzéj Trzyciewski. Daléj Dedykacja: „Naiaśnieyszey Krolowey a Pani Annie, z Bożey łaski Krolowey Polskiey, Wielkiey Xiężnie Litewskiey, Ruskiey, Pruskiey, Pomorskiey, Mazowieckiey, Żmodzkiey, Kijowskiey, Wołhinskiey, Podlaskiey y Siedmiogrodzkiey Xiężnie, Paniey swoiey miłościwey etc. 1577. etc. Mikołay Szarffenberger.“

Wydania Szarffenbergerowe Leopolity zawierają wiele pięknych drzeworytów.

Super flumina. Psalm 136.

Płácż á lament ludzi cnotliwych, ná okrutniki ktorzy lud Boży ciężą(1) á nędzą.

Ezech: 1. et 3.

Nad rzekámi Bábilońskiemi támezmy(2) siedźieli, y płákáli: gdyż my(3) ná ćię spominái(4) Syonie.

Ná wierzbinie w pośrzodku iey(5): powieszálizmy(6) orgány násse(7).

Bo nas tám pytáli, ktorzy nas w więźienie wiedli, o słowá piosnek nássych(8).

A ktorzy nas przywiedli: (9) Spiewayćie nam piosnkę ktorą z piosnek Syonskich.

Jákoż będziem spiewáć piosnkę Pańską: w cudzey źiemi. Mathe: 7.

Jesli ćiebie zápámiętam Jeruzálem: niech zápámiętam práwice moiey. (10)

Niech przylgnie (11) ięzyk moy ku czeluśćiam moim: iesli niewspomnię ná cię.

Jesli sobie nieprzełożę Jeruzálem: ná początku wesela mego.

Pámięthány (12) Pánie ná syny Edomskie: w dzień Jeruzálem. Jerem: 49. Ezech: 25. Abd: 1.

Ktorzy mowią, wyniszczćie: spustoszćie w nim, áż do gruntow iego.

Corká (13) Babilońska nędzniczká (14): błogosławiony ktoryć (15) odda odpłátę (16) twoję, ktorąż (17) odpłáćiłá nam. Ezaie: 13.

Błogosławiony ktory się będzie bał: (18) y potłucze málutkie dziatki swe o opokę (19).

(1) B. „ćiążą“ (2) B. „támesmy,“ (3) B. „gdysmy“ (4) B. „wspominali“ (5) B. „jego“ (6) B. „powieszálismy“ (7) B. „nasze“ (8) B. „naszych“ (9) B. „odwiedli“ (10) B. „zápámiętáná będźie práwicá mojá“ (11) B. „przyschnie“ (12) B. „pamiętay“ (13) B. „Corko“ (14) B. „nędznico“ (15) B. „kthoć“ (16) B. „odpłathę“ (17) B. „ktoraś“ (18) B. „uchwyci“ (19) B. „kamień.“

Biblioteka kornicka posiada przekład ksiąg Syrachowych, dawniejszy od przekładu Leopolity, których opis tu następuje. „Xiegi Jesusa Syna Syrachowego Eklesiastycus: rzeczone: ktore wssytkich cnot nauke zamykaia w sobie.“

Verso: „Oedoastichon ad candidvm lectorem Petro Posnaniensi authore:

Omnibus ut fiat Christi doctrina retecta,
Hunc librum uerti grate Polone tibi etc.“

Niżéj: „Tetrastichon in arma nobilis domini Joannis Lubomelski de Lublin.“ Na dole tarcza ze lwim łbem w profilu, z którego wychodzą płomienie; nad łbem litery J. L. In 16. Bez paginacyi, arkuszy Piij. Druk gocki. Wkońcu:

„Niech się weselą dusze wasse w miłosierdziu iey: a nie będziecie posromoceni w chwale iey.

Czyńcie vczynek wasz przed czasem: a da wam zapłatę wassę czasu swego.

Koniec Ekklezyastyka. Wybiyano w Krakowie przez Yeronima Vietora: Lata Bożego M.D X.L.I.“

Biblioteka kornicka. „BIBLIA ŚWIĘTA, Tho iest, Księgi Stárego y Nowego Zakonu, własnie z Żydowskiego, Greckiego, y Łáćińskiego, nowo ná Polski ięzyk z pilnośćią i wiernie wyłożone. Roku Pánskiego, tyśiącnego, pięćsetnego, sześćdzieśiąthego trzećiego, Miesiącá Wrześniá dniá cżwartego.“

Super flumina. Psalm 137.

1. Uskarżánie ludu Zydowskiego w Bábilonie, y chuć wielká ich ku przywroceniu do Jeruzálem w kthorym iest naroskosznieysze mieszkánie. 7. Przytym przypomina nieszczęscie Edomczykow y Bábilończykow.

1. Siedząc tám podle rzek Bábilońskich płakalismy wspominaiąc ná Syon.
2. Záwiesiwszy w pośrod niego ná wirzbinách hárfy násze.
3. Y gdy tám ći ktorzy nas záwiedli w poimánie żądáli od nas, abysmy im piosnki śpiewáli, á ná hárfách nászych ábysmy im dobrą mysl czynili mowiąc, Spiewayćie nam iáką pieśń Syońską, tedysmy im odpowiedźieli.

4. Y iakoż mamy śpiewać piosnkę Pańską w źiemi cudzey:
5. O Jeruzálem iesliżbych ia zapomniał ćiebie, thedy ręká moiá práwa niechai zápomni gránia swego.
6. Niechayżeć ięzyk moy przyschnie do podniebienia mego ieslibych miał zapomniec ćiebie, y[A.] iesli też Jeruzálem nie będźie przednieyszym nád wszytko wesele moje.
7. Wspomniż Pánie na syny Edomskie ktorzy ná on czás mowili przećiw Jeruzalem, Poborzćie ie, poborzćie, áż do gruntu iego.
8. O y ty corko Bábilońska będźiesz poborzona, á błogosławiony then ktory tobie odda to coś ty nam czyniła.
9. (*) Szczęsliwy ten będźie ktory pochwyći á potłucze dźiateczki twe o skałę.

A. W Zydowskiem stoi, Jesliże nie będę przekładał Jeruzálem nád głową wesela mego.

(*) Ezái. 13. v. 16.

Biblioteka kornicka. „BIBLIA TO JEST KSIĘGI STAREGO Y NOWEGO TESTAMENTU według Łacinskiego przekładu stárego w kościele powszechnym przyjętego, na Polski język z nowu z pilnością przełożonè, Z dokładaniem Textu Zydowskiego y Gréckiego, y z wykładem Kátholickim, trudnieyszych mieysc, do obrony Wiáry swiętéy powszechnéy przeciw kácérztwóm tych czásów należących: Przez D. Jakuba Wuyka z Wągrowca, Theologa Societatis Jesu. Z dozwoleniem Stolice Apostolskiey, á nakładem Jeº M. Kśiędzá Arcybiskupá Gnieźnieńskiégo, etc. wydáné. W Krakowie w Drukarni Łázárzowéy, Poku Páńskiégo M.D.XC.IX.“ Ta Biblia przypisaną jest Zygmuntowi III przez Kapłanów Zakonu Societatis Jesu.

Super flumina. Psalm 136.

U Żydów 137.

Psalm Dawidowi, ≠ Jeremiasza.

Więźnie płáczący sobie wybáwienia Służy do niebá wzdychāiącym.

1. Nad rzekámi Bábilońskiey źiemie, tamesmy śiedźieli y płákáli: gdysmy wspominăli ná Sion.

≠ przez, ábo, dla Jeremiaszá.

A. Ná wiérzbách w pośrzód=iey, powieszálismy=muzyckie naczynia nászé.

G. ≠ ziemie Bábilońskiéy.

3. Bo nas tám pytáli ([1]) ktorzy nas w niewolą zágnáli, o słowách pieśni ([2]).

≠ arfy — H.

4. A ktorzy nas záwiedli ([3]): śpiéwaycie nam pieśń z pieśni Sionskich.

Jákóż mamy śpiéwáć pieśń PANSKĄ w cudzéy źiemi:

≠ niechay práwicá moia zápomni gráć ná árfie.

5. Jesli ćię zápomnię Jeruzálem,([4]) =niech zápomniána będzie práwicá moiá.

≠ abych nie mógł śpiewáć.

6. Niechay = przyschnie ięzyk móy do podniebienia mego, ieslibym na ćię nie pomniał:

Jeslibym nie pokładał Jeruzálem, ([5]) ná początku wesela mego.

7. Pomni Panie ná syny Edom ([6]), w dźień Jeruzálem:

8. Którzy mówią: spustośćie, spustośćie áż do gruntu w nim ([7]).

≠ zburzona H. to jest, która masz bydź zburzona przez Dáriuszá Medskiégo y Cyrusá Perskiego królá.

Córko ([8]) Bábilońska = nędznico: błogosławiony który tobie odda nagrodę twoję, którąś nam zádźiáłáłá.

9. Błogosławiony, który pochwyći, y ([9]) roztrąci dźieći twé o opokę. ([10])

Biblioteka kornicka. „Psałterz Dawidów. Teraz znowu z Łacińskiego, z Graeckiego, y z Żydowskiego, na Polski ięzyk z pilnością przełożony, y Argumentámi, y Annotacyámi obiaśniony. Przez D. Jakvba Wvyka, Theologa Societatis Jesv. Za dozwoleniem Stárszych. Pod rozsądek Kościoła Ś. powszechnego Rzymskiego wszystko niech podlęże.“ Przypisany prymasowi Karnkowskiemu. W Krakowie w Drukarni Piotrkowczyká. Roku Pánskiego 1594.

Warjanty następne:

[1]) ći którzy. [2]) O pieśniach naszych. [3]) poimáli. [4]) O Hierusálem, iesli cię zapomnię. [5]) miásta Jerusalem. [6]) Edomowe. [7]) aż do gruntu iego. [8]) O córko, [9]) à. [10]) o kamień.

Biblioteka publiczna w Warszawie. „Księgi Psalmów Dawidowych Łacińskim y Polskim Językiem. Przydane są Argumenta i t. d. do druku podane przez Zakonnice Nawiedzenia Nayświętszey Panny. W Krakowie w Drukarni Franciszka Cezarego i t. d. R. P. 1714.“ in 4. Psalmus CXXXVI na str. 392. Jestto przekład Wujka z odmianami nieznacznemi.

PRZEKŁAD STARO-KORUTAŃSKI.

Udzielił ks. F. X. Malinowski.

Podług Szafarzyka narodopisu narzecze korutańskie obejmuje dzisiejsze podrzecza Korutanów, Styryjczyków, Kraińczyków i Słowenców, z wyjątkiem narzecza chorwackiego, środkowego ogniwa pomiędzy narzeczami serbskim i korutańskim.

„NÔWI ZÁKON przez Küzmicza Stevani w Köszegi. 1848.“ Drugie wydanie. P. Kopitar w „Glagolita Clozianus“ umieścił z tego tłumaczenia, wydania z r. 1771, wyjątek z Łuk. 24, 13—35 na str. LVI. w kolumnie drugiéj pod napisem: „Dialecto Slovenica hodierna-Slovenorum ad lacum Balaton (Methodianorum progenies?)“

Ta stara pisownia korutańska jest nader dziwnego nabożeństwa, dla próbki wypiszę tytuł i pierwszy wiersz dla pokazania jak daleko się różni od naszéj i czeskiéj, n. p „CXXXVII Žołtar Placsna peszem židovov vu vôzi.

1. Pri vodaj Babela, tam szmo szedeli, ino sze plakali szpomenôcsi sze z Siona.“

Co stósownie do nowo-korutańskiéj pisowni uporządkowanéj na wzór czeskiéj i polskiéj przez Janežicza (obacz jego grammatyki i słowniki), czytać należy jak następuje:

Super flumina Babylonis.

CXXXVII ŽOŁTÁR.

Placzna pesem židovov vu vôzi.

1. Pri vodáj Bábela, tam smo sedeli, ino se plakali spomenôczi se z Siona.
2. Na vrbe, tam nasrêdi — smo povesili harfe nasze.
3. Ar so nas tam prosili, kí so nas vôzivali spevati i med plakańem veselim biti, govoréczi: Spêvajte nam z pesem Siona.
4. Kak bi mogli spêvati pesem Gospodna, vu tühenskoj zemli?
5. Czi(*) se spozábim z tebe o Yerusalem! bojd' pozablena dêsna moja.
6. Naj se zgrabi jezik moj k nébi mojoj, czi te nebom spominao, czi nede nad Yerusalemom náj wéksza radost moja.
7. Spômeni se Gospodne z Edomitancov, v dnévi Yerusalema erkôczi: zrüste, zrüste vse do grünta vu ńem doli.
8. Ti opüsczena czí Babela, blażen, kí tebi z podrüga: czańem povrne, ka si tí nam vczinila.
9. Blażen, kí vzeme maliczko twojo deco, i razdrobi jo na kamni.

ü czyta się jak w niemczyznie; tu vidzim jak pierwotne **u** przechodziło w Słowiańszczyznie w **y** przez pośrednictwo niemieckiego lub francuzkiego brzmienia **ü**, **u**. W nowo-korutańskim za **ü** piszą i wymawiają **y**, a czasem **u**.

(*) **czi**, jeżeli, od **czí**, córka, różni się tylko akcentem.

W bibliotece katedralnéj gnieźnieńskiéj pod numerem 39 zachowany jest kodex kazań łacińskich na papierze in folio min., w oprawie spółczesnéj (deski dębowe pargaminem oklejone; strona wnętrzna wyklejona pargaminem, na którym znajduje się dawny kalendarz), zawiera kart świeżo numerowanych 186. Na początku i w końcu kodexu zostało kart kilkanaście, na których inna ręka umieściła kazania polskie (między niemi znajdują się także łacińskie, tąż samą ręką pisane), które w niniejszym „Zabytku mowy polskiéj“ umieściliśmy, i których pierwszéj połowy podobizna w końcu est dołączona. Kazania łacińskie gdzieniegdzie zawierają glossy polskie drobnym pismem, które w Glossarjum tu podaném zostały zebrane.

Kodex ten, którego Prześwietna Kapituła Archikatedry Gnieźnieńskiéj celem ogłoszenia drukiem części polskiéj udzielić raczyła, pisany jest na papierze, którego znaki wodne (dzwony) podług Lelewela sięgają roku 1404. W modlitwach kościelnych, które tu umieściliśmy po glossarjum, a które na 4 kartkach in 4. osobno są przyszyte, żadnego znaku wodnego dostrzedz nie można.

Na karcie 95 verso stoi zapisano ręką późniejszą i wcale odmienną: „Passus est autem Sanctus Adalbertus nongentesimo nonagesimo septimo .... otone pio .... clarissimo Cesare tercio nono kal. Maij .... qua dominus dignatus est pro nobis omnibus pati hucusque ad annos presentes .... anno M.CCCC36 anni elapsi sunt quadrigenti triginta novem cum S. Adalbertus .... felicem consecutus est pro martyrio palmam.“ Atrament blady niedozwala wyrazów wszystkich odczytać. Tak więc kazania i glossarium tu podane mogły być napisane na początku wieku XV. około roku 1420.

Błędy które się wkradły mimo starania przy odczytaniu kodexu gnieźnieńskiego, podajemy następne:

str. 13 wiersz 1 od dołu zamiast „innych“ czytaj „inszych“.
str. 33 wiersz 11 od dołu zamiast „wa ze“ czytaj „wasze“.
str. 39 wiersz 13 od dołu zamiast „*swoją*“ czytaj „*swoję*“
str. 44 wiersz 9 od góry zamiast „włócznię“ czytaj „włócznią“

Zdaje się że str. 18, wiersz 4 i 9 od góry „szonge“ „szonoual“ należało czytać „szonie“ „szonował“ (ztąd „szanować“ — germ. schonen); str. 21 wiersz 12 od dołu „nanegsze“ mogłoby być „na niejże“ (zapomnienie autora o rodzaju wyrazu „morze“, fem. pro neutro).

Odczytanie kazań i glossów podane nową pisownią li tylko ułatwienie czytania dawnéj miało na celu, nie zbliżenie języka do dzisiejszych form grammatycznych.

Do uwag o psałterzu Ś. Florjana niech się godzi dołączyć słowa p. Kopitara z Praemonitów, niewiadomo dla czego opuszczonych w wydaniu Hr. Dunina-Borkowskiego, a które już po ukończeniu niniejszego druku nas doszły.

„Quae hactenus de codice diximus, potuimus quasi coram lectore, simul inspectante codicis specimen, dicere. Speramus, sic probatam fidem, nec defore iis, quae nunc e nostra tantum reliqui universi codicis diligenti et diuturna tractatione, sumus adnotaturi. — Ac primo quidem dicimus, codicem esse aperte conflatum e duobus codicibus, antiquiore postico conjuncto recentiori pro Maria adornato, operâ *διασκευαζοῦ*, cujus nigrius atramentum notavere Chmel, ex eoque Ill^mus^ Editor; ut adeo tres scripturae sint in codice; ac prima quidem, ut nunc est dispositus codex, eaque major pars quaternionum fere XXIV scripta c. 1370—1380 pro Maria destinata Poloniae regina, cujus et arma gentilitia prae se fert; altera (recentior fortasse, quamquam et coaeva possit esse) *διασκευαζοῦ*, qui fine mutilum hunc Mariae codicem, cum mutilo prioribus vetustiori in unum continuum integrumque psalterium conjunxit ope unius aut duorum circiter quaternionum a se rescriptorum. Sic codicis pars extrema, cujus fasciculi denorum, non, ut Mariae, octonorum sunt foliorum, a quinternione XXVII—XXXV sine dubio est longe antiquissima; huic proxima prima Mariae, recentissima tandem media redactoris et *διασκευαζοῦ*, qui fortasse et cifras arabicas et reliqua marginalia addidit. Extremam ego partem aut cum defuncta A. 1317 uxore secunda Regis Caroli Roberti, Maria natione Polona ducis Kasmerii filia, ducta 1308, aut cum ultima ejusdem Caroli Roberti uxore, Elisabeth, ducta 1320, Ludovici M. matre, Casimiri M. sorore, e Polonia adlatam existimo; ut adeo finem seculi XIII attingat. Quo casu, quove consilio aut tempore e duobus codicibus unus fuerit conflatus, cum diversissima potuerint esse, quis audeat verum divinare. Nobis sufficit, exstare nunc editos duos codices, quorum recentiorem ante 1380 oporteat fuisse scriptum, alterum seculi XIII finem attingere plus quam probabile sit.“

Puer natus est nobis / dzathby mile / isse
gako dzysza dobre vostczy i dobre nowi
ny szocz bily ony thmitho verny xpianom
przyneszony choszczy ony tegotho adventu
milego xpa szo xobe prigocz bily poszodaly
ona spirne nedzele tegotho adventu po
szodalisso verny xpiani prisczi gego rzekocz
tako isse przydzy knam nasz mily pane bosze
abythy dale nemoskal a tedy vocz gest gmytho
bilo presvotego angola tako othponedz
ano iszczy vasz pay / tocz gest nasz mili xc sdolekichcy
stroy przydzecz kvam adalecz oy nie bodze
moskal cz vesthore nedzely gescze bily slyszely
kakocz on sdzey szodny naszod przydze a
anelikacz on sznamona czynicz bodze allecz
strzecze nedzele svoty panel vydzocz milego
xpa iszczyszo on knam przyblisza monilczy
gest nam bil nam thato slona rzekocz tako
Isse veszelczeszo tego dla iszczy on insze kvam
gydze / allecz fczora pefne vesczy szo onn nam
bily ponedzany rzekocz tako iszczy intrze
przydze donasz mily xpe / choszczy on vasz ma
swo smerczo odkupicz allecz dzisza gescze
pefnegsze nowiny szocz ony nam bily presposz
posla nebeskego przyneszony / gdiszczy
gest on nam bil tako ponedal / isse tocz
ga vam dzysza velike veszele sganam
choszczy ono szythkemu svathu ludu bodze na
nczeszene / tego dla / iszczyszo dzysza nas
mili xc natentho svath bil narodzil
apstocz thogiste veszele bilocz gest ono
velike / atho kuchvorakemu rosdze
lenu / anapirnecz gest ono kuvyszokosz
czy

psalm Settni trzidzesni ij ssosti

Super flumina

Nad rzekamij babylonskymi
tamezimi ssiedzyely ij pla
kaly gdizim wspomynaly na go
rą syon na kosczol ctori bil wyeruzalem na gorze
syon ctori skazyl krol babylon
sky y wzyal lud
wnyewolą

In salubus

Na wyrzbach weyscżodkw ney
zawyessylyzmi gączbą nassą Lottnye skrzypycze
czos bossyą nam nye
chczalo gączbi

Ten zyemye babylonyey

Quia ibi

Aboym tam pitaly nas czy cto
rzi nas wnyewolą wyedly o pyosn
kach nassich abysmi przednymij spyewaly

et qui

Aczy ctorzi nas zawyedly v
vnyewolną / mowyly / spyewayczye
nam pyessnij / spyosnek gori syon
Ony poganij wbabylonyey
Ctoresczye spyewa
ly wkosczyelye na
gorze syon

Quomodo

Eyakos mami spyewacz pyosn
ky boze / wzyemij czudzeij Talezmi odpowyedaly

Si oblitus

Eezly zapamyetam czyebye
o Jeruzalem. / nyechay bądzye za
pamyetana prawycza moya
Czos tosmi
tak mowyly

To yest wsitka mocz
moya nyechay zgy

nye yezlibich za
pamyetal czyebye
myasto Jeruzalem
Czos / alecz mygdi
myezapamyetam

Adhereat

Nyechay przilnye yazik kw
waryam moym / yezlibich naczya
nyewspomynal o Jeruzalem

Si non

Yezlibich nyepolozil myasta Je
ruzalem / na poczatkw wessela mego

memor

Pamyetay myli panye na ssim
edom / wdzen Jeruzalem

abi ye skaral

na tak wezwa
m lud ctori tes
kazyl Jeruzalem

Qui dicunt

Ktorzi mowyly / wikorzenczye
vikorzenczye wsitko ass do funda
mentu

Czos do babilon
czilow abi tim
wyeczey burzily
Jeruzalem

filia

O czorko babylonska myzerna
blogoslawyom badzye ctori to
bye odda oddanye twoye ktoras
nam oddala

o ti ludu
poganskij

Doslonyng ponista.

Beatus

Blogoslawyom badzye ktori
pochwiczy y vderzi dzyeczy twe
o kamyen mszczaczssyg krziwbi nassey

Nadrziekami babilonskimy
cam smy sedyeli a plakali k
dyz zpomenuyechom siona
U wrbi prostrzied geho powiessychom
husle nassie Nebo tam tarzili nas gyz
yaty wedli nas slowa piesny Gyzto
przywedli nas chwalu piety nam z
piesny sionskich Yako buudem zpie
waty piesny hospodinowy wzemi cy
zziey Acz zapomanu tebe geruza
lem za omanucy dana buud prawicie
ma Przilny yazik mnoy k dasnou
nym acz nezpomanu tebe Acz ne
wylozy tebe geruzalem napocrat
ku wessele meho Rozpomnen sie
hospodine nasyny edowske wedue
geruzalem Gyz rziekate wyprazd
nyete wyprazdnyete az dozaklada w
nyem Dcy babilonska hubena b
lazeny gyz odplaty tobie odplatuu
tuu gyz gsi odplatyl nam Blaze
ni genz drziety buude yzetrzse malier
ke swe kopocie

Psalm 137. z biblii Leskowieckiej.

Sup. Hymna

Narzickach babilona tam smy sedieli a pla-
kali kdyz smy zpomynali natie sione Na
wrzbi wprostrzied icho powiessilismy orhany
nassie Nebo tam tazali nas giz yati wedli nas
slowa piesni A giz otwedli nas ymni zpiewai
te nam zpiesny syonowych Tako zpiewati bu-
dem piesni hospodynowu wzemi wczuziey Acz
zapomanul tebe budu gieruzalemi zapomanuty
dana bud prawiczie ma Przilny yazik mnoy
kdasnyem kmym acz nepominyeti budu natie
Acz neprzied polozi tebe ieruzalemi napoczatczie
~~nieho~~ wesele mieho Pamietny bud hospodyne
synow edomowich wden ieruzalemie Giz tzku
smiszigte smiszigte az dozaklada wnyey Dczi
babilona hubena blazeny yenz otplaty tobye
otplaczenye twe giez sy otplatil nam Blaze
ny yenz bude drzieti a przivuzieti maliczke twe
kuopoczye

Ze žaltaře na pevg. XIV věku kupitoly pražské.

Ps. 136

Narzekacz babylo
uskych tamo sedzely
gesmy yplakaly gdy
wspomynaly syon
Nawyrzbach wpos
rzodku gey zawcszely
gesmy organy nasze
Bo tamo pytaly nas
gysto yocee wodly naz
slowa pesny
Agyszto odwedly nas
pene poycze nam zpes=
ny syon
Kako pacz bodzemy
pene panowo wszeme
czudzey
Acz zapomnaly czele
yeruzalem zapomne
nu dana bodz prawy
cza moya

Przylny yozyk moy
krztanu menu acz ne
zpomeno czele
Acz ne poloszo czo ye
ruzalem napoczoku
weszela mego
Pomotay nanu sy
ny edom wdzen yeru
zalem
Gyszto mowa zgy
naczycze zgynaczycze
asz do zaloszena wney
Dzwrka babilons
ka neozna blogosla
wony gensze oplaczy
tobe oplato twyo z
yosz oplaczyl gys na
Blogoslawony gen
trzymacz bodze ypr
zymczy malucke swo
ge kuopocze

Psalterz u S Florjana.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA POZNAŃ

forchtenden vñ vnde vnden
dy do hoffin vf dyne lazme
herczikeyt
Ut eruat amorte animas
eorum· et alat eos in fame
Hbi wuargl ſeliuerezi du
Ze gich· vbaz uullie wglodze
Das her beuelne von tod
ire zeleu· vnde futereſi in
den hungir
Anima nostra sustinet
dominum· quoniam adiu
tor et protector noster est
Dulza ualza curzvi gospo
dna· bo ponoczuik vod
guucza naſz velk
Aulir zele vf hilf gve wen
her ut vulir hulfer vnde
vulir beſchirmer ist her
Quia in eo letabitur cor
nostrum· et in nomine ſ
sancto eius speramus
Bo wnem weſeliez ſe bo
dze ſerzze naſze· ywiego ſ
swote ymo pwalt ſeſnu
Wen in ym irfrewit wirt

vnſir hercze vnde in ſyme
name de vñ heyligen hoffe
wir
Fiat misericordia tua
domine super nos· quemad
modum speramus in te
Bodz milocerdze twoye
nadnauty· iacoſz pwaly
ſelinty wezo
Ls werde dine barmhercz
ekeyt got vf vns· gliche
wise als wir gehofft ha
bin indich
Benedicam dominum
tempore· semper laus eius in
ore meo
Dhwahez bodi gvſpodna
wkaſzdy czas welz dichwa
la rego muſzech mogich
Ich lobe gote maller czit
allis ſt ſyn lop immer in
mynde
In domino laudabitur
anima mea· audiant mi
tes et lecentur

ERSYTECKA

rospyol bil damd gey. Jobyetowal
gey wamne obyatj ypokoyne przed
bogem. Asdusz dokonal bil dauid
ofyeqnior zazsżoue obyatj ypokoy
ne poszesual syud wgymyo bosże
yyozdzebyl wszetu powszitkich ot
moszа az do tyewyasth kolarz
chleba aczoszj myosa pyeczonego
baoolowego awprzazono woleyo
zemlo. Jystawyl przed skrzynyo
bosżo z kostyelm^ch dług. syss bi slu
szily awspomynaly slunzkl sego a
slawily ychwalyly pana boga iha
helskego azapha khyoszo adruge
go sego zathamasża. Alc rehiele
a semeynotha a ialhiele a matha
trasża a chyaba a banawasża a obe
dedmia a tehihele nad organi
zaltarza a strym Alc azaph abi
brzmyal zwonki Banaiasża a a
zela kaplani ustamil trobyor w
trobi ustawiczme przed skrzynyo
zaschybyenya bosżego wtetu dzen
ustanil dauid kthyoszo im chwa
lenyu pana azapha abraihyo se
go to przespyewaiqc Chwalcye
boga auziwaycye gymyo sego
oznamcye wlyudu ualyachi se:
Spyewaycye semu apsalmi poycye
semu awprawyaycye wszithi dzi
wi sego Chwalcye gymyo swyo
te sego. radmyho syeycie hukaio=
ich pana Szukaycye pana y
gsmoley sego. hukaycie oblyga
sego zawzdi wspomynaycye

I przmyeruf. wsyerzm swem
sły skrzinyo bosżo. aposta
wyły ie poszrzod stanku. ktoriż

na dzyw seso ktore vczynyl ana
zyampona se anasodi vst seso
Syemyo yssraheló, slusy seso si
nowye iacoboui zvolenv sesvom
sest pan bog nasz powszey zemy
sodwye seso wspomnaycye
nawyeki sluby se rzeczi ktore
przikazal votisyonzo pokolenya
Cristo stvvyrdzil s abrahamem
aprzisyosa se zisaaken vsia
ml to iacobom z aprzikazanye.
aisraheloww wspadczstwye w=
yeczuye rzekoc Tobye dam zemyo
kanaanzko powrozek dzedzyct
wa waszego Gdisz bily maley
lyczbi maly yomarze sey Aby ot
narodа dnaroda a skmlewst=
wa klyvdn syuemv Nyepyze
pusczyl nyszadnemm polwarzacz
sich ale karal zauye krole Nye
dotkaycye syo mazamich nich
awproczech mich nye zlolcycye
Spvewaycye pamu wszitka zemya
zwyastuycye dzen otedmya zbaw=
yenye se wprawcye w posan=
stwie slawo se wewszech lyvdze=
th dzim se Bo wyelyki pan ach
walebni danzo agrozm nadwszit=
ki bosy Bowszytci bosowye lyv=
dzsti modli so ale bog myelyosa v=
czynyl Chwala a wyelebnosz przed
nym syla yradosz vomyescye sesso
Przmyescye czelyadzi lyvdzskey
przmyescye bosu slawo yesaiasz
wo dayrye chwalo sy myenv se

Podmyescye obyetv aprzidzecye
wobezyzemye se amodlcye syo
pamv w obwaze swyotem Porus
syo otobbyya seso wszitka zemya
bo on zalozil swvat nyeporuszom
Radmyye syo nyebyssa awyesyel
syo zemya a rzeczcye vmarodzech
pan krolvyse wzchocz morze y
pelnosz seso awyesyelcye syo role
yw szitko czso nawyh sest Tedi bo
do chwalycz drzewye lesoe przed
bogem bo przyszedl sodzicz zemye
Pochwalcye pana bo sest dobri
bo nawyeki myloszerdze seso a
rzeczcye zbaw nas bosze zbawycye
syv nasz azgromadz nas awyzvol
ot poganow aby syo spowyadacz
bodzem sy myenowy swyotemo
wemv awyelebyz syo bodzem
vtwvich spvelvanyach Poszesna=
m pan bog israhelsk ot wyeku
az ynawyeki Arzeknv wszitek lyvd
Amen achwala bodz bogu Abrak
pstrzul tu przed slazmyo zallyv
bveny a boszeso Azapha abyacyo
seso abi przelhisowaly przed skrzi
nyo vstawyczuye a otrzedzamy swi
my Potem od Ededma abyacya
seso osm aszeszdzesyot Aod Ede=
ma sma Jdutum a Osa vstaml w=
rotnimy Ale Sadocha kaplana a
bracyo seso kaplam vstaml przed
stanem boszm nawysokosczy sen
bel w gabaonre abi offverowaly
obrati pamu na oltarzu obyatnem

vstanvvczuye rano yvvyeczor po
dle wkeso csso pysano wzakonye
bokem sik przikazal israhelowy
Apotvyem vstanul Cuana. a Jdetu
ysyne zvolyone. senesokatdr
go gynyenyem swim kn chva
lenyy pana bo naavveki mylo
syerdze seso Eman takesk aJdetu
tyobyote trobo. atrzsaoc zvone
zki y vszitki godzbi slosow vi
boemch kn spyewanyv panu.
A swom Jdetun kakoc biz vvy
tmny ynawrocyl syo vshnek hvd
dw siveso dvnv. ydanid abi takesz
posesnal dmotvy sivemn rvm
Gdisz pote danid bidlyt w
sivem dvnv.

Nr 793774

15.000,—

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
UNIWERSYTETU A.M. w POZNANIU
999296

BG0943406